

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

18 STRON

NR 42 (414)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

15 PAŹDZIERNIKA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

## Premier Buzek w Sanoku

W najbliższy poniedziałek spodziewany jest w Sanoku Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej **Jerzy Buzek**. Wstępny program wizyty – tylko takim dysponowaliśmy w chwili zamykania bieżącego numeru TS – przewiduje, że szef Rady Ministrów odwiedzi jeden z dynamicznie rozwijających się prywatnych zakładów produkcyjnych, spotka się z sanockim poetą Januszem Szuberem, następnie po krótkim poobiednim odpoczynku weźmie udział w spotkaniu z mieszkańcami Sanoka, które zorganizowane zostanie w Sanockim Domu Kultury.

(bem)

Laury dla chóru PSM

## Cudze chwalicie...

Jedną z głównych nagród III Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Religijnej Cantate Deo w Rzeszowie, zdobył chór Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku pod dyrekcją **Elżbiety Przystasz**.

Sanocki chór zaprezentował się w pierwszym dniu festiwalu, który odbył się 8 i 9 października. Zaśpiewał celująco, zdobywając w efekcie nagrodę Towarzystwa Muzycznego w Rzeszowie. Program chóru PSM zarejestrowała Telewizja Rzeszów.

Chórzyści zostali wytypowani do udziału w koncercie towarzyszącym w rzeszowskim Kościele Matki Boskiej Saletyńskiej. Otrzymali również zaproszenie na Międzynarodowy Festiwal Chóralny w Chełmie w 2000 roku.

(s)

Waldemar Szybiak otrzymał odznakę ministerialną

## Weteran kultury

Drugi z didurowskich koncertów – *Walce, czardasze, tanga* w wykonaniu Salonowej Orkiestry Radia Kraków *Camerata* i z udziałem gwiazdy polskiej opery **Bożeny Zawiaślak-Dolny** – poprzedziła uroczysta niespodzianka. Przy udziale publiczności, na scenie Sanockiego Domu Kultury, **Waldemar Szybiak** – dyrektor placówki został uhonorowany odznaką **Zasłużonego Działacza Kultury**.

W imieniu ministra kultury wręczył ją poseł **Jerzy Osiatyński**. Szef SDK-u podkreślił w swoim podziękowaniu, że do takiego wyróżnienia przyczynili się wszyscy pracownicy placówki, ponieważ *sam dyrektor niewiele może zdziałać – nagłaśnia jedynie sprawę, robi zamieszanie; potrzebni są jednak fachowcy*. Nie omieszkał także nawiązać do spodziewanego w tej sytuacji, szerokiego wsparcia działalności SDK-u ze strony miasta.

(s)



Występem poznańskiego chóru *Polskie słowki* pod dyrekcją **Wojciecha Kroloppa** rozpoczął się w ubiegły piątek IX Festiwal im. Adama Didura. W programie koncertu znalazły się bardzo zróżnicowane utwory – od *Bogurodzicy* po *Stabat Mater* Krzysztofa Pendereckiego. Tłumnie wypełniająca kościół pw. Przemienienia Pańskiego festiwalowa publiczność gorącymi oklaskami dziękowała śpiewakom za wspaniałą ucztę muzyczną, domagając się bisów.

O festiwalu – czytaj na str. 4 i 6.

**PIX**  
Festiwal  
im. Adama  
Didura

## Awanse w policji

Komendant sanockiej KPP, **podinspektor Janusz Pleśnar** ma dwóch nowych zastępców. Na I zastępcę – decyzją Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie **mł. insp. Kazimierza Kędzierskiego** został powołany **podinspektor Kazimierz Haduch** (były komendant KRP w Lesku), a na zastępcę – **nadkomisarz Witold Wilk** (specjalista ds. informatyki w KPP Sanok).

(k)

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Warszawie przyznał siedmiu sanoczanom złote odznaki PTN. Uroczystość ich wręczenia odbyła się w ostatni poniedziałek w Sali Herbowej Urzędu Miasta.

Wnioski o przyznanie odznak złożył **Tadeusz Ortyl** – prezes sanockiego Koła PTN, z uzasadnieniem, że osoby te najbardziej przysłużyły się miejscowej numizmatyce. W jego obecności, po raz pierwszy w swojej kadencji wręczał odznaki **Tomasz Bylicki** – prezes Zarządu Głównego PTN oraz kustosz Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Państwowej w Warszawie.

Złote odznaki PTN

## Najlepsi – przyjacielom

Wśród wyróżnionych znaleźli się: burmistrz **Zbigniew Daszyk**, przewodniczący Rady Miasta **Jan Pawlik**, **Zofia Chybito** – dyrektor Banku Pekao SA Oddział I, **Marian Marcinkowski** – zastępca dyrektora SZGNIG, **Maria Grządziel** – naczelnik Biura Promocji Miasta, **Katarzyna Sochacka** z „Tygodnika Sanockiego” oraz **Waldemar Szybiak** – dyrektor Sanockiego Domu Kultury.

Po uroczystości wręczenia burmistrz Daszyk potwierdził poparcie władz miasta dla działalności sanockich numizmatyków – tym bardziej, że promują oni Sanok nie tylko w kraju, ale i za granicą; tworzą także najaktywniejszą komórkę PTN, jak stwierdził w swym wystąpieniu prezes Bylicki. Ze względu jednak na skromne możliwości finansowe, poparcie owo wyraża się przede wszystkim w pomocy organizacyjnej oraz duchowej.

(s)

O wizycie sanockich numizmatyków we Lwowie, a także o podpisaniu kolejnej umowy partnerskiej oraz planowanych międzynarodowych sympozjach czytaj na str. 7.

## Nagrody dla nauczycieli

Jak każda tradycja, a Karta Nauczyciela gwarantuje, z okazji Dnia Edukacji Narodowej pedagodzy zostali uhonorowani nagrodami za osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. Wyróżnienia przyznawał burmistrz miasta oraz dyrektorzy szkół. Były także dwie prestiżowe nagrody Ministra Edukacji Narodowej – w I LO i ZST – oraz kuratora oświaty. Nikt natomiast nie otrzymał nagrody starosty, mimo że dyrektorzy zostali zobligowani do przedstawienia kandydatów w trybie pilnym. Po całym „korowodzie” związanym z koniecznością zasięgnięcia opinii rady pedagogicznej oraz związków zawodowych otrzymali informację, że nagród starosty nie będzie, bo nie ma pieniędzy: – Zarząd Powiatu Sanockiego uprzejmie informuje, że ze względu na bardzo trudną sytuację finansową nie był w stanie wygospodarować 0,2% Specjalnego Funduszu Nagród przeznaczając w całości przyznaną subwencję na zobowiązania wymagalne: płace, pochodne i bieżące utrzymanie szkół. Prosimy o nie składanie wniosków, a kandydatury nauczycieli proponowanych do nagród organu prowadzącego należy rozpatrzyć w ramach własnych środków. Należy dodać, że dyrektorzy zostali wezwani do składania wniosków 6 października br., a pismo Zarządu Powiatu jest datowane na 7 października.

Szerzej o nagrodach dla nauczycieli na str. 4.

## DZIEŃ NAUCZYCIELA

„Miłować wiosnę, ziemię, zieleń  
uczyli nas nauczyciele.  
Oni mówili nam, jak kochać  
słońce nad Polską i obłoki.”

– za trud włożony w tę naukę, za uśmiech, serce i opiekę  
dziękując Wam, życzymy wszyscy: miejcie się dobrze, nawet lepiej!

Życzenia dla Nauczycieli  
na stronach 8 i 11.

## W banku remont

W dniach 19-23 października klienci I Oddziału banku Pekao S.A. przy ul. Kościuszki nie będą mogli korzystać ze stanowisk obsługi na parterze budynku, który zostanie wyłączony z użytkowania w związku z prowadzonym remontem placówki. Pełna obsługa klientów prowadzona będzie na I piętrze banku. Prace remontowe wymusiły też konieczność przeniesienia bankomatu znajdującego się w budynku. Zainstalowano go 20 metrów dalej przy ul. Kościuszki 4.

**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN  
ul. Piłsudskiego 8A tel. (013) 463-66-63 w.341  
**30%**  
Okna zamówione w październiku  
montujemy 30% taniej.

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 15.10 Aurelii, Gościława, Jadwigi i Teresy
- 16.10 Ambrożego, Florentyny, Gawła i Gerarda
- 17.10 Ignacego, Lucyny, Małgorzaty i Wiktora
- 18.10 Juliana, Łukasza, Rene i Bratumia
- 19.10 Laury, Jana, Pelagii i Piotra
- 20.10 Ireny, Budzysława, Kleopatry i Witalisa
- 21.10 Dobromira, Hilarego, Jakuba i Urszuli

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 18.10 *Na święty Łukasz próżno grzybów szukasz;  
lecz rydz jeszcze nie zawadzi jeżeli mróz go nie zdradzi*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 15.10 Międzynarodowy Dzień Niewidomych – „Dzień Białej Laski”
- 15.10 Światowy Dzień Ptaków
- 16.10 Światowy Dzień Wyżywienia
- 17.10 Dzień Walki z Rakiem Piersi
- 18.10 Dzień Łącznościowca

# VADEMECUM

## SANOK

### Muzeum Historyczne (Zamek)

Czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.  
od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynny

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Nowa wystawa na I piętrze – Günter Grass – Literacki Nobel '99, w holu na parterze wystawa Juliusz Słowacki 1809-1849, na II piętrze – „Myślę, więc czytam”

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

### Kino „Pokój”

• 15-16 października, godz. 20.00 „Biegnij Lola biegnij”, prod. Niemcy

• 19-21 października, godz. 20.00 „Dowód miłości”, prod. USA

• 22-24 października, godz. 20.00 „Depresja gangstera”, prod. USA

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 9-31 października – Wystawa twórczości sanockich artystów

• 15 października, godz. 19.00 (sala widowiskowa SDK)

Koncert Galowy IX Festiwalu Im. Adama Didura

Wykonanie kompozycji nagrodzonej w Konkursie Kompozytorskim im. Adama Didura:

Katarzyna Głowicka – *Gindry*

cz. I: Laureaci Konkursów Wokalnych; cz. II: Rossini – Gala

Soliści i Orkiestra Opery Kameralnej w Warszawie

• Dyskusyjny Klub Filmowy

21 października, godz. 18.00 „Pokój Marvina”, prod. USA

• Kino premierowe SDK

„Asterix i Obelix contra Cezar”, prod. Francja (dubbing)

– 22 października, godz. 17.00, 19.30

– 23-24 października, godz. 15.00, 17.00, 19.30

– 25 października, godz. 18.00

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• Każda środa, godz. 17.00 – zajęcia koła fotograficznego „Foto-Pstryk”

• Każdy czwartek, godz. 17.00 – zajęcia koła szachowego

### Nocne dyżury aptek

• 15-16 października apteka prywatna s.c. „Omega” – ul. Kościuszki 22

• 17-23 października apteka prywatna mgr J. Śmietana – ul. Jana Pawła II

Apteki kończą dyżur nocny o godz. 9.00 w niedzielę, następną wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w niedzielę.

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-

15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu

Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek

10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 18 października, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Ewa Podraza

## ZAGÓRZ

### Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30;

cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30;

cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 16-17 października, godz. 19.00 „Ulotna nadzieja”, prod. USA, 15 lat

• 23 października, godz. 19.00 „Zakochany Szekspir”, prod. USA, 15 lat

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Papierosy oraz inne przedmioty o łącznej wartości 1.150 złotych skradziono z kiosku *Ruch* przy ul. Lipińskiego, do którego włamano się w nocy z 27 na 28 września. Złodziej dostał się do środka po wyrwaniu karty i wybiciu szyby w oknie kiosku.

\* Nie powiodła się natomiast próba włamania do sanockiego oddziału *Ruch-u* na ul. Reymonta. Sprawcy weszli na dach magazynu, odcięli przewody linii telefonicznej i systemu alarmowego, po czym wybili szybę w oknie, zamierzając wejść do środka. Wówczas jednak zadziałał alarm, który spłoszył złodziei. Do zdarzenia doszło z 28 na 29 września.

\* Nieuwaga jednej z klientek banku Pekao S.A. przy ul. Kościuszki kosztowała ją utratę dowodu osobistego, który nieznaną sprawcą przywłaszczył sobie 29 września. Poszkodowaną okazała się mieszkanka Gliwicy.

\* Tego samego dnia ofiarami kieszonkowców stały się również dwie sanoczanki. Pierwszą okradziono w jednym ze sklepów na ul. Kościuszki, zabierając jej portfel z gotówką w kwocie 1.550 złotych, drugą – na bazarze przy ul. Lipińskiego, gdzie z otwartej torby należącej do kobiety wyciągnięto portfel zawierający 500 złotych.

\* Trzydziestego września na parkingu przy ul. Robotniczej właściciel stojącego tam renaulta złapał na gorącym uczynku dwóch nieletnich, którzy próbowali włamać się do jego samochodu. Sprawcami okazali się: 13-letni Bogusław S. z Grabownicy oraz 14-letni Stanisław L. z Sanoka – wychowankowie Szkoły Specjalnej.

W wyniku przesłuchania ustalono, że są oni również sprawcami innej kradzieży, dokonanej w tym samym dniu około godz. 14.00. Z niezamkniętej kabiny stara pozostawionego chwilowo przez kierowcę na ul. Lipińskiego, nieletni skradli 3.300 złotych, telefon komórkowy *Panasonic* oraz kartę paliwową. Łączną wartość strat poniesionych przez firmę *Omeko* z Krakowa, do której należał star, oszacowano na 4.000 złotych. Większość skradzionego mienia udało się odzyskać.

\* Około 1.000 złotych kosztować będzie naprawa karoserii tico, którą nieznaną wandal porysował ostrym narzędziem. Zaparkowany w zatoczce vis à vis SDH samochód został uszkodzony w nocy z 30 września na 1 października.

\* Z prywatnej posesji przy ul. Kochanowskiego skradziono rower górski oszacowany na 1.000 złotych. Zdarzenie miało miejsce 3 października.

\* Na gorącym uczynku został zatrzymany złodziej, który z 3 na 4 października włamał się do kiosku *Ruch* przy ul. Mickiewicza. Aby dostać się do środka, zerwał kłódkę zabezpieczającą drzwi, po czym przywłaszczył sobie papierosy i inne przedmioty o łącznej wartości 400 złotych. Okazał się nim 32-letni Dariusz C. z Sanoka, doskonale znany miejscowej policji.

\* Z urazem głowy oraz złamaną lewą nogą trafił do szpitala 63-letni mieszkaniec Sanoka, który 4 października dostał się pod koła opla kierowanego przez mieszkańca Rzeszowa. Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulic Dmowskiego oraz Traugutta, w chwili, kiedy pieszy przechodził przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. Kierowca był trzeźwy.

\* W nocy z 4 na 5 października skradziono dwa rowery. Z klatki schodowej bloku przy ul. Wojska Polskiego zniknęły pozostawiony tam bez troski składak o wartości 300 złotych, a z piwnicy bloku przy ul. Kolejowej – „góra” oszacowany na 650 złotych.

\* Do wyjątkowego aktu wandalizmu doszło w nocy z 5 na 6 października na terenie budowy prywatnego pawilonu usługowego przy ul. 1000-lecia. Nieznany sprawca przewrócił dziewięć stempli budowlanych podtrzymujących świeżo wylany strop, w wyniku czego cała konstrukcja zawałiła się. Straty poniesione przez właściciela obiektu oszacowano na 6.000 złotych.

\* Tej samej nocy włamano się do pakamery magazynu znajdującego się przy ul. Kolejowej 5. Po zerwaniu kłódek, złodziej wyniósł ze środka dwie wiertarki elektryczne oraz szlifarkę o łącznej wartości 1.000 złotych.

\* Nie miał złodziejskiego fartu sprawca kradzieży skórzanej kurtki zabranej 6 października z szatni ZSMech. Zatrzymano go w chwili po dokonaniu kradzieży. Okazał się nim nietrzeźwy Artur S. – uczeń jednej ze szkół wchodzących w skład Zespołu. Kurtkę oszacowaną na 365 złotych odzyskano.

\* Dwie konsole do gier zręcznościowych, osiem joysticków oraz 150 złotych gotówki wyniósł z wypożyczalni kaset na ul. Sadowej sprawca włamania, które miało miejsce w nocy z 9 na 10 października. Łączna wartość strat wyniosła 3.950 złotych.

\* Wybity szyba zdradziła złodziei, którzy 10 października włamali się do przedszkola przy ul. Sobieskiego. Zainterесowali się nią policjanci z przejeżdżającego patrolu, którzy po wejściu do środka, zastali tam dwóch 14-letnich mieszkańców Sanoka: Pawła P. oraz Marcina S. Znaleziono przy nich skradzioną z jednego z pomieszczeń paczkę papierosów o wartości 4 złotych.

\* Tego samego dnia dokonano włamania do forda sierry zaparkowanego na ul. Armii Krajowej. Złodziej wybił szybę w drzwiach samochodu, z którego wymontował radioodtwarzacz *Philips* o wartości 500 złotych.

\* Dwa rowery górskie oszacowane na 2.000 złotych padły łupem złodzieja, który między 9 a 10 października włamał się do piwnicy bloku przy Al. Szwajcarii. Sprawca wyłamał zamki w drzwiach piwnicy.

## Gmina Sanok

\* W nocy z 29 na 30 września w Markowcach włamano się do dwóch polonezów. Sprawca posłużył się w obydwu przypadkach „pasówką”. Z pierwszego pojazdu skradł radioodtwarzacz *Blaupunkt* o wartości 500 złotych, z drugiego – dwa głośniki oszacowane na 600 złotych.

\* Do tragicznego wypadku doszło 1 października, około godz. 18.00, w Pisarowcach. Pod koła fiata seicento kierowanego przez mieszkańca Sękowej dostała się 9-letnia dziewczynka, która niespodziewanie wbiegła na jezdnię. Dziecko poniosło śmierć na miejscu. Kierowca był trzeźwy.

## Gmina Tyrawa Wołoska

\* Kolejną szkołą, która stała się obiektem złodziejskich poczynań, okazała się Szkoła Podstawowa w Tyrawie Wołoskiej.

# DYŻURY W RADZIE MIASTA

18 października (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Jerzy Robel**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

21 października (czwartek)  
dyżur pełni radna  
**Teresa Lisowska**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

# DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

21 października (czwartek)  
dyżur pełni  
przewodniczący  
**Stanisław Zarzeczny**  
w godz. 14.30-17.00

Sprawca włamania, do którego doszło z 10 na 11 października, po sforsowaniu drzwi wejściowych, dostał się do sekretariatu, gdzie z szafy metalowej zabrał 80 złotych, a następnie – z sali komputerowej – przywłaszczył sobie moduł do instalacji sieci Internetu oraz zasilacz sieciowy o łącznej wartości 200 złotych.

## Gmina Zagórz

\* W nocy z 10 na 11 października nieznaną sprawca włamał się do kiosku *Ruch* w Tarnawie Dolnej. Po wybiciu szyby kamieniem, zabrał z wystawy piórniki o wartości... 11,50 złotych.

## Gmina Zarszyn

\* Na 900 złotych oszacowano straty powstałe w wyniku włamania do Szkoły Podstawowej w Plelni, które miało miejsce w nocy z 29 na 30 września. Złodziej dostał się do środka po wyłamaniu zamka w drzwiach od strony zaplecza. Z gabinetu dyrektora wyniósł gotówkę w kwocie 500 złotych, magnetowid *Philips* oraz walkman i głośniki.

\* Niezbyt szczęśliwą minę musiał mieć złodziej, który w nocy z 1 na 2 października włamał się do Szkoły Podstawowej w Długiem. Sprawca łomem wyważył drzwi od strony zaplecza, po czym z metalowej szafy w sekretariacie szkoły wyjął kasetkę, w której znalazł bilon w kwocie... 1,80 złotych.

\* Przez wypchnięte okno wszedł do środka pomieszczeń biurowych złodziej, który z 4 na 5 października włamał się do zarszyskiego tartaku. Jego łupem padła gotówka w kwocie 250 złotych oraz czek Banku Spółdzielczego, Banku Zachodniego oraz banku Pekao S.A., znajdujące się w metalowej kasecie, którą sprawca otworzył przy użyciu „pasówki”.

\* Na 2.000 złotych oceniono wartość artykułów spożywczych skradzionych ze sklepu w Odrzechowej. Włamanie miało miejsce w nocy z 5 na 6 października. Złodziej dostał się do środka po ukreśleniu kłódkę zabezpieczającej drzwi.

# Cepelia kusi

Odwiedziliśmy otwartą niedawno w Zagórz nową placówkę Cepellii, by przekonać się, że oferuje niebanalne upominki, złotą i srebrną biżuterię, witraże i obrazy na szkle, obrusy, serwety, narzuty i chodniki oraz wiele artykułów wyposażenia domu. Dwie uroczyste ekspedientki zapewniły, że każdy znajdzie coś dla siebie stosownie do zasobności portfela, od barwnych drewnianych ptaszków po 4 zł poczynając po dzieła sztuki warte dużo więcej... Szczególnie jednak polecały atestowaną przez firmę TOBETO dziecięcą odzież przeciwalergiczną.

(ra)



## Śladem naszych publikacji



W ślad za artykułem „Śmieciowy renesans” („TS” z dnia 8.10.99 r.) pragniemy ustosunkować się do kilku wybranych wypowiedzi Pana Burmistrza St. Czernka.

Na wstępie z przykrością stwierdzamy, że członkowie Zarządu Miasta nie liczą się z uwagami radnych z dzielnicy Posada, którzy od dłuższego już czasu w sposób zdecydowany wypowiadają się przeciw budowie zakładu utylizacji śmieci w dzielnicy Posada. Przemawia za tym wiele uzasadnionych powodów, które są ujęte w podjętej uchwałie Rady Dzielnicy z dnia 5.10.99 r.

Czyżby znów miała się powtórzyć podobna sytuacja, która miała miejsce w 1997 r., kiedy wbrew negatywnej opinii radnych z dzielnicy Posada w sprawie budowy bloku mieszkalnego przy ul. Topolowej (interpelacja radnego A. Wojewody z dnia 4.03.97 r.) – budowę rozpoczęto. Do chwili obecnej wybudowano jedynie piwnice z pierwszą płytą. W piwnicach tych stoi woda, a nasiąknięte ściany obudowane z cegły zaczynają się kruszyć. Szkoda, że wtenczas specjaliści do spraw inwestycyjnych Urzędu Miasta nie wzięli pod uwagę uzasadnionych argumentów radnych z dzielnicy Posada, między innymi o podmokłym gruncie, na którym ma stać blok. Budowę jednak rozpoczęto, która jest dziś pomnikiem bezmyślności i rozrzutności oraz zamorzenia około 550 tys. zł.

W chwili obecnej znów usiłuje się bezpodstawnie przekonywać społeczeństwo o najlepszej lokalizacji w dzielnicy Posada, mimo sprzeciwu jej mieszkańców. W artykule „Śmieciowy renesans” Pan Burmistrz twierdzi: „umieszczenie zakładu w granicach miasta wcale nie wiąże się z jakimkolwiek uciążliwościami dla mieszkańców”. Tuż za potem żywiołowego zakładu mieszkają ludzie i nikt z nich nie protestuje ani nie skarży się na takie sąsiedztwo – koniec cytatu. Panie Burmistrzu, całe szczęście, że z Panem w tym wyjeździe brało udział kilka osób, które stwierdzają, że zakład utylizacji w Żywcu znajduje się około 6-ciu kilometrów za miastem, natomiast w pobliżu zakładu znajdują się dwa tylko domy, których mieszkańcy otrzymują odszkodowanie, dlatego się

nie skarżą. Nasuwa się tu pytanie, po co odszkodowanie jeśli taki zakład jest nieszkodliwy. W czasie pobytu delegacji w Austrii, jeden z pracowników zakładu ostrzegł, aby tego typu zakładu utylizacji śmieci nie budować na wzniesieniu, w pobliżu cieków wodnych (potoków) biorąc pod uwagę również kierunki wiatru, ponieważ przykrych zapachów w mieście się nie uniknie. Proponowane miejsce na Posadzie nie spełnia żadnego z tych warunków.

Twierdzi Pan Burmistrz, że na Posadzie słychać krzykaczy, którzy robią sobie kampanię wyborczą. Takie twierdzenie jest po prostu zwykłą demagogią. Panie Burmistrzu, dzielnica Posada krzyczy i będzie coraz głośniejsze, ponieważ ma już dosyć uciążliwości z powodu obecnego śmietniska. Oprócz tego w dzielnicy znajdują się dwa dworce – PKP i PKS, dwa duże zakłady pracy, targowisko, dymiące kotłownie oraz kompletny brak rozwiązań komunikacyjnych, i jak na ironię „największe rondo w Europie” (ul. Lipińskiego). Do tego wszystkiego planuje się duży zakład utylizacji śmieci, a nawet ochronkę dla zwierząt. Czyżby nie za wiele tego wszystkiego jak dla jednej dzielnicy. Jeśli zakład ten jest według Pana Burmistrza nieszkodliwy, można go wybudować w innej dzielnicy miasta np. w Olchowcach. Panie Burmistrzu, to nie kampania wyborcza – do wyborów jest jeszcze trzy lata. Jest to po prostu nasz obowiązek jako radnych tej dzielnicy, zapobiegać nieprawidłowościom, które fundują nam władze miasta.

Następnie twierdzi Pan, że jeśli będziemy wozili śmiecie do odległego śmietniska, koszty wywozu poważnie wzrosną. To prawda, że koszty ciągle rosną i będą rosły, nawet wtedy gdy zakład ten wybudujemy w centrum miasta. A to dlatego, że dotychczas jeżdżące bez przerwy samochody wożą w kontenerach około 50% powietrza. Aby koszty nie wzrastały, należy zmienić generalnie technikę wywozu i segregacji. Śmiecie należy wywozić zagęszczone i przystosowanymi do tego wywozu pojazdami o dużej pojemności. Wtenczas wywóz śmieci może się odbywać na odległość kilkunastu kilometrów.

Następnym wywodem Pana to jakaś czkawka, która ma się odbić mieszkańcom za błędną politykę poprzedniej Rady Miasta. Przecież to Pan był w tej radzie radnym Panie Burmistrzu, i jak na ironię był Pan Przewodniczącym Komisji Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej, i od Pana wiele zależało aby to zmienić, miał Pan takie możliwości wraz z całą komisją. W tym przypadku to Pan sobie już urządza kampanię wyborczą przedstawiając takie stwierdzenia, wybielając siebie, a nie uznając osiągnięć innych.

W sprawie rekultywacji starego wysypiska śmieci, Rada Dzielnicy wraz z radnymi interweniowała kilka razy. W planie zadań na 1997 r. postulowała likwidację w terminie do dnia 31.12.1997 r. i rozpoczęcie rekultywacji tego terenu. W budżecie na rok 1997 zatwierdzono na ten cel 700 tys. zł. ale już trzy miesiące później przeznaczono te środki na inne cele. Ponownie rada Dzielnicy powtórzyła to zadanie do budżetu na rok 1998 jako zadanie pierwszoplanowe wraz z ostatecznym rozwiązaniem problemu nowej lokalizacji miejskiego wysypiska. Również w 1998 r. nie podjęto prac, zakupując tylko kompaktor do ubijania odpadów. Dopiero kiedy po raz trzeci Rada Dzielnicy postulowała o ostateczne zamknięcie wysypiska miejskiego przy ul. Stróżowskiej i rozpoczęcie pełnej rekultywacji terenów, ujęto w budżecie 1.700.000 zł i jak dotychczas wykorzystano tylko 707.000 zł.

Jak z powyższego wynika Rada Dzielnicy I-szej i II-giej kadencji wraz z radnymi przez kilka lat do chwili obecnej czyniły wiele starań w sprawie rozwiązania tego palącego i bardzo ważnego problemu, dla dobra mieszkańców Sanoka, a szczególnie mieszkańców dzielnicy Posada.

Uczestnicy wyjazdu

do Żywca, Katowic i Wiednia:

Tadeusz Strzelecki

Z-ca Przewod. Rady Dzielnicy

Roman Bobala

Przewod. Zarządu Rady Dzielnicy

oraz Antoni Wojewoda

Radny Rady Miasta

nadruki reklamowe  
na  
**KALENDARZE**  
KSIAŻKOWE, PLANSZOWE, TRÓJDZIELNE

**solus**  
Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

## UCHWAŁA nr 1/99 Rady Dzielnicy Posada z dnia 5 października 1999

### w sprawie opinii dotyczącej lokalizacji budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych.

W związku z artykułem zamieszczonym w Tygodniku Sanockim z dnia 1.10.1999 pt. „Śmieci – palący problem” i stanowiskiem prezentowanym przez Z-cę Burmistrza, że:

*Największą zaletą jest oczywiście lokalizacja w granicach administracyjnych miasta, obok istniejącego wysypiska przy ul. Stróżowskiej – Rada Dzielnicy Posada prezentująca odmienne stanowisko, podejmuje decyzję w sprawie zebrania opinii mieszkańców Dzielnicy, właścicieli ogródków działkowych oraz dyrekcji szkół na temat zasadności takiej lokalizacji.*

Przewodniczący Rady Dzielnicy  
**Aleksander Olearczyk**

### Opinia

RADA DZIELNICY POSADA jest zdecydowanie przeciwna budowie zakładu utylizacji odpadów komunalnych, obok dotychczasowego wysypiska śmieci przy ul. Stróżowskiej z następujących powodów:

1. Zakład tego typu nie powinien być budowany w bezpośrednim sąsiedztwie potoku, będącego dopływem Sanu, gdyż teren ten znajduje się w strefie 12-godzinnej dopływu wody, powyżej ujęcia na Sanie.
2. Lokalizacja zakładu na wzniesieniu, ze względu na południowy kierunek wiatrów, stwarza dalsze niekorzystne zagrożenie ekologiczne emisją gazów do powietrza atmosferycznego w pobliżu osiedla mieszkaniowego.
3. Teren wokół wysypiska stanowią grunty uprawne oraz zagospodarowane ogrody działkowe, stanowiące tereny rekreacyjne dla 350 rodzin.
4. Wysypiska i zakłady utylizacji odpadów, są lokalizowane w kraju i za granicą, minimum o kilka a nawet kilkanaście kilometrów od miast i osiedli. Tymczasem planowana budowa ma być zlokalizowana o kilkaset (ok. 400) metrów od osiedla, dużej szkoły i stadionu.
5. Przy drodze dojazdowej do obecnego i planowanego wysypiska, znajdują się trzy duże szkoły, kształcące ponad trzy tysiące dzieci i młodzieży, bloki mieszkalne (w tym dwa nowo budowane) oraz obiekty sportowe. Obecnie drogą tą przejeżdża ok. 8 tys. samochodów z odpadami komunalnymi oraz pojazdy z odpadami zakładów pracy. Stwarza to ogromne zagrożenie dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz mieszkańców osiedla.
6. Przyjęta strategia rozwoju przestrzennego miasta Sanoka, przewiduje rozbudowę w kierunku południowym, również w dzielnicy Posada. Spowoduje to, że w razie budowy takiego zakładu, zainteresowanie tymi gruntami pod budownictwo mieszkaniowe poważnie zmaleje.
7. Uzasadnienie wzrostu kosztów w razie wywozu odpadów poza granice miasta, jest bezpodstawne. Aby koszty nie wzrosły, należy przede wszystkim wprowadzić środki transportu, które będą przewoziły zwiększone ilości zagęszczonych odpadów oraz poprawić organizację zbiórki odpadów.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz opinie mieszkańców dzielnicy Rada Dzielnicy jest przekonana, że nieodpowiedzialna decyzja o takiej lokalizacji byłaby największym skandalem od czasu decyzji o usytuowaniu dzikiego wysypiska śmieci na terenie naszej Dzielnicy.

Przewodniczący Zarządu Rady  
**Roman Bobala**

Przewodniczący Rady Dzielnicy  
**Aleksander Olearczyk**

## Śladem naszych publikacji

Celem i zamiarem artykułu pt. „Komu służy Powiat” było zwrócenie uwagi na problem jakim stały się obiekty i tereny po byłej jednostce Wojsk Nadwiślańskich i uważam, że tak się stało.

A po wnikliwym przeczytaniu wypowiedzi Rzecznika Starostwa nasunęły mi się takie refleksje:

1. Nie trwa proces „wygaszania zarządu”, ponieważ proces ten definitywnie zakończył się na przełomie marca i kwietnia, a więc nie może trwać coś, czego nie ma.
2. To, że otrzymane środki były zbyt małe nie zwalnia nikogo z obowiązku należytego zabezpieczenia mienia Skarbu Państwa.
3. Nie rozumiem, co Rzecznik miał na myśli mówiąc o profitach płynących z obecności jednostki wojskowej (proszę to wytłumaczyć rodzinie Duszników, która straciła dziecko pod gąsienicami czołgu).
4. Jednym z kluczowych argumentów przy umarzaniu podatków jednostce (a były to spore kwoty) był ten, że mienie to będzie skomunalizowane na rzecz Miasta. Podejmowano nawet pewne działania w tym kierunku, lecz niestety w myśl przysłówia „punkt widzenia zależy od...” zrezygnowano z nich.
5. Nie chcę się wypowiadać w kwestii osiedla przy ul. Wyspiańskiego, chociaż mam wątpliwości, czy przedmiotowe obiekty wraz z lokatorami będące w złym stanie technicznym są aż tak wartościowym majątkiem, jak to podkreśla Rzecznik. Powiat w zadaniach własnych nie realizuje polityki mieszkaniowej.

6. Problem braku szkoły w Olchowcach jest powszechnie znany – jest to jedyna dzielnica pozbawiona takiego obiektu. Zdziwienie moje jest tym większe, że osoba najbardziej zorientowana i obdarzona dużym zaufaniem społeczności Olchowców nie wyszła z inicjatywą zaproponowania jednego z obiektów po byłej jednostce na cele szkolne. Kilkakrotnie próby kontaktu ze Starostą i naświetlenia problemu czynione przez Dyrektorkę Szkoły nr 6 nie doszły do skutku. Obecnie są to rozmowy „za pięć dwunasta”.

Niestety nie wiem, jak sprawa się zakończy, ponieważ przejęcie tego obiektu może nastąpić tylko w drodze komunalizacji, a nie dzierżawy. Miasto może inwestować tylko w zadania własne – regulują to przepisy, a nad ich realizacją czuwa Regionalna Izba Obrachunkowa. Należałoby również przypomnieć, że w poprzednich latach nie została wykorzystana, przeznaczona na inwestycję budowy szkoły w Olchowcach kwota kilku miliardów starych złotych.

Na koniec: Szanowny Panie Rzeczniku – pełni Pan bardzo zaszczytną i trudną funkcję jaką bez wątpienia jest stanowisko Rzecznika Prasowego w Starostwie (Miasto, ze względów oszczędnościowych nie zdecydowało się na tego rodzaju inwestycję). Uważam jednak, że jako lider grupy Radnych prawicy winien Pan reprezentować również interesy mieszkańców prawie 40-tysięcznego miasta.

Z poważaniem  
**Roman Babiak**

Na marginesie wypowiedzi Rzecznika Prasowego Starostwa zamieszczonej w Tygodniku Sanockim Nr 41 z 8.10.99 pozwalam sobie zauważyć, że:

1. Gmina Miasta Sanoka jak dotąd, z Jednostki w Olchowcach nie ma żadnego majątku. Faktem jest, że decyzją Wojewody Podkarpackiego na stan mienia przeszły ogrody działkowe, które nie wnoszą żadnych środków do budżetu miasta. Z mocy ustaw o ogrodach działkowych i podatkach są one zwolnione z opłat.
2. Umową użyczenia z dnia 24.04.1999 Starosta Sanocki oddał Zarządowi Miasta w użyczenie na jeden rok działkę o pow. 1,15 ha zabudowaną sześcioma budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi o 41 lokalach mieszkalnych pozostających w dyspozycji MON-u i MSWiA. Przyjęcie w użyczenie miało na celu zabezpieczenie administrowania budynkami dla zapewnienia poprawnych warunków eksploatacji, a tym samym dobro mieszkańców tego małego osiedla, a nie wątpliwe dochody, gdyż w perspektywie są raczej koszty. Dziś trudno mówić o dochodach. Znane są zainteresowanym problemy tego terenu: stare, zużyte sieci wodociągowe oraz wadliwie zaprojektowane inne elementy uzbrojenia, brak opomiarowania na poszczególnych obiektach. Dla wykonania poprawnych rozwiązań należy ponieść znaczne nakłady.
3. Zarząd Miasta Sanoka złożył do Wojewody Podkarpackiego dwa wnioski o przekazanie na rzecz mienia komunalnego gruntów wchodzących w skład jednostki (ogólnego obszaru 89,16 ha) z głównym przeznaczeniem na tereny rekreacyjne ogólnodostępne i tereny usług turystycznych. Tereny ewentualnej zabudowy mieszkaniowej z podanej cyfry w publikacji prasowej 45,5 ha może być stanowić około 15% pod warunkiem, że zostaną skomunalizowane na rzecz miasta.

Z up. Burmistrza  
Naczelnik Wydziału  
Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa  
**Andrzej Ostrowski**

## Nowa siedziba

Warunki pracy, jakie mają policjanci Komendy Powiatowej Policji w Sanoku trudno zaliczyć do komfortowych: ponury, od dziesięcioleci nie remontowany gmach i straszna ciasnota – w niektórych pomieszczeniach gnieździ się po kilka osób. Dlatego też pilną sprawą jest znalezienie nowej siedziby policji.



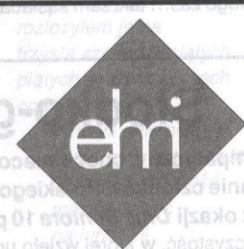
Wszystko wskazuje na to, że nowa siedziba policji będzie się mieściła na terenie byłej jednostki wojskowej w Olchowcach.

**Radio**  
**MIESZCZADY**  
**AGENCJA**  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie podjęła już starania o przekazanie terenu o powierzchni 5,6 ha, na którym znajduje się budynek dawnych koszar, stolówka oraz strzelnica. Pieniądze na adaptację obiektów zapewni Komenda Główna Policji – komendant Janusz Pleśnar ma wstępnie obietnicę, że część środków spłynie już w przyszłym roku; prace budowlane potrwać mają dwa, trzy lata. – Szczególnie przydatna będzie strzelnica, gdzie policjanci będą odbywać ćwiczenia – teraz musimy korzystać z płatnego obiektu poza Sanokiem. Stolówka zostanie przerobiona na warsztaty i garaże. Sama siedziba będzie mieściła się natomiast w dawnym budynku koszar.

Umieszczenie KPP trochę na uboczu może stanowić pewne utrudnienie dla mieszkańców. Dlatego też w centrum miasta zostanie utworzony rewir dzielnicowy, do którego ludziom łatwiej będzie dotrzeć.

(z)



**Wszystko dla twojego domu!**

Emi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki..... Sanok, ul. Kopernika 10

## Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

**P** jak Popcorn.

Przywędrowało to-to do nas wraz z innymi dobrodziejstwami/przekleństwami (niepotrzebne skreślić) z Ameryki. No i przyjęło się, zadomowiło na dobre, tak jak i inne różnego rodzaju chrupki, chipsy i tym podobne gryzaczki dla dużych dzieci. Ale to właśnie w popcornie upatrywałbym szczególnego znaczenia, niemalże symbolu naszych szczególnych czasów. Zwłaszcza zaś widzę w tym symbol amerykańskiego wzorca kultury, który próbuje wkraść się w laski masowego odbiorcy na całym świecie. Popcorn i kultura? Tak, tak! Co prawda wydaje się to dość śmiałym zestawieniem, ale... Humorystycznie rzecz traktując: gdzie spożywa się najwięcej tego produktu? Oczywiście, że w przybytkach kultury. Konsumpcji sztuki towarzyszy zatem nieodłącznie konsumpcja pokarmu dla szurów (przepraszam za dosadność określenia, ale nie jest ono moim wymysłem). Oto i mamy pierwszy punkt styczny. Popatrzmy jednakże poważnie na zjawisko „popcornizacji” świata. Najistotniejsze w nim okazuje się, iż w proponowanym produkcie nie ma nic. Otóż i cały paradoks: sednem okazuje się próżnia, pustka! Przyznaję, że tę próżnię otacza nadmuchane „coś”, posiadające bliżej nieokreśloną formę ale na tym koniec. No właśnie: otrzymujemy w ten sposób najprostszą i najwymowniejszą model twórczego działania człowieka u schyłku XX stulecia. Tak właśnie wyglądają, często-gęsto, współczesne wytwory kulturowe: typowy przykład przerostu formy nad treścią. A żeby chociaż przerost! Najczęściej treści w tym nie ma żadnej, za to forma przerażająco zwielokrotniona... I jeszcze ta tendencja do utrzymania aury powagi zjawiska: w Polsce też wszyscy zajadają się brzmącym amerykańsko „popcornem”, choć w domu najbardziej chodzi. Mnie martwi myśl, że, tak naprawdę, to tylko wierzchołek góry lodowej i zapowiedź następnych zjawisk. Mieliśmy już „pop music”, mamy „popcorn”... a przecież wiadomo, że do trzech razy sztuka. Zresztą, znając Polaków, obawiam się, że i na tych przysłowiowych trzech nie poprzestaniemy.

**S** jak Symetria.

Przyplątała się do nas, przyczepiła jak rzep psiego ogona i zagnieżdżyła na dobre w klasycznych sztukach pięknych. Ejże, czy tylko tam? Nieprawda. Weszła nam na głowę ta gnida, ta przeklęta zmora i nie ma już takiej dziedziny, w której nie uprzykrzałaby skutecznie życia. Jeżeli banieczki na choince, to tylko równomiernie żeby czasem drzewka nie przechyliło... Jeżeli obrazek na ścianie, to tylko idealnie po drugiej stronie tego, który już wisí; a to dlatego, by nie zezować rozbieżnie... Jeżeli nóż, to i widelec... jeżeli lewica, to i prawica... A w sporcie jest jeszcze gorzej: nuda. Nuda symetrii dwóch naprzeciwległych bramek, koszy, drużyn, widowni nawet. I wszystko niby dlatego, że „tak trzeba”, że tak „ładnie”. Nic, tylko „siła wyższa”... Brednie. Wystarczy zamienić kategorię estetyczną na etyczną, by stwierdzić, że to nie „siła”, a już na pewno nie „wyższa”. Bo czy dla równoważenia popełnionego draństwa natychmiast zdobywamy się na dobry uczynek?

Na marginesie

## Babcia i jej „żyleta”

Samochody zawsze dzieliłam na fiaty i resztę. Fiaty rozpoznawałam, reszty – nie. W osłupieniu wprawiało mnie trzyletni synek znajomych, który bezbłędnie potrafił określać markę – dla mnie tak samo wyglądających aut. Miałam nawet przez pewien czas ambicję się tego nauczyć. Ale coraz bardziej takie same opływowe kształty, wydłużone sylwetki, podobne rozwiązania... Dałam za wygraną, nie odróżnił nic od niczego! Oprócz fiata, oczywiście, którym czasem mnie wożą, a który jest obecnie najrzadziej spotykany autem na polskich drogach. Tym łatwiej mi go rozpoznać – teraz już naprawdę bardzo różni się od wszystkich innych. Moja mama, człowiek jeżdżący, także zawsze przemieszczała się fiatem. Nawet, kiedy jej sytuacja finansowa zaczęła być na tyle dobra, że mogłaby kupić sobie coś bardziej wtapiającego się w tło, jakoś trudno było jej się rozstać z tą swoją, jak go nazywała, „żyletą”. Zostawiała go pod blokiem bez zamykania, nie martwiąc się, że komuś wpadnie w oko, bo wyglądał naprawdę nieszczęśliwie, a poza tym trudno byłoby coś z niego wyjąć, bo właściwie nic w nim nie było. Ale jak on jeździł! Jak reagował na polecenia swojej pani! Jego tajemnica kryła się podobno w doskonałym silniku i wkładzie pracy znajomego mechanika – tzw. „złotej rączki”. W każdym razie mama swoim fiatem przejechała Polskę wzdłuż i wszerz i ani razu nie odmówił jej posłuszeństwa. Z sentymentu do tego auta powstała śpiewana ochoczo przez moje dzieci w każdej podróży piosenka, której refren brzmiał:

Bo moja babcia ruje starym fiatem,

Wciska gaz, a kilometr liczy wiatr!

Hej, panowie, się nie gapcie dziwnie tak na moją babcie!

Puście przodem moją babcie, proszę was!

Niestety, właśnie ta piosenka okazała się dla „żylety” zabiczą. Babcia, gdy usłyszała ją po raz pierwszy w wykonaniu swoich wnuczek, zapytała tylko, czy koniecznie musi być, że babcia ruje „starym”? Bo w sumie pasowałyby i „dużym”... Jakoś trudno było jej się z tym pogodzić, choć przecież zanim usłyszała tę piosenkę, też z wieku swojego pocztowego auta zdawała sobie sprawę. Kiedy ostatnio pojechałam do mamy w odwiedziny, przed blokiem obok wysłużonej „żylety” stał jej młodszy braciśzek – nowy, błyszczący, reprezentant aut nowej generacji – dla mnie oczywiście nie do odróżnienia. Obok niego zaś... taki sam sąsiada.

Anna Strzelecka

## Słodko-gorzkie święto

Sympatyczny, choć i nieco gorzki zarazem wydźwięk miało rejonowe spotkanie członków Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, które z okazji Dnia Seniora 10 października odbyło się w Komańczę.

Uroczystość, w której wzięto udział ponad 50 osób, stała się okazją nie tylko do wręczenia związkowych odznaczeń – złotą odznaką uhonorowano Michała Pałyńskiego, przewodniczącego miejscowego zarządu – ale i do dyskusji na temat stale pogarszającej się sytuacji emerytów w Polsce. Postulujące konieczność zmian wnioski w formie petycji przekazano na ręce Barbary Warchoł – wójta gminy Komańczę.

## Pobór bieszczadzkich artystów

Bieszczadzcy artyści zameldowali się w WKU. W Rzeszowie, w sali Wojskowej Galerii Malarstwa tamtejszej komendy uzupełnień, we wtorek dokonano otwarcia wystawy „Bieszczadzki Tropami”.

Swoje prace – malarskie, graficzne i rzeźbiarskie – wystawili: Kornelia Gyurko-Suszyńska, Maria Pruchnicka,

Maria Tkacz-Czapor, Wanda Wesotkin, Wilhelm Batruch, Antoni Łuczka, Zdzisław Pękalski, Stanisław Topolewicz i Wojciech Wolowicz.

W rzeszowskiej WKU artystów powitano kwiatami oraz muzyką w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Sanoku. Kilka wierszy,

nowszych i starszych, zaprezentował sanocki poeta Jan Szelc. Na uroczystości otwarcia wystawy zabrakło senatora Mięczysława Janowskiego, który wszakże przestał artystą i organizatorem list; pozostali goście dopisali. Rolę gospodarza wobec bieszczadzkich mistrzów pędzla, dłuta i pióra, wespół z szefostwem galerii pełnił zwierzchnik rzeszowskiej komendy.

(gb)

## Promocja na wyżynach

Trwającemu do dziś IX Festiwalowi im. A. Didura towarzyszy – otwarta w minioną sobotę na „Jaskółkach” Sanockiego Domu Kultury – wystawa twórczości sanockich artystów. Ekspozycja została pomyślana jako promująca sanocką sztukę.

Waldemar Szybiak – dyrektor SDK-u nie ukrywał podczas wernisazu, że watek promocyjny ma w tym przedsięwzięciu decydujące znaczenie: – Za sprawą festiwalu gromadzi się w domu kultury także wiele osób z zewnątrz, które mogą się zapoznać z naszą sztuką lokalną, wyrobić sobie o niej własne zdanie.

Na wernisazu pojawiło się wielu sanoczan, także spora grupa młodzieży liczącej na zdobycie autografów. A warto było, ponieważ stawili się na „Jaskółkach” niemal wszyscy autorzy wystawionych prac. Pokazano dzieła różnorodnego, m.in. gobeliny Anny Turkowskiej, malarstwo olejne Tadeusza Turkowskiego, pastele Jolanty Jastrzębskiej-Jakiel oraz inspirowane postimpresjonizmem, nakładane plamka-



Podczas wernisazu na „Jaskółkach” – Tadeusz Turkowski przed swoim obrazem „Ania i Kryśka”

mi obrazy Artura Olechniewicza. Część prac była już prezentowana, choćby Jerzego Wojtówicza – w tegorocznym Salonie artystów sanockich czy Zdzisława Twardowskiego – w poplenerowej wystawie Kazimierz Dolny '99; niektóre zaś prace powstały w tym roku, na przykład

Andrzeja Kijowskiego i Władysława Szulca. Ponadto na ekspozycji zgromadzone dzieła Barbary Bandurki, Oksany Kulczyckiej i Anny Marli Pilszak.

Jak zapewnił dyrektor Waldemar Szybiak, wystawa będzie czynna przynajmniej do końca listopada.

(s)

## NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

Najwyższe wyróżnienie – nagrodę Ministra Edukacji Narodowej I stopnia otrzymała Barbara Ołowska, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie w I LO. – Pani magister Barbara Ołowska w ciągu pięciu ostatnich lat wykształciła siedemnaście finalistów, a wśród nich dziewięciu laureatów ogólnopolskich olimpiad tematycznych – mówi dyrektor szkoły Kazimierz Serbin, autor wniosku do ministerstwa.

Drugim uhonorowanym przez ministra – nagrodą II stopnia – pedagogiem jest Zdzisław Dobroć z ZST, uczący w tej szkole przedmiotów zawodowych. – Absolwenci pana magistra z ubiegłego roku byli laureatami centralnego turnieju „Młodych Mistrzów Techniki” – chwali swojego pracownika dyrektor Tadeusz Kenar.

Nagrody Kuratora Oświaty otrzymali natomiast: Robert Rybka, nauczyciel biologii w I LO, także mogący pochwalić się olimpijczykami szczebla centralnego oraz Marta Wania, polonistka z ZST za całokształt osiągnięć w pracy dydaktyczno-wychowawczej, a szczególnie za promocję aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu kulturalnym.

Burmistrz miasta przyznał w tym roku 11 nagród (nie wszystkie placówki złożyły wnioski): Irenie Kurek (Przedszkole nr 2), Dorocie Kaperskiej-Bujwid (Przedszkole nr 3), Mięczysławie Gaździk (SP1), Helenie Kabali (SP2), Małgorzacie Sienkiewicz-Woskiewicz (SP3), Adamowi Mindurowi (SP3), Ryszardowi Karackowskiemu (Gimnazjum nr 4), Marii Korzeniowskiej (SP8), Krzysztofowi Zajacowi (SP8), Halinie Lejpras (SP9) i Wojciechowi Stawarczykowi (SP9).

Laureatami nagród dyrektorskich zostali:

Przedszkole nr 1: Agnieszka Wojtowicz, Dorota Przyszcz, Alina Kurasz.

Przedszkole nr 2: Elżbieta Barańska, Anna Suski, Alina Mazur.

Przedszkole nr 3: Danuta Sowa i Maria Lewandowska.

Przedszkole nr 4: Iwona Radwańska i Justyna Kruczek.

SP1 i Gimnazjum nr 1: Lucyna Borczyk, Irena Gocko, Anna Serbin, Paweł Stefański. Na zakończenie minionego roku

szkolnego uhonorowano także Marię Kuczek, Ewę Warchołowską i Krystynę Bigos.

SP2: Elżbieta Gruba, Urszula Pelc, Danuta Gałuszko, Helena Żak, Anna Żółkiewicz, Maria Łukaszuk, Mięczysława Zarzyka, Halina Pecka, Anna Pięgoń-Polewka, Maria Gójs, s. Józefa Rebuś, Alicja Staruchowicz-Pastuszczyk.

SP3: Zofia Seniuta, Kazimierz Pastuszczyk, Jolanta Abram, Marek Wojtowicz, Agata Czapor, Halina Kapcia, Lucyna Siekierzyńska, Ewa Chyć, Urszula Wieczorek, Grażyna Fejkiel, Barbara Koryto, Andrzej Nazarkiewicz.

SP4 i Gimnazjum nr 2: Maria Brzeźawska, Waclaw Bojarski, Maria Trzeciak oraz Ewa Bielecka, Jadwiga Dąbrowska, Anna Dmitrzak, Krystyna Duleba, Halina Radwańska, Teresa Radwańska, Ewa Szymkowiak, Adam Wal.

SP6: Agnieszka Błońska, Dorota Chrobak, Renata Procko, Jolanta Struś. W Gimnazjum nr 3 nagród nie przyznano – dyrektor Krzysztof Sasko ma nadzieję, że wygosponduje środki pod koniec roku.

SP7 i Gimnazjum nr 4: Jadwiga Brygidyn, Zofia Józefczyk, Tadeusz Nagaj, Olga Matuska, Agata Midura, Maria Wołosz oraz Grażyna Kowenczowska, Krystyna Ślemp, Halina Kubit.

SP8: Marek Mazepa, Janusz Piotrowski, Władysław Stachowicz, Maria Bobala, Beata Bartnik, Barbara Burczyk, Aleksandra Czech, Maciej Bluj, Małgorzata Wójcik, Mięczysława Latała, Dorota Gąska, Lidia Indyk, Barbara Glinianowicz, Zdzisława Bikowska, Barbara Omielczenko.

SP9: Wiesław Uczeń, Halina Jaremko, Krystyna Masłyk, Roman Lechoszest, Barbara Ostrowska, Barbara Skrętkowska, Magdalena Salaciak, Halina Olender, Krystyna Rakoczy, Lesława Kolasa, Beata Dańczyszyn, Sabina Szklanny, Małgorzata Wojtoń, Jan Bindas.

SP11: Hanna Kusior  
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy: Janina Potoczny, Krystyna Chrobaczyńska, s. Helena Frydrych, Jolanta Florek, Dorota Zoszak i Grzegorz Dudziński.

I LO: Jan Bukład, Marek Filip, Barbara Karkut, Stefan Olbert, Ireneusz Stawarz, Maria Ryba, Krystyna Wojtowicz,

Aleksandra Olszewska, Irena Śnieżek, ks. Wiesław Siwec.

ZSMeD: Halina Żytko, Zofia Kazmierczak, Jadwiga Warchoł, Ludmiła Sidor, Barbara Kosz, Ewa Bernacka-Nycz, Alicja Penar, Antonina Badecka.

II LO: Joanna Marzec, Joanna Malewska, Julita Kołodziejczyk, Zofia Rokita, Czesława Fejdasz, Janina Burczyk.

ZSB: Andrzej Konopka, Eugeniusz Murach, Maria Szurek, Jadwiga Władysław, Józef Żabkiewicz, Andrzej Latoś.

ZSZ: Zofia Dobek, Irena Holubowska, Elżbieta Wolanin, Halina Lauterbach, Ryszarda Ostrowska, Alfreda Paryż, Marta Cecuła, Grażyna Węgrzyńska, Danuta Kwiecień, Beata Dydek, Krystyna Baraniecka.

\*\*\*  
W ZSE – nagród nie przyznano. – Jak mogłam przyznać nagrody, skoro w połowie września skierowałam pismo do starosty o zwiększenie planu finansowego na rok 1999, w paragrafie jedenastym i pochodnych – pyta retorycznie dyrektor Janina Sadowska. Po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich planowanych wydatków placowych i wprowadzeniu maksymalnych oszczędności – nieodpłatnych zastępstw, zrezygnowaniu z nauczania w soboty i niedziele, likwidacji jednego etatu wicedyrektora, jednej trzeciej etatu portiera i jednej drugiej bibliotekarka – niedobór i tak wynosi 198 tys. zł. Napisałam do pana starosty, że fundusz nagród w naszej jednostce – z 1% odpisu od funduszu plac – wynosi 12 435zł i że łącznie na paragraf jedenasty brakować nam będzie 211 224 zł. Odpisałam mi, o czym przecież wiem, że specjalny fundusz nagród – zgodnie z Kartą Nauczyciela oraz zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej – przysługuje nauczycielom za ich osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze w wysokości 0,8% planowanego rocznego funduszu plac i że nagrody dla nauczycieli należy przyznawać zgodnie z regulaminem i w miarę posiadanych środków. Co w tej sytuacji miałam zrobić?

Z uwagi na sytuację finansową nie będzie też nagród w ZST, ZSM, Pogotowiu Opiekunich i Domu Dziecka.

(jz)

PS. Do sprawy nagród nauczycielskich wrócimy za tydzień.



Kwiaty dla Christy Kirchner (z prawej) były wyrazem wdzięczności za aparaty słuchowe dla Polskiego Związku Głuchych w Sanoku.

## Dla kogo dary?

W minioną sobotę opuścili Sanok wolontariusze z partnerskiego Reinheim, którzy przyjechali do nas z 2,5-tonowym transportem darów dla najbardziej potrzebujących. Jednak partnerskie podarki najwyraźniej są dzisiaj przystawiającą kością niezgody...

Sama wizyta niemieckich przyjaciół przebiegała w miłej atmosferze – głównie pod znakiem prywatnych odwiedzin i kolacji w domach zaprzyjaźnionych sanoczan. Ponadto małżeństwo Christa i Willi Kirchnerowie oraz kierowcy: Willi Boshalt, Norbert Meurer i Helmut Steinbring, uczestniczyli w promocji albumu malarstwa Zdzisława Beksińskiego i w koncercie *Polskich Słowników*, inaugurującym Festiwal im. A. Didura; odwiedzili też Hute Szkła w Krośnie. Byli radzi, że po raz kolejny mogą się spotkać z mieszkańcami miasta, z którym kontakty znacznie poprzedziły podpisanie przed pięciu laty oficjalnej umowy o partnerstwie.

O przeznaczeniu niemieckich darów poinformowaliśmy w poprzednim numerze na podstawie informacji uzyskanych od Marty Barnus – prezesa Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnym

Ruchowo w Sanoku. Rzeczywiście, 35 aparatów słuchowych trafiło do Polskiego Związku Głuchych:

– *Myślę, że otrzymaliśmy najwięcej, bo przecież wszelki sprzęt medyczny więcej znaczy niż odzież. Jesteśmy więc bardzo wdzięczni. Dostaliśmy 13 aparatów wewnątrzusznych i 22 zauszne, a kilka z nich podarowaliśmy Kołu TPD* – mówi Wanda Barna, instruktor w sanockim PZG.

Z inicjatywy Koła TPD dwa wózki inwalidzkie oraz część odzieży miały dotrzeć do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Tymczasem jego prezes Zofia Nakonieczna odmówiła przyjęcia darów. – *Zgodnie z zarządzeniem burmistrza Podkaliczkiego, o którym poinformowałem na posiedzeniu Zarządu Powiatowego TPD, podział darów miał się odbyć na zasadzie trzech równych części – niezależnie od faktu, że faktura została wystawiona na Koło TPD* – wyjaśnia prezes Nakonieczna.

Koło TPD w Sanoku dysponuje zatem pozostałymi darami. – *Część odzieży powędruje do Związku Głuchych* – powiedziała „Tygodnikowi” Marta Barnus. – *Nasze koło zaś udzieli konkretnego wsparcia wszystkim rodzinom wielodzietnym i najbardziej potrzebującym. Trzeba się tylko do nas zgłosić.*

Prezes Barnus zapowiedziała nam także stanowczo, że Koło TPD będzie kontynuować współpracę z niemieckimi przyjaciółmi.

## Polsko, nie ślepnij!

Taką nazwę nosi trzyletni program edukacyjny Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, który ma na celu zwiększenie wykrywalności jaskry w Polsce oraz zmniejszenie liczby niewidomych z powodu tej choroby. Na naszym terenie prowadzić go będzie Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sanoku.

Jaskra to grupa schorzeń, które powodują uszkodzenie nerwu wzrokowego. Destrukcyjną chorobą objawia się powolnym zanikiem pola widzenia, a kończy nieodwracalną ślepotą. Choroba dotyka 2% całej populacji do 45 roku życia i aż 8% po 65 roku życia. Według szacunków epidemiologicznych wynika, że w Polsce na jaskrę choruje około 700 000 osób, ale leczy się zaledwie 0,16%!

**San-Sat s.c.**  
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR  
POLSKA PLATFORMA CYFRA+ PROMOCJA  
Sanok • ul. Jagiellońska 16  
tel. 463-74-96

Miejska Biblioteka Publiczna  
zaprasza na spotkanie z pisarką i poetką

## Martą Fox

21 października o godz. 10.00 w siedzibie biblioteki  
(Czytelnia Oddziału dla Dzieci i Młodzieży – II piętro)

## Nie mogli odmówić

Pojawiła się szansa na powstanie w naszym rejonie domu samopomocy dla osób z lekkimi zaburzeniami psychicznymi i upośledzeniem umysłowym. Propozycję utworzenia tego typu placówki złożył gospodarzom powiatu Urząd Wojewódzki w Rzeszowie. Radni nie zwlekali z odpowiedzią podejmując podczas ostatniej sesji stosowną uchwałę.

Dom powstanie w Zagórzcu w budynku byłej szkoły podstawowej przy ulicy Fabrycznej. Docelowo obejmie opieką trzydzieści osób. Będzie miał charakter ośrodka dziennego pobytu. Podopieczni, podzieleni na grupy terapeutyczne, będą brać udział w różnego typu zajęciach – artystycznych, technicznych, muzycznych itp. – pod opieką fachowego personelu.

– *Widziałem podobne placówki w Strzyżowie i Kąkolówce, i przyznam, że byłem pod wrażeniem* – mówi starosta Edward Olejko. *Budynek, w którym zostanie zlokalizowana nasza, użyczy nam na 15 lat Urząd Gminy w Zagórzcu. Środki na działalność domu będą pochodziły z budżetu wojewódzkiego. Jest szansa na uzyskanie w tym roku do 130 tys. zł. Za te pieniądze można zacząć remont parteru z zapleczem sanitarnym. Na początek ośrodek mógłby ruszyć z mniejszą liczbą podopiecznych.*

Na pytanie, czy jest sens tworzenia nowego ośrodka powiatowego w sytuacji, gdy istniejące placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz szkoły, borykają się z ciągłymi problemami finansowymi, a personel ustawicznie obawia się o swoje jutro, starosta odpowiada: – *Gdybyśmy nie odpowiedzieli na tę propozycję zostałoby to bardzo źle odebrane w województwie, a środki dostałby inny powiat. Nie mogliśmy nie skorzystać z tej oferty.* (jz)

Kombatantkie obchody

## Hołd pamięci

Minęła 55. rocznica bitwy o Przełęcz Dukielską. Uroczystości celebrowane w ubiegły piątek trwały kilka godzin – rozpoczęte w Nowosielskach, kontynuowane w Zarszynie, zakończyły się w Dukli.

W bitwie o Przełęcz Dukielską zginęło prawie 150 żołnierzy ze Słowacji, nic więc dziwnego, że nasi południowi sąsiedzi potraktowali obchody bardzo poważnie. Zapowiedzieli 36-osobową delegację, tymczasem przyjechało cztery razy więcej ludzi. Byli to przedstawiciele władz oraz tamtejszego związku kombatantów, z prezesem zarządu Janem Husakiem na czele.

Ceremonia w Nowosielskach miała uroczystą oprawę. Pod pomnikiem poległych złożono wieńce, przy asyście salwy honorowej odczytano apel poległych, była wojskowa orkiestra. Nie zabrakło okolicznościowych przemówień, modlitwy i honorów. Na wniosek sanockiej organizacji kombatantkiej odznaczenia *Zasłużony dla Związku Kombatantów* otrzymali Słowacy: generał Jan Husak, generał major Karol Swartz, oraz pułkownicy Franciszek Koprda, Michał Furgacz, Michał Liach i Vasil Mohorita. Tym samym odznaczeniem uhonorowany został również

podpułkownik Andrzej Bernacki, były dowódca sanockiego pułku czołgów. Po zakończeniu goście zaproszeni zostali na poczęstunek do Szkoły Rolniczej.



Fot. St. Żyłka

## „Bez Boga ani do proga”

(rozmowa z Romanem Bańkowskim, sanockim poetą i publicystą)

### Różaniec

*Lubię modlitwy w Różańcu zawarte  
Piętnaście tajemnic co dzień odkrywam  
Radosne Bolesne i te Chwalebne  
Ziarnko po ziarnku – Zdrowaś Maryjo*

*Modlitwy te same a jakże inne*

*Pokornym sercem do nieba ślę*

*Czym więcej paciorków na duszy liżę*

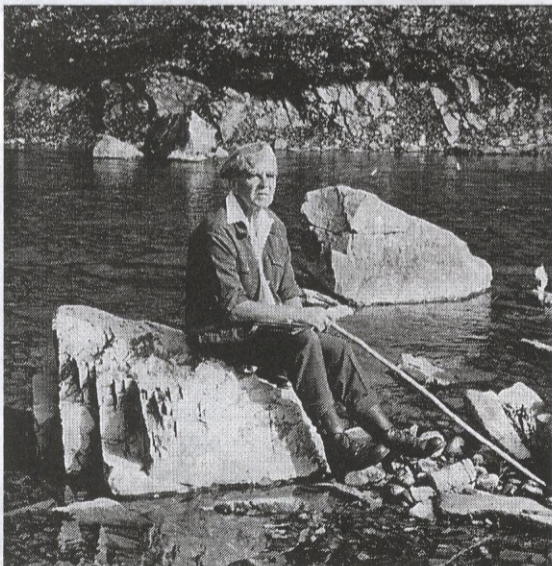
*W jasności widzę swój życia sens*

*Siła modlitwy w Różańcu tkwi*

*Zdolna skruszyć potężne mury*

*Na oścież otworzyć niebiańskie drzwi*

*Z miejsca na miejsce przenieść góry*  
(R. Bańkowski „Rozmowy z Panem”)



zachwycają spokojem, pogodą ducha, a nade wszystko tchną w czytelnika głęboką, szczerą wiarę – proszę powiedzieć coś o tym.

– Jestem człowiekiem głęboko wierzącym i praktykującym, nigdy nie zerwałem z Kościołem, mimo że na przestrzeni lat sprawowałem różne funkcje kierownicze w pracy i w PZPR często „spowiadałem” mnie z tego. Przeżycia i przemyślenia zwłaszcza ostatnich trzech lat zrodziły wiele istotnych myśli, ponadto jestem już w wieku „przy zachodzie słońca” – uznałem, że czas swe refleksje przekazać młodym, którym współczesność zupełnie prze-

wraca w głowach – chcę powiedzieć, że nie materia, nie pieniądź, ale duch jest najważniejszy, „bez Boga ani do proga”.

– *Różaniec – piętnaście tajemnic zawieszonych między niebem i ziemią – modlitwa pomagająca nam skutecznie poruszać się po bożoludzkich ścieżkach naszego świata. Różaniec – częsty motyw w Pana twórczości – skąd ten sentyment?*

– *Początkowo różaniec zdawał się być nudną, żmudną „modlitewką” dla dewotów – długo, bardzo długo nie odnajdywałem w nim jego urody i potęgi, mimo że widziałem go w spracowanych rękach matki, później odmawiała go często moja żona; dopiero gdy zacząłem zawierać mu istotne sprawy mego życia i ja zrozumiałem jego tajemną siłę. Synowie moi również mają do niego głęboką cześć i uszanowanie, i to cieszy mnie autentycznie.*

– *Fascynuje Pana przyroda – opadający ze szmerem suchy liść, świerki powleczone warstwą śniegu, chylący się krzyż, na którym przysiadł przelotny ptak, płomienne poranne zorze obecne są w wierszach – dostrzega się w nich zmysłową urodę świata – nieprawdaż?*

– *Oczywiście, że tak, zdecydowanie tak, nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej, zwłaszcza gdy zaszycam się w dzikie łąki i dziewicze ostępy doznaję głębokich przeżyć i odczuwam Stworcę.* – *Poezja Bańkowskiego nie pozbawiona jest też krytycznych akcentów wobec świata, wszak rzeczywistość skrzeczy – przeraża chłód w stosunkach międzyludzkich, alkoholizm, poraża abnegacja, płytkość a czasem zwykłe chamstwo młodych – pisze Pan także o tym – czy poezja może poprawić świat?*

– *Myślę, że może, ale pod jednym zasadniczym warunkiem – poezja musi być czytana; przeczytany wiersz – może skłonić do refleksji. Staram się w swych utworach nie kłamać, nie bujać w obłokach, pisać o realnym świecie bez ostonek.*

– *Przyszło żyć i owocować w starym, wolnym, królewskim mieście Sanoku – jak znajduje Pan nasze miasto?*

– *Odnosiłem zabudowy, architektury wiele zmieniło się na plus, odnośnie ludzi – miasto zatraciło swą rangę, powiem szczerze coraz mniej osobników z klasą, obyciem, kulturą niestety!*

– *Bieszczady są wielkim Pana zauroczeniem, przemierzone zostały przez poetę-trampę wzdłuż i wszerz – proszę wymienić swe ulubione miejsca i zakątki.*

– *Mój Boże, jest ich tak dużo, ale już, już wymieniam: dolina Caryńskie, dolina Jawornika (bajka!) i te najbliższe sercu – Sine Wiry u podnóża Chrystczatej i Polanki, z małą kapliczką na skraju urwiska.*

– *Ktoś kiedyś powiedział, że damą się nie bywa, jest się nią albo nie jest. Panie Romanie, a jak jest z poetą – jest się nim, czy się nim tylko bywa?*

– *Och, zdecydowanie tylko się nim bywa – niestety i na szczęście – bywa się nim tylko. Na nic próby i podejścia do pisania, gdy nie mamy weny twórczej, a ta jak wiadomo płynie od Muzy mającej fochy, kaprysy i długie okresy milczenia, ale na to nic nie można poradzić.*

\*\*\*  
*Odstępując od tradycji żyjących wigilijnych noworocznych... rozłożyłem je na trzysta sześćdziesiątych piątych szarych etapach codzienności*

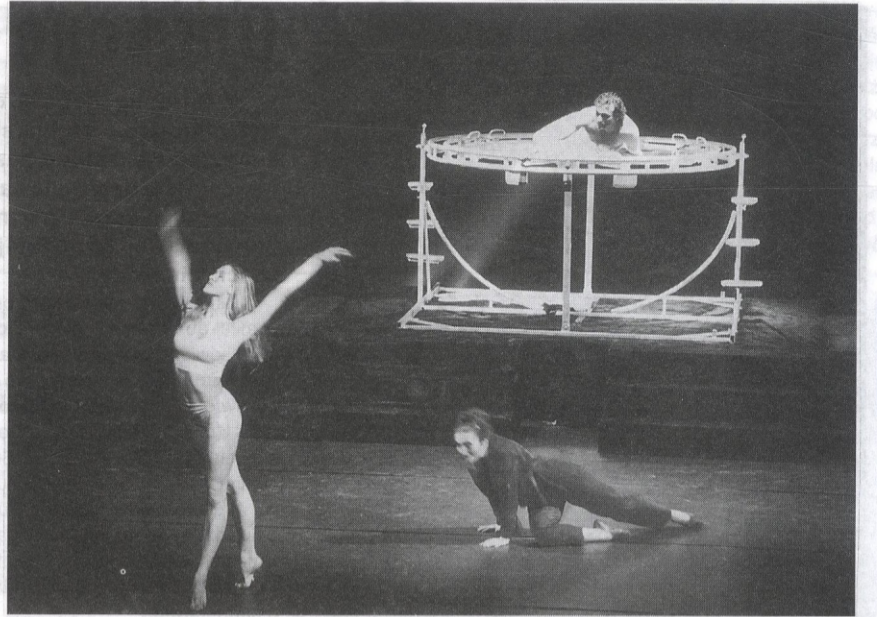
*Patrzyli oniemiałi  
głupi czy o droge pyta  
bo czyż życzliwość  
można dzielić  
na inne dni*

Rozmawiał: Marek Sawczak

• MBP planuje spotkanie autorskie z Romanem Bańkowskim jeszcze w tym miesiącu.



Podczas spotkania autorskiego mistrz Krzysztof Penderecki hojnie rozdawał swe autografy.

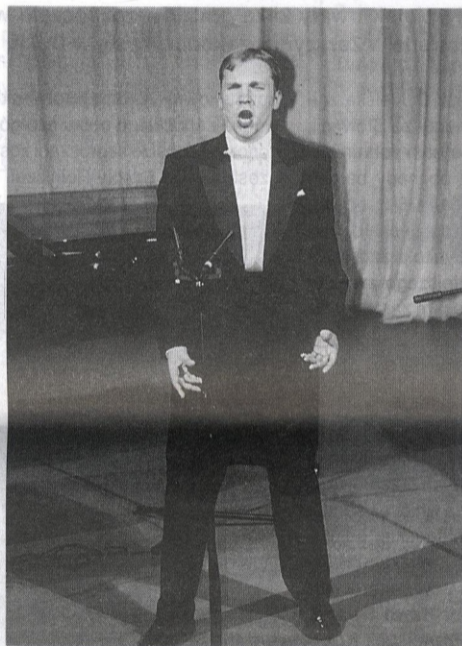


W *Tryptyku baletowym* skomponowanym specjalnie na sanocki festiwal zaprezentował się balet Teatru Wielkiego z Poznania.

# VIVAT IX FESTIWAL im. ADAMA DIDURA



Niewątpliwą gwiazdą wieczoru wspomnień poświęconego Adamowi Didurowi był nestor polskiej sceny operowej Andrzej Hiolski (z lewej). Znakomicie zaprezentował się również młody bas – Wojciech Gierlach, wywodzący się z ziemi sanockiej.



Już po raz dziewiąty odbywa się w Sanoku Festiwal im. Adama Didura. W piątkowy wieczór – 8 października w Kościele Parafialnym miał miejsce koncert inauguracyjny w wykonaniu chóru *Polskich Słowików*, prowadzonego przez Wojciecha A. Kroloppa. Wierna publiczność i tym razem dopisała, i kościół dosłownie „pękał w szwach”.

W momencie składania niniejszego wydania gazety festiwal osiągnął swój półmetek.

Jak dotychczas, oprócz wspomnianego chóru z Poznania, mieliśmy sposobność usłyszeć Salonową Orkiestrę Radia Kraków: złożoną z czołowych krakowskich kameralistów, którym towarzyszyła przydając urody i talentu Bożena Zawisłak-Dolny, chór Lwowskiego Instytutu Muzycznego, oraz polski sekstet wokalny „Affabre Concinui”. Obejrzelśmy wystawę sanockich artystów plastyków, prezentowaną w „jaskółkach” sali widowiskowej SDK, *Tryptyk baletowy*, przywieziony do Sanoka przez Teatr Wielki z Poznania, oraz spotkaliśmy się osobiście z Krzysztofem Pendereckim – symbolem współczesnej polskiej twórczości kompozytorskiej.

(tt)

(więcej o festiwalu za tydzień)



Bożena Zawisłak-Dolny (czolowy mezzosopran nie tylko polskiej sceny operowej) urzekła zarazem piękną barwą głosu, jak i urodą oraz przepięknymi kreacjami noszonymi z wielkim wdziękiem.

## O festiwalu didurowskim m ó w i ą ...

Jadwiga Gałęska-Tritt, prezes Towarzystwa Muzycznego „Schola Cantorum Posnaniensis” w Poznaniu, wykładawca warsztatów chóralskich podczas trwania Festiwalu im. A. Didura: – *Impreza świetnie pomyślana, niemniej uważam, że już teraz należałoby pomyśleć o nadaniu jej większego rozmachu. Przecież Adam Didur był tak wielkim śpiewakiem, że festiwal jego imienia powinien skupiać szersze grono równie wspaniałych artystów – także z innych krajów. Poza tym dobrze byłoby wykorzystać fakt, że tutejsze środowisko tak bardzo chłonie muzykę. Może poprzez stworzenie ośrodka szkolenia młodych wokalistów?...*

Andrzej Smolik, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku: – *W pełni popieram działania dyrektora Szybiaka, a wspaniała muzyka festiwalowa brzmi w wyremontowanym domu kultury tak, jak powinna. Szkoda tylko przy tak ogromnym wysiłku organizacyjnym, by zainteresowani nie mogli skorzystać z pojedynczych biletów, podczas gdy na sali widowiskowej codziennie znajduje się kilka wolnych miejsc. Natomiast z uwagi na to, że gros publiczności to raczej amatorzy, warto byłoby zapowiadać utwory w czasie koncertów kościelnych czy grupy „Affabre Concinui”. To ułatwiłoby – za sprawą konferansjera – kontakt artysty z widzami. Jednak w przypadku całokształtu trzeba mówić o profesjonalizmie.*

Adam Cwiakała, szef Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych przy UM: – *Staram się być na wszystkich imprezach od samego początku istnienia festiwalu. Jednak w tym roku podoba mi się on szczególnie – wspaniali artyści, wspaniały wczorajszy balet... Mam nadzieję, że najlepsze jeszcze przed nami, bo czeka nas prawdziwa uczta operowa.*

Młoda przedstawicielka inteligencji: – *Nie stać mnie na karnet ani na codzienne uczestnictwo w imprezach (pracuję także po południu). Na koncerty, które chciałam zobaczyć, nie udało mi się kupić biletu. I tak mija rok za rokiem, a ja znam „Didura” jedynie z „Tygodnika Sanockiego”.*

Pracownik Urzędu Miasta: – *Pochwalam festiwal, bo rozślawia on Sanok na całą Polskę. Jeśli ktoś kocha muzykę, znajdzie środki na to, by w nim uczestniczyć; gorzej jest z wolnym czasem. Ale trzeba powiedzieć, że godzina 21.00 jest troszkę zbyt późna jak na tak poważne imprezy.*

Wanda Barna z Polskiego Związku Głuchych w Sanoku: – *Nie znam się na muzyce, ale uwielbiam dawną muzykę, którą traktuję jako relaks. Poza tym w Sanockim Domu Kultury człowiek czuje się wspaniale odprężony.*

Grupka młodych muzyków:

– *To trzeci festiwal w moim życiu i jest zdecydowanie najlepszy, z najbogatszym programem. Wczorajsza muzyka Pendereckiego była piękna, ale balet – dla mnie niezrozumiały. Za to dzisiejsza opera jest doskonała (chodzi o *Cyganerię* G. Pucciniego – przyp. aut).*

– *W porównaniu z innymi sanockimi imprezami to coś innego i choćby dlatego zasługuje na docenienie. Do tego – możemy uczestniczyć w festiwalu na miejscu; nie musimy wyjeżdżać na przykład do Opery Śląskiej w Bytomiu.*

– *Gdybym nie był na festiwalu, sumienie nie dałoby mi spokoju.*

Licealista: – *Nawet jeśli ktoś nie lubi muzyki poważnej, może się do niej przekonać, bo ta na festiwalu nie jest zbyt trudna – może oprócz Pendereckiego. Jednocześnie taka impreza daje szansę na wyrwanie się z naszej małomiasteczkości.*

(s)

Sonę przeprowadziliśmy we wtorek



*Affabre Concinui*, którzy po raz drugi już zaprezentowali się sanockiej publiczności, dziś występują na wielu scenach operowych w Polsce i za granicą.

Autorem wszystkich zdjęć jest Zygmunt Nater

Numizmatycy uczestniczyli w konferencji poświęconej patronowi sanockiego Koła PTN. Wykładał prof. dr Roman Szust – dziekan Wydziału Historii Uniwersytetu Lwowskiego, zaś wśród gospodarzy spotkania znaleźli się również lwowscy kolekcjonerzy i znawcy monet: **Władimir Szłapinski, Siergij Biełopolski** oraz **Igor Lisowicz**. Sesję na Uniwersytecie Lwowskim poprzedził równie ważny moment złożenia kwiatów na grobie Rudolfa Męckiego na słynnym Cmentarzu Łyczakowskim. Gościnnemu przyjęciu przez lwowców towarzyszyło wiele niespodzianek – należała do nich Lwowska Giełda Numizmatyczna; były dowody przyjaźni, podarki i zapewnienia o przyszłej współpracy – bardzo zresztą pomyślnej, choć nie popartej oficjalną umową.

W poniedziałek z kolei, w Sali Herbowej Urzędu Miasta doszło do podpisania umowy o przyjacielskiej współpracy między prezesami Ortyłem i Cholewą reprezentującymi sanockie Koło PTN oraz Zarząd Oddziału czeskich numizmatyków w Vsetinie. Mało tego – po raz pierwszy podpisywano podobną umowę w tak uroczystej atmosferze, w obecności władz miasta w osobach burmistrza **Zbigniewa Daszyka** oraz przewodniczącego Rady Miasta **Jana Pawlika**, a także prezesa Tomasza Bylickiego. Ponadto Tadeusz Or-

Sanoccy numizmatycy we Lwowie

## Słowiańskie dusze w numizmatyce

Tradycyjnie, w minioną niedzielę numizmatycy z Sanoka – na czele z prezesem Tadeuszem Ortyłem – uczcili we Lwowie dokładną (już drugą) rocznicę nadania swemu kołu imienia Rudolfa Męckiego. Wyższą rangę nadał tej wizycie fakt, że sanoczanom towarzyszyli **Tomasz Bylicki – prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego** i **kustosz Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Państwowej w Warszawie** oraz **Jan Cholewa – prezes Zarządu Oddziału czeskich numizmatyków z Vsetina**.

tyl został uhonorowany medalem numizmatycznym, wręczonym przez Jana Cholewę w imieniu prezesa Zarządu Głównego Czeskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Sanoku, **Tomasz Bylicki** upoważnił Tadeusza Ortyła do podejmowania wysiłków zmierzających do organizowania w naszym mieście podobnych konferencji. Tym samym zostały one wpisane do kalendarza Zarządu Głównego PTN. Prezes Bylicki ponownie jednak podkreślił (poprzednio – bezpośrednio po sympozjum) korzyści wynikające ze zrzeczenia na przyszłych sympozjach numizmatyków

Z uwagi na to, a także mając w pamięci doskonałą organizację i naukową atmosferę niedawnego polsko-ukraińsko-czesko-słowackiego sympozjum numizmatycznego w Sanoku, **Tomasz Bylicki** upoważnił Tadeusza Ortyła do podejmowania wysiłków zmierzających do organizowania w naszym mieście podobnych konferencji. Tym samym zostały one wpisane do kalendarza Zarządu Głównego PTN. Prezes Bylicki ponownie jednak podkreślił (poprzednio – bezpośrednio po sympozjum) korzyści wynikające ze zrzeczenia na przyszłych sympozjach numizmatyków



Sanoccy numizmatycy – wraz z Tadeuszem Ortyłem (trzeci od prawej) i w towarzystwie Tomasza Bylickiego oraz Jana Cholewy (odpowiednio – czwarty i drugi od prawej) – przed Uniwersytetem Lwowskim.

z państw należących do Euroregionu Karpackiego – a więc także Węgier. Z myślą o tych ostatnich dobrze byłoby z kolei przywrócić dobrą, a przerwana na 7 lat tradycję organizowania konferencji polsko-czechosłowackich, które przerodziłyby się teraz w polsko-czesko-słowackie – uważa **Tomasz Bylicki**.

Obecnie Zarząd Główny PTN przygotowuje międzynarodową umowę o współpracy między zarządami głównymi numizmatyków z Polski i Słowacji. Z inicjatywy Tadeusza Ortyła, najprawdopodobniej zostanie ona podpisana w Sanoku – już w listopadzie.

(ktn)

## Pojechałem na francuskie wesele (4)

Wesele, wesele, po weselu... no, może nie smutek, ale, powiedzmy, mieszane uczucia. Na szczęście istnieją jeszcze we Francji regiony na tyle piękne, że zrekomensowały nam trud całej wyprawy i rozzarowanie spotkaniem towarzyskim, zwanym szumnie przez tubylców „weselem”.

Ze względu na niezależność czasową i transportową mogliśmy sobie pozwolić na kilka małych wypadów turystycznych. Jeszcze w przeddzień ceremonii ślubnej wybraliśmy się do Bourges – miasta będącego stolicą departamentu Cher. To stare, warte obejrzenia miasto królów francuskich, pełniące tę funkcję już od 1100 roku.

Zgodnie z rozwijającą się obecnie na świecie tendencją, samo centrum – najstarsza, zabytkowa część – jest wyłączone z ruchu, przeznaczone tylko dla pieszych. Oczywiście, jego najmocniejszym turystycznie punktem jest piękna katedra Saint-Etienne, otoczona patronatem UNESCO. Mnie jednak bardziej jeszcze urzekły otaczające ją domy, które nierzadko pamiętają czasy średniowieczne i zachowują typowe dla tamtej epoki elementy architektoniczne. Bourges jest bardzo przytulne; kręte uliczki prowadzą w dół, do głównego deptaka ze stylowo wmięszany-

bardziej podniesione i rozemocjonowane. Czyżby znane nam sytuacje z Polski? Do awantury jednak nie dochodzi, mało tego: dwóch kłozardów odtacza się od podchmielonego towarzystwa, życząc reszcie miłego weekendu...

W Bourges warto też przespacerować się po Promenade des Remparts: nie ma jej na tym najbardziej standardowym, darmowym planie miasta, ale łatwo ją odnaleźć dzięki informacjom gęsto usianym na każdym skrzyżowaniu. Owa promenada jest jakby alternatywną trasą dla turystów, poprowadzoną „od tyłu” – podwórkami i zieleńcami, dokładnie tym szlakiem, którym niegdyś bieżyły rzymskie jeszcze mury (ich resztki zachowały się zresztą w paru miejscach). I obowiązkowo należy zobaczyć oba budynki magistratu miejskiego: zarówno ten nowoczesny, wybudowany w stylu amerykańskim, jak i wspaniały zabytek, dawny pałac kardynałów, otoczony

wartość: jeśli nie historyczną, to na pewno krajoznawczą lub kulturową. W Saint-Florent-sur-Cher odbywają się tradycyjne festiwale muzyki folkowej z całego świata, w Dun-sur-Auron – spektakle teatralne, w Nohant koncerty i sympozjum poświęcone Chopinowi. W Sancerre tłoczą jedno z lepszych czerwonych win w tym regionie, a z kolei Bessais-le-Fromental słynie z produkcji sera. I tak bez końca.

Praktycznie każda miejscowość po czytuje sobie za punkt honoru wyróżnić się z jakiegoś godnego powodu. Gdzieś tam miał swoją letnią rezydencję de Gaulle, gdzie indziej przyjmowała swoich kochanków George Sand, a jeszcze w innym miejscu Roger Martin du Gard kończył szkicować swoją powieść-rzekę. Ponadto kilka miasteczek – jak przystało na położenie w „pępku” Francji – pretenduje do miana ściśle geograficznego centrum tego kraju: Bruere-Alichamps, Culan, Saulzais-le-Potier, Vesdun. Nieważne, że pomiędzy pierwszą a ostatnią z tych miejscowości odległość wynosi dobre 50 kilometrów...

My natomiast za cel tej wyprawy wyznaczaliśmy sobie regionalny park krajoznawczy Brenne. Trasa, która tam wiedzie, jako żywo przypomina bieszczadzkie krajobrazy. Mijamy malownicze miasteczka Saint-Amand i Chateaufort-sur-Cher, aby dotrzeć do Chateauroux, drugiego pod względem wielkości – obok Bourges – miasta w Berry. Na zachód od niego rozciąga się już kraina tysiąca jezior. O ile porównanie z naszymi Mazurami byłoby niestosowne – powierzchnia całego parku i wielkość jezior w Brenne są zdecydowanie mniejsze – to jednak wrażenie pozostaje szczególne: co prawda barbarzyńsko przecinają tę krainę malutkie, asfaltowe drożki, po których poruszamy się samochodem, ale mimo to, paradoksalnie, odczuwamy prawdziwy kontakt z naturą, wchłaniamy jej ciche piękno.

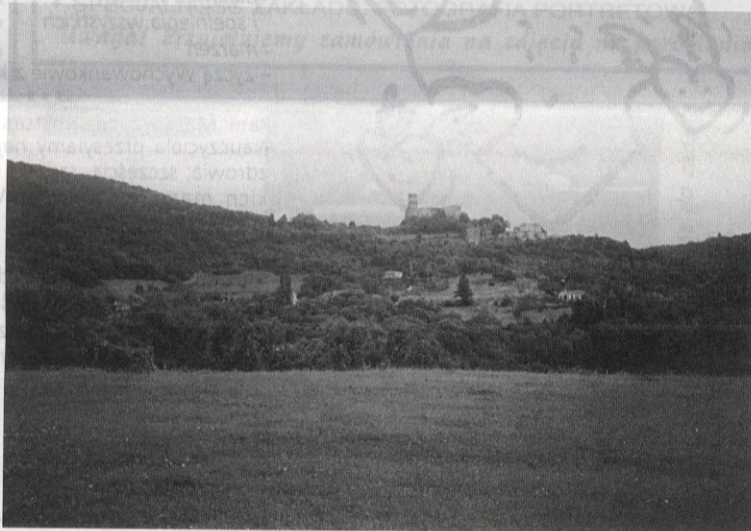
Trzecia i ostatnia wyprawa związana była natomiast z innym już regionem Francji – Owernią. Po weselu Pierre i Bernadette zaprosili nas na chwilę do swojego domu w Vichy. Naprawdę na „chwilę”, bo mogli nam poświęcić tylko dwa dni. Na szczęście Vichy jest nam już dobrze znane, więc możemy przeznaczyć dość krótki czas na wyprawę w głąb Francji wiejskiej. Owernia tak właśnie kojarzy się Francuzom: jako kraina wygasłych wulkanów, lasów i wsi. Wielkich miast tu jak na lekarstwo: wśród nich oczywiście stolica regionu, Clermont-Ferrand, a poza tym Moulins,

Montluçon i właśnie Vichy – urokliwy kurort, którego walorom z pewnością warto poświęcić osobny tekst. Ale też Owernia jest regionem ogromnym i niestety trzeba z żalem coś wybrać do zwiedzenia, a z czegoś zrezygnować.

Z Vichy kierujemy się najpierw na południowy-zachód. Wjeżdżamy w coraz bardziej górzysty teren, docierając aż do miasteczka Volvic, stojącego niejako na granicy wulkanicznego parku narodowego. Stąd rozpościera się doskonały widok na nieczynne dziś, choć wciąż groźnie wyglądające, dziko porośnięte wulkany, ze

której zjeżdżamy z autostrady. Chcę skorzystać z okazji, odnowić własne wspomnienia i pokazać choć odrobinę tego pięknego miasta mojemu towarzyszkowi podróży. Najlepiej jest zostawić samochód na 3-poziomym, podziemnym parkingu pod głównym dworcem kolejowym Comavin i dalej zejść pieszo w kierunku Jeziora Genewskiego.

Genewa jest w gruncie rzeczy miastem bardzo francuskim w charakterze, ale kilka drobiazgów świadczy o utrwalaniu szwajcarskiego stereotypu: natłokowe wręcz sprzątanie ulic, przyjemne zapachy



Volvic: typowy krajobraz Owernii

znany Puy-de-Dome na czele. Sam Volvic słynie przede wszystkim z wody mineralnej, czerpanej z tutejszych kraterów i sprzedawanej pod tą samą nazwą, co miejscowość. Nie jedziemy jednak dalej, w głąb Masywu Centralnego, lecz wybieramy polecaną nam przez tajemniczonych Francuzów trasę turystyczną przełomami rzeki Sioule. Próżno by szukać tej drogi na naszej mapie; na szczęście zaopatrzeni jesteśmy w bardzo dokładną mapę regionu i to ona wiedzie nas poprzez cudowny wąwóz, rodzaj rowu pomiędzy piętrzącymi się i zwisającymi nad drogą skałami. Stare mostki, poszarpana dróżka bez utwardzonych poboczy, rozrzucone chatki na stokach: oto serce Owernii w całym blasku. Polakom, przyzwyczajonym do jazdy po nierównych i często krętych drogach, trasa nie sprawia problemu; wiadać jednak, jak ostrożnie i z przerażeniem w oczach jadą mijani właśnie Szwajcarzy. Cóż, agroturystyka też musi mieć swoją cenę...

A potem już tylko powrót do Polski. Wracamy tą samą drogą – innej, krótszej, już nie ma. Wprowadzamy co prawda kilka wariantów: zamiast przez Lyon, zmierzamy ku Szwajcarii przez Beaujolais – krainę wina, które jest moim najbardziej ulubionym gatunkiem spośród wszystkich tych, jakich dane mi było we Francji spróbować. Pierwszy postój w Genewie, do

docierające z mijanych sklepów oraz niezliczona ilość punktów sprzedaży zegarków – rodzimych, rzecz jasna. Oglądamy słynną, 30-metrową fontannę, która nieprzerwanie wzbija się w powietrze, zaznaczając wejście do portu żaglówek i statków spacerowych. Przechodzimy mostem przez Rodan wypływający z jeziora. Na drugim brzegu, wśród wielu budek z pamiętkami, spotykamy i taką, z napisem: „Mówimy po polsku. Skupujemy polską walutę”. Potem jeszcze spacer po głównej, turystycznej ulicy Genewy, po której jeździ tylko miejska komunikacja. Z nostalgią wpatruję się w pnące się wysoko brukowane uliczki: prowadzą do katedry, spod której widok naprawdę wart jest trudu wspinaczki: platforma jeziora, opinające je od jednej strony miasto, tego wszystkiego strzegą zaś ośnieżone Alpy. Podobnie, ale jeszcze piękniej tarasowo położona jest Lozanna; tym razem nie mamy już jednak czasu na zwiedzanie. Przed nami spory szmat drogi.

Tuż przed malutkim Lichtensteinem zaczyna padać; w Tyrolu deszcz przechodzi w ulewę i od tej pory leje równo przez resztę Austrii, całą Słowację i południową Polskę, aż do Sanoka. I właśnie wtedy po raz pierwszy doznaję wrażenia, że Europa już rzeczywiście zaczyna się jednoczyć. Przynajmniej pod niektórymi względami.

Tomasz Chomiszczak



Główna handlowo-turystyczna ulica w Genewie: przepych, zapachy i sterylność

mi w tło lokalami gastronomicznymi. Kiedy zaczynamy zwiedzać miasto, jest wczesne przedpołudnie i wszystko wydaje się bardzo zaspiane – nawet policjanci patrolujący ciche zaułki. Ale już od jedenastej w restauracjach rozpoczyna się spory ruch: obsługa sprawnie nakrywa stojące na zewnątrz stoliki, przygotowując się do południowego posiłku. My na obiad zatrzymujemy się w jednej z licznych pizzerii. Nieopodal, na skwerku pod fontanną, kilku męzczyzn pociąga tanie wino prosto z butelki. Po tej pierwszej znajdzie się druga potem jeszcze kilka. Głosy coraz

ny – jakżeby inaczej – doskonale utrzymanym ogrodem, otwartym dla wszystkich chętnych.

Innego dnia postanowiliśmy natomiast rozejrzeć się po całym departamencie Cher, usytuowanym najbardziej centralnie spośród wszystkich dziewięćdziesięciu pięciu jednostek administracyjnych, na jakie została podzielona Francja. W rezultacie wyszła nam kilkusetkilometrowa eskapada: z Cher wjechaliśmy jeszcze do sąsiedniego departamentu Indre i – tym samym – poznaliśmy niemal cały region Berry. Tu każde miasteczko ma swoją

„Lekcja ledwo się zaczęła, a ja marzę już o przerwie.  
Wrzesień jeszcze się nie skończył, a mnie śni się piękny czerwiec”  
Ale dziś – przy Waszym święcie – wszyscy spieszą z życzeniami...

# NAUCZYCIELOM...

Tyle jest tylko szczęścia na ziemi, ile się wiąże z laty szkolnymi.  
Najlepszej na świecie Wychowawczynie Marii Macko – kl. IV „c” II LO.

W dniu Pani święta nasza klasa kopnięta, chce złożyć życzenia, wielkiego uwielbienia. Dla „pani psorki” jej wszystkie sikorki życzą: wszystkiego dobrego, wiele milego, dużo szczęśliwego, ogrom kolorowego z przewagą różowego i długiej wycieczki

Wychowawczynie – profesor Marii Rybie – kl. I „g”.

Z okazji Dnia Nauczyciela swojej dawnej Wychowawczynie – Hannie Kusior – pogody ducha, dużo szczęścia i radości, mądrych i grzecznych dzieci z klasy oraz swoich własnych, zdrowia, wiele kwiatów i czekolad w tym dniu życzą: Ola Kalemba, Kasia Borczyk, Ola Sobolak.



Sympatycznemu Gronu Pedagogicznemu oraz wspaniałej Wychowawczynie – Irenie Gočko – najlepsze życzenia składają uczniowie kl. I „a” Gimnazjum nr 1.

Z okazji Dnia Nauczyciela dużo zdrowia, zadowolenia oraz sukcesów w pracy zawodowej Pani Grażynie Rudy życzą: Karolina R. i Magda B. z kl. VI „b” SP7.

Życie podobne jest do drogi pełnej zakrętów. Widzimy tylko odcinek do kolejnego zakrętu. Ale wiemy, że Bóg ogarnia wzrokiem całą drogę (Anton Kner)

Dla naszego kochanego ks. Leszka Wałczyka z podziękowaniami za odwagę i trud – kl. IV „c” z II LO.

Serdeczne życzenia z okazji Dnia Nauczyciela dla całego Grona Pedagogicznego z Gimnazjum nr 4, a szczególnie dla Wychowawczynie Moniki Roszniowskiej – od kl. I „c”.

Z okazji Dnia Nauczyciela serdeczne życzenia dla Wychowawcy – Bogusława Bogaczewicza oraz całego Grona Pedagogicznego – składają uczniowie kl. VIII SP w Prusieku.

Najlepsze życzenia – cierpliwości do nas i wyrozumiałości – Pani Barbarze Mazurkiewicz oraz Pani Marii Gawel – składa klasa VI „a” z SP1.

Dyrekcji i Gronu Pedagogicznemu Gimnazjum nr 1 oraz SP1 serdeczne podziękowania za umiejętność przekazywanie wiedzy, za wyrozumiałość i uśmiech, za to, że dzięki Nim szkoła jest miejscem, w którym można przeżyć coś ciekawego – składa Samorząd Uczniowski SP.

Kochanej Wychowawczynie – Halinie Pelczarskiej serdeczne podziękowania za cierpliwość, wyrozumiałość i zawsze otwarte serce – składa kl. VIII „c” z SP1.

Choć dzieli wielka nas różnica Waszych doświadczonej – naszych młodych lat Jednak zatarła się granica, którą pokoleniom stawia świat. Widzimy nieraz, że znużenie na Waszym czole kładzie cienie, a jednak zawsze macie siły, byśmy dobrze się uczyli, by nie był stracony czas!

Dla profesorów: Wojciecha Blecharczyka, Krzysztofa i Andrzeja Czecha, Małgorzaty Ostrowskiej z podziękowaniami za okazaną nam cierpliwość – uczniowie fakultetu sportowo-turystycznego kl. IV II LO.

Pani Małgorzacie Sieradzkiej z okazji Dnia Nauczyciela pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia – radości, uśmiechu i zadowolenia ze swoich uczniów – kl. I „d” SP8.

Zwariowana klasa IV „e” z I LO, która nieraz swoim zachowaniem „dawała w kość”, życzy swej kochanej Wychowawczynie Ewelinie Pacholskiej – wielu miłych chwil, jakich nie powinno brakować w życiu, sił do pracy – bo jak się powiada: bez pracy nie ma kołaczy – oraz dziękuje za cierpliwość i wyrozumiałość.

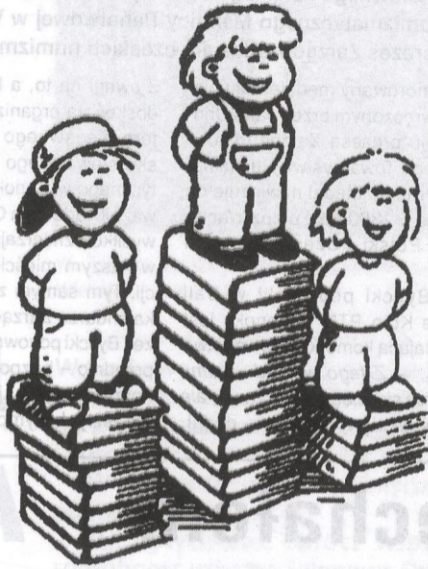
Pani Mieczysławie Gaździk z okazji Dnia Nauczyciela wszystkiego najlepszego –

dużo szczęścia i radości, pomyślności i miłości wszelkich uczuć, pięknych wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń

– życzą Wychowankowie z kl. VIII „b” SP1.

Pani Małgorzacie Kosturskiej z okazji Dnia Nauczyciela przesyłamy najszczerze życzenia zdrowia, szczęścia, radości i spełnienia wszystkich marzeń – cała kl. V „d” Technikum Chemicznego ZSM.

Kochanej Pani Beacie Królickiej z SP1 – w dniu tak uroczystym chcemy dziś Panią uczcić życzeniami swymi, by zaznała szczęścia wiele i radości ze swej trudnej pracy – uczniowie kl. II „a”.



Ile gwiazdek na niebie,  
Ile listków na drzewie,  
Ile nutek jest w śpiewie,  
Ile mocy w potrzebie,  
Ile dni w wieczności,  
Ile lez w samotności,  
Ile złota u sknery  
Ile burd bez kozery,  
Ile kwiatów na łące,  
Ile blasków ma słońce,  
Ile krzewów w ogrodzie,  
Ile much o zachodzie,  
Ile cieni jest w nocy,  
Ile chęci w Twej mocy,  
Ilu liczb nie doliczę –  
Tyle szczęścia z okazji Dnia Nauczyciela  
mojej Wychowawczynie  
Pani Beacie Iwanowskiej życzą  
Uczennica kl. III SP w Zahutyniu – Weronika Pelc.

Najserdeczniejsze życzenia dla Stanisławy Stali, Edwardy Myrdak i ks. Czesława Deca z okazji Dnia Nauczyciela – od uczniów z SP w Komańczy.

Serdeczne życzenia dla ulubionej Nauczycielki – Pani Bożeny Marek z okazji Dnia Nauczyciela składają zawsze uśmiechnięte Aśka i Sylwia z kl. VIII „e”.

Nasza Pani jest jak słońceko (bo taki cudny uśmiech ma),  
Nasza Pani jest jak promyczek (bo takie włosy ma),

Nasza Pani jest jak gwiazdeczka (to Jej wspaniałe oczka dwa),  
Nasza Pani jest jak cukierek (to Jej cudowne ręce dwie).

Za te koteczki, promyczki, słońeczka (bo tak Pani nazywa nas) –  
Pani jest nasza najśodsza poziomeczka.

Chcielibyśmy dać Pani dzisiaj świat cały (jak w tej dziecięcej pisence)  
lecz to wszystko wciąż za mało –  
więc dajemy Pani nasze serca dziecięce.

Ukochanej Pani Małgorzacie Poziomkowskiej z okazji Dnia Nauczyciela wszystkiego najlepszego na świecie życzą wychowankowie – kochamy Panią zawsze.

Jakże nie pisać wiersza,  
jakże nie płonąć w podzięku  
za światło, co się rozszerza,  
za dar najpiękniejszy, za wiedzę  
drogą Wychowawczynie Mirosławie Dec –  
Tej, która prowadzi nas do źródeł wiedzy,  
Tej, która potrafi chwycić tę „nić z kropel i lśnień”  
– wdzięczni Wychowankowie z kl. V „c” SP9.

Dla pani Barbary Hytry moc gorących życzeń z okazji Dnia Nauczyciela przesyła uczennica kl. V „d” – Kasia B.

Z okazji Dnia Nauczyciela i zarazem imienin życzenia naszej Wychowawczynie – Jadwidze Brygidyn – składają uczniowie kl. VIII „a” z SP7: Stu lat w miłości i zdrowiu, niech towarzyszy Ci szczęście.

Twój bagaż życiowy – mądrość – przykładem dla innych niech będzie.

Róża dla Pani  
Kiedy wreszcie będę duży,  
to zostanę ogrodnikiem.  
Wyhoduję wtedy różę,  
wielką – jak dwa słoneczniki.

Dla ukochanej Wychowawczynie Bożeny Bury – kl. III „d” z SP8.

Najserdeczniejsze życzenia – dużo szczęścia i zdrowia – wszystkim Nauczycielom SP9 życzy kl. VIII „e”.

Dla Ciebie jest ten bukiet kwiatów  
chwil przeżytych wspólnie  
jasnych i ciemnych  
radosnych i smutnych  
zielonych nadzieją oczekiwania  
na owoc.

Zadowolenia z pracy pedagogicznej i wychowawczej oraz wszystkiego najlepszego w życiu osobistym z okazji Dnia Nauczyciela Pani Helenie Kabali życzą byli wychowankowie z kl. VI „a” SP2.

Serdeczne życzenia z okazji Dnia Nauczyciela dla Pani Grażyny Michalewskiej, Dyrekcji Gimnazjum nr 1 oraz wszystkich pracowników szkoły składa klasa I „b”.

Niech zagości słońce na Twej twarzy i realne stanie się niejedno z marzeń.  
I niech zdrowie zawsze dopisuje, a uczniowie w szkole się spisują.

Niech życie prywatne owocne będzie i jak dotąd miłością i radością emanuj wszędzie.

Kochanej Wychowawczynie – Krystynie Wojtowicz – kochane gałgany z IV „a” z I LO.

Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu oraz Wychowawczynie – Bożenie Drodz najlepsze życzenia: dużo zdrowia i radości z okazji Dnia Nauczyciela – składają uczniowie kl. I „b” z Gimnazjum nr 2.

**Nauczycielom i wszystkim Pracownikom Oświaty**  
z okazji Dnia Edukacji Narodowej  
– składamy serdeczne życzenia  
wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej i w życiu osobistym.  
Dziękujemy zarazem za trud i wysiłek włożony w realizację zadań edukacyjnych i wychowawczych w tym szczególnym roku rozpoczynającym reformę polskiej oświaty.

**Rada i Zarząd  
Miasta Sanoka**

Dyrekcji i Gronu Pedagogicznemu z SP1 z okazji Dnia Nauczyciela składamy najszczerze życzenia – kl. VI „c”.

Czcigodny profesorze, który swoje życie poświęcasz dla dobra młodzieży, któż Ci te trudy zapłaci sownie, godne poświęceń zasługi odmierzy? Pragniemy byśmy my, Twój uczniowie stali się godni Ciebie – choć w połowie.

Kochanemu Wychowawcy – Grzegorzowi Demczakowi – kl. IV „d” z I LO.

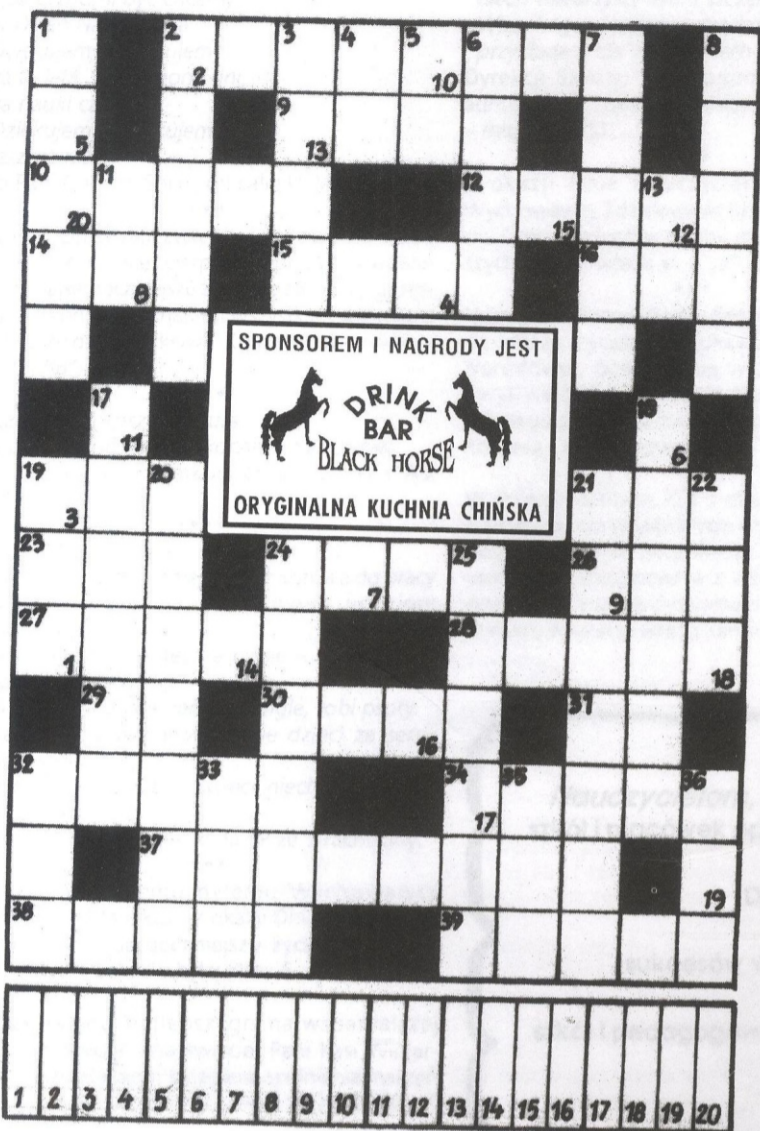
Dla Pani Janiny Wydrzyńskiej z SP1 :  
Za tyle dobroci, za pracę nad nami,  
Przychodzimy dziś droga Pani z życzeniami  
Żyj długo, zdrowo, w szczęścia złotej nitce  
I zachowaj nas, swą klasę, w swego serca skrytce. – kl. VI „c”.

Właściwie tylko wtedy jesteśmy żywi  
kiedy cieszymy się życzliwością innych.

(J. W. Goethe)

Wszystkim Nauczycielom w podziękowaniu za okazaną dobroć – kl. IV „d” z I LO.

# KRZYŻÓWKA NR 42



### Poziomo:

2. Antyczny ornament roślinny; 9. Duży pokój; 10. Powieść E. Orzeszkowej; 12. Mieszkaniec Zakopanego; 14. Angielska ustawa; 15. Bezczytność; 16. Owad w pałacu; 19. Temperatura namiętności; 21. Uczelnia kształcąca wojskowych medyków; 23. Kolorowa papuga; 24. Dawne cło; 26. Irlandzka tajna armia; 27. Kotwica okrętowa; 28. Algi; 29. Staroegipskie wierzenia duchowe; 30. Prycza dla marynarza; 31. Połowa ringu; 32. Majowa solenizantka; 34. Jiri, czechosłowacki narciarz-skokowiec; 37. Umysł, rozum; 38. Załoga wioślarska; 39. Piękno, urok.

### Pionowo:

1. Przedmiot utworu lub rozmowy; 2. Główna tętnica; 3. Waćpan; 4. Symbol pierwiastka chem. baru; 5. Semicka ogólna nazwa bóstwa; 6. Skandynawska opowieść; 7. Lek na ból gardła; 8. Średniowieczna moneta; 11. Symbol pierwiastka chem. aktywny; 13. Tuz, wybitna osobistość; 17. Kraj z Rabatem; 18. Główna część zarówki; 19. Dawny student; 20. Słodka wódka; 21. Rosyjski kilometr; 22. Autor „Winnetou”; 24. Dekoracyjna tkanina ścienna; 25. Część świecy dla diabła; 32. Przeciwnieństwo dobra; 33. Pierwiastek chem. o l.a. 49; 35. Angielska miara pow. gruntu; 36. Czyści bez zarysowań.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 42 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – poczęstunek o wartości 25 zł (Oryginalna Kuchnia Chińska w Drink Barze „Black Horse”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

# SUPER OKNA

**TRAS**  
OKNA SA



DYSTRYBUTOR:



EED – Ekologiczny-Ekonomiczny Dom

464 10 79  
SANOK ul. Bema 4

## FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD – SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- ♦ CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - ♦ PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ♦ ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - ♦ SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



Rozwiązanie krzyżówki nr 40:

## ROZMOWA TO ZGODY POŁOWA

Nagrody wylosowali:

- I – Stanisław Nabywaniec, ul. Stara 5/21
- II – Reglana Siermińska, ul. Armii Krajowej 14/19
- III – Katarzyna Nowak, ul. Płowiecka 50A

# Nowa Rubryka (jeszcze bez nazwy)

Od tego numeru rusza rubryka o charakterze ironicznosatyrycznym, traktująca wszelkie śmieszne i drażliwe sprawy z przymrużeniem oka (podobnie jak piwo bezalkoholowe w TV). Niestety, nie ma jeszcze nazwy, z tego więc powodu ogłaszamy konkurs na najlepszy tytuł – najbardziej trafiający w sedno. Propozycje prosimy nadsyłać na adres redakcji. Na autora najlepszego pomysłu czeka nagroda.

## Mądrość Tygodnia

Każdemu zdarza się być głupcem, przynajmniej przez kilka minut dziennie. Mądrość polega na tym, by nie przekroczyć limitu.

Elbert Hubbard



VIPER – super szybki wóz do zadań specjalnych

## Z ostatniej chwili

- Mieszkańcy ulicy Daszyńskiego narzekają na ciągły hałas w związku z pracami remontowymi. Jak uczy judo – każdą wadę można obrócić w zaletę, nie wszyscy się więc smucą z tego powodu. Fani techno słysząc o nowym darmowym koncercie w Sanoku mogą się więc całkiem nieźle bawić słysząc tak wspaniałą muzykę, a i występuje przecież nie byle kto: dj. Wiertarka, dj. Cykliniarka, dj. Młotek oraz gwiazda wieczoru dj. Kilof.
- Po ukazaniu się w „TS” artykułu na temat graffiti sanocki „artyści” postanowili pójść śladem wielkich zachodnich painterów, ukazując na forum swoje nieprzeciętne przeciwieństwo umiejętności. Ostatnio możemy więc na naszych murach (nierazko nowych) delectować się pięknymi pracami – rodem z ASP – które ukazują sztukę naszych rodzimych malarzy. Obok starych, do których się już przyzwyczailiśmy – *Krosno Pyszy Sanok Pany*, można podziwiać i nowe – *Kocham Jolkę*, *Moim miastem Sanok – moim życiem Stal*, *Tu byłem – Tony Halik*, *Kaczor Donald też był Polakiem czy Umieram za Polskę*, szkoda, że z głodu.
- Nieoficjalnie wiadomo, iż dyrektor Sanockiego Domu Kultury po ujrzeniu niektórych prac naszych rodaków, poważnie zastanawia się nad nawiązaniem współpracy. Na początek lokalna wystawa, później Polska, a następnie kto wie? Może podbijemy Europę?
- Trwają prace nad projektem remontu ulicy Dworcowej. Niestety są już pierwsze protesty. Swoją sprzeciw zgłosił „Motocross Sanok”. Prezes związku uważa, iż na skutek likwidacji licznych dziur i naturalnych „progów zwalniających” jego podopieczni zostaną pozbawieni stałego miejsca do treningu. Po rozpatrzeniu sprzeciwu sanockiego motocrossu Zarząd Dróg stwierdził, iż jest w stanie pójść na kompromis. Największym poparciem cieszy się opcja przesunięcia projektu remontu Dworcowej na okres kilku lat.

Na początek to wszystko. Przypominamy o trwającym konkursie na nazwę rubryki – czekamy na propozycje.

Safyp

## OKNA DRZWI panele

ścienne i podłogowe

oferuje P.H.U. **MASbud**

tel. 464 02 80 - SANOK  
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)

## CISAN

PŁYTY MEBLOWE  
cięcie płyt na wymiar

PŁYTA WIÓROWA

BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

PŁYTA BUDOWLANA  
OSB

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności dowolnej

Przetarg odbędzie się 26 października 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 25 października do godz. 12-tej.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

ul. Podgórze 4 – powierzchnia użytkowa 167 m<sup>2</sup> lokal (budynek wolno stojący) wyposażony jest w instalację elektryczną, branża dowolna, cena wywoławcza: 3,50 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium: 584,50 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy). UWAGA! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22 (tel. 463-02-92) w dniach 22 i 25 października udzieli informacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.



SANOK ul. LIPIŃSKIEGO 13

tel./fax 4634416

LESKO ul. PIŁSUDSKIEGO

tel. 4698600

## SIDING

hurt od 14,52 zł/m<sup>2</sup>  
detal od 16,23 zł/m

przy zakupach na cały budynek  
ceny hurtowe

### OPONY ZIMOWE – PROMOCJA „MegaService”

Zamontowanie i wyważenie gratis



(POM)

AUTOMECHANIKA  
ELEKTROMECHANIKA  
PRZEGLĄDY TECHNICZNE

38-500 Sanok  
ul. 1000-lecia 83, tel. 463-37-72

### WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

NOWY FIAT PUNTO

FIAT

## NOWY GATUNEK

Przyjdź i odkryj go podczas Drzwi Otwartych w salonach Fiata 16 i 17 października. Jeżeli podczas swojej wizyty wypełnisz kupon, weźmiesz udział w losowaniu nowego Fiata Punto. Masz także możliwość poskromić nowy gatunek umawiając się na jazdę próbną Fiatem Punto. 16 października – bezpłatne przeglądy samochodów



ZAPRASZAMY NA DRZWI OTWARTE  
16-17 PAŹDZIERNIKA

Z.U.H. **SANCAR** Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

### TO MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE!

...dlaczego właśnie my?,

bo my myślimy w sposób szczególny  
o potrzebach Twoich oraz Twoich najbliższych,

przyjdź i przekonaj się sam,  
naprawdę warto



BANK BPH

### Oferujemy:

- Tobie i Twojej rodzinie:
  - atrakcyjne limity w rachunku ROR
  - międzynarodowe karty płatnicze
  - dynamiczne formy oszczędzania
  - lokaty walutowe
  - pożyczki gotówkowe
  - kredyty na zakup samochodu
  - kredyty na zakup mieszkania, bądź budowę i remont Twojego domu
- Nasi doradcy czekają na Ciebie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:30 do 16:00

Zapraszamy do naszej siedziby:  
Sanok, ul. Zamkowa 26  
tel. 464 32 80 (do 82)

**BANK BPH**  
Bank, który myśli o Tobie

Serdecznie przepraszamy za błędnie podany numer telefonu do naszego sanockiego oddziału w reklamach opublikowanych w poprzednich wydaniach

Bank BPH S.A.

## MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

## ZAPRASZAMY

### OKAZJA – WYPRZEDAŻ!

MODNA ODZIEŻ DZIEWCZĘCA  
PO ZNACZNIE  
OBNIŻONYCH CENACH

ul. Mickiewicza 6 (suterena)  
tel. 463-19-35 (8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>)

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym na najem lokalu przy:

a) ul. Błonie 1 – lokal o pow. 16,40 m<sup>2</sup>.

Branża dowolna.

Cena wywoławcza za lokal:

151 zł + VAT 22% + usługi komunalne

Wadium w wysokości:

50% ceny wywoławczej tj. 80,- zł, należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 25 października 1999 r. do godz. 14.30.

Przetarg odbędzie się 26 października 1999 r. o godz. 11.00 w biurze ZGZM – Sanok, ul. Traugutta 9.

Pomieszczenie można oglądać w dni robocze w porozumieniu w Administracją osiedlową ul. Błonie 1 w Sanoku – tel. 463-21-51 w godz. od 9.00 do 11.00.

SSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe warunki określone są w „Regulaminie przetargu”, który można zakupić w Sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

Dodatkowo informujemy, że istnieje możliwość wynajęcia n/w lokali:

a) ul. Kochanowskiego 25 o pow. 99 m<sup>2</sup> – I piętro,

b) ul. Słowackiego 36 o pow. 97,36 m<sup>2</sup> – parter,

c) ul. Sienkiewicza 1 o pow. 19,60 m<sup>2</sup> – III piętro,

d) ul. Stankiewicza 2 o pow. 23,66 m<sup>2</sup> – I piętro,

e) ul. Stankiewicza 2 o pow. 27,93 m<sup>2</sup> – I piętro,

f) ul. Stankiewicza 2 o pow. 27,93 m<sup>2</sup> – I piętro,

g) ul. Stankiewicza 2 o pow. 36,68 m<sup>2</sup> – I piętro.

Cena dzierżawy do uzgodnienia z Zarządem SSM. Wszelkie informacje dot. lokali można uzyskać w Administracji Osiedla – Traugutta 9, tel. 463-21-56.

### „RADSON” – grzejnik

płytowo-konwektorowy

Nr 1 w Europie

w najniższej cenie oferuje

„Termo-Kan” s.c.

ul. Stankiewicza 2

tel./fax 463-47-88

Moduł promocyjny

**23 zł\***

\* cena brutto

### NOWO OTWARTY SKLEP

## Cepelia

modna BIŻUTERIA  
atrakcyjna ODZIEŻ DAMSKA  
elegancka GALANTERIA SKÓRZANA  
duży wybór PRZEDMIOTÓW  
UŻYTKOWYCH I UPOMINKÓW  
...a wszystko to – po bardzo  
ATRAKCYJNYCH CENACH!!!

ZAPRASZAMY

codziennie:  
pon. – piątek 9.00–17.00 • sobota  
9.00–15.00 • niedziela 11.00–15.00  
ZAGÓRZ, ul. Piłsudskiego 29

### ZABIEGI

BIOENERGOTERAPEUTYCZNE

Sanok, ul. Kościuszki 31 (II piętro)

od wtorku do piątku

w godz. 16<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup>

tel. domowy 463-37-26

tel. 463-78-98

Adres: Sanok, Grzegorz 2

zniżki dla uczniów

Termin zapłaty – 3 miesiące

Czas trwania kursu – 1 miesiąc

Zwrócić kosztów szkolenia

Jako jedyny ośrodek

stwarzamy możliwość

„WAREX”

Centrum szkolenia kierowców

My do szkoły już idziemy  
Pani złożyć życzenia  
i już grzeczni być chcemy  
w Dzień Nauczyciela.  
Dziękujemy, dziękujemy  
za te lata, wymarzone dni,  
za nauki czas.  
Dziękujemy, dziękujemy  
jeszcze raz.

Dla Pani Gabrieli Sochy od całej kl. V „b” z SP4.

Z okazji Dnia Nauczyciela w podziękowaniu za dobrą współpracę i cierpliwość do uczniów składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia i marzeń wszystkich spełnienia profesorowi Jackowi Kosztolowiczowi – kl. III „AB” ZSE.

Czas to najlepsza cenzura  
a cierpliwość – najdoskonalszy nauczyciel.  
Dla Pani Ewy Szymkowiak od Lindy i Asi z kl. I „k”.

W Dniu Nauczyciela  
Rano o godzinie ósmej jest już gotowa do pracy  
i na lekcji coś nowego swoim uczniom  
wytlumaczy.  
Stos zeszytów w teczce niesie – czeka ją tyle  
roboty!

A tu za oknami jesień czyni figle, robi psoty.  
Bardzo wdzięczne wszystkie dzieci za serce  
i poświęcenia,  
Niech słońeczko pani świeci, niechaj spełnią się  
marzenia  
Dla pani Joli Pielech – kl. III SP ze Strachociny.

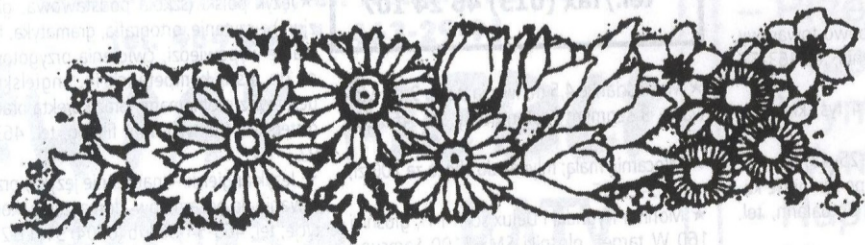
Najwspanialszemu byłemu Wychowawcy  
Robertowi Zoszakowi z okazji Dnia Nauczyciela  
składamy najserdeczniejsze życzenia – Ewa,  
Katarzyna i Celina z byłej klasy 6 „b”.

Wszystkiego najlepszego najwspanialszej  
Wychowawczynie na świecie, Pani Kasi Winiarczyk  
dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń  
oraz samych przyjemnych lekcji życzy kl. VIII „c”  
z SP2.

Niech dobroć przebija  
z Twojej twarzy, z Twoich  
oczu i Twego uśmiechu  
i z Twego pozdrowienia  
Dyrekcji Szkoły, wszystkim Pedagogom, Pracownikom  
administracji i obsługi z wyrazami głębokiego  
szacunku i wdzięczności w Dniu Ich Święta –  
Samorząd Szkolny ZST.

Dyrektorowi Gimnazjum nr 3 – Krzysztofowi  
Sasce sukcesów w pracy zawodowej, długich lat  
dyrektorowania oraz uśmiechu na co dzień życzą  
rodzice i Samorząd Uczniowski.

Czternastego października  
Czy to wtorek, czy niedziela  
Każdy z nas jest bardzo grzeczny  
Bo to Dzień Nauczyciela.  
Chcemy złożyć więc życzenia  
Kochanemu Wychowawcy  
Aby zawsze się uśmiechał,  
Z przymrużeniem oka patrzył  
Na niektóre nasze figle  
Których sto w zanadru mamy  
Lecz też, aby się nie martwił –  
Wszystkich nie wykorzystamy.  
Niechaj zawsze będzie zdrowy  
I żartuje wciąż na lekcjach  
Tęgo panu Stawarzowi  
Życzy I „f” – najlepsza!



Z okazji Dnia Nauczyciela serdeczne życzenia dla  
Pani Ewy Michoń – dużo zdrowia, szczęścia,  
pomyślności i cierpliwości do nas – „Kochana”  
VI „d” z SP9.

Niech się Pani już na nas nie gniewa – bardzo  
prosimy. Postaramy się być grzeczni – i popra-  
wimy. Uśmiechu, słońca i wytrwałości dużo  
życzymy. Bo choć diabełki – „ciumamy” Panią  
i lubimy!  
Dla Pani Wioletty Florek od klasy VIII „d” z SP4.

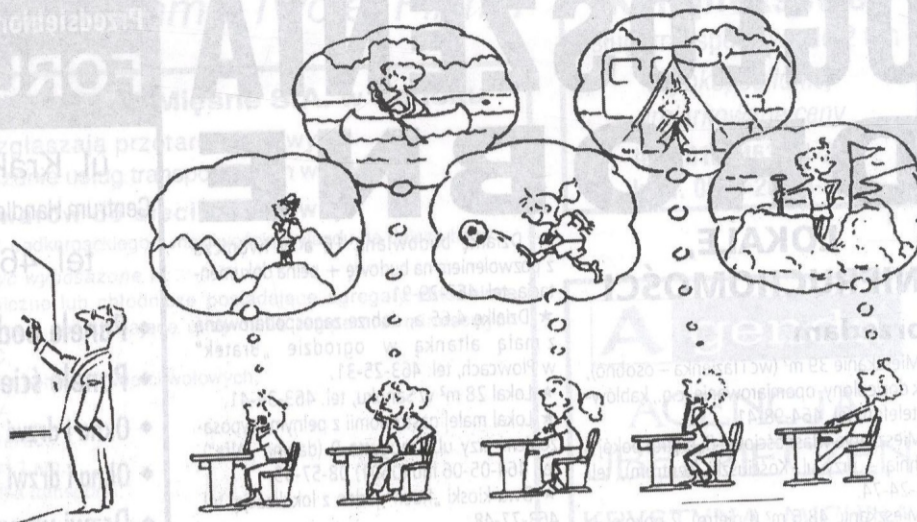
Stu lat  
w radości i zdrowiu,  
niech towarzyszy Wam szczęście,  
Wasz bagaż życiowy – mądrość  
przykładem dla innych niech będzie.

Dyrekcji Szkoły, Pedagogom, Pracownikom  
administracji i obsługi z okazji Dnia Nauczyciela  
– młodzież ZST.

Z okazji Dnia Nauczyciela wspaniałemu  
Wychowawcy Zdzisławowi Kocurovi oraz całej  
mu Gronu Pedagogicznemu moc najserdeczniej-  
szych życzeń składa kl. II „a” TB z ZSB.

Najwspanialszemu Gronu Pedagogicznemu SP6,  
najlepsze życzenia z okazji Dnia Edukacji  
Narodowej, powodzenia w życiu osobistym  
i wytrwałości w dalszym trudzie nauczania  
młodego pokolenia życzą absolwentki – Kamila  
Podraza i Anna Lisowska.

W imieniu uczniów ZSB z okazji Dnia Edukacji  
Narodowej dla wspaniałego Grona Pedagogicz-  
nego ZSB najserdeczniejsze życzenia, dużo  
uśmiechu i zadowolenia z wykonywanego za-  
wodu wraz z podziękowaniem za trud włożony  
w naszą edukację składa Samorząd Uczniowski.



Spełnienia marzeń najszybszych,  
niech będą realne i jasne.  
Marzenia spełniają się często,  
niech spełnią się też Twoje własne.  
Dla wspaniałego Wychowawcy Jana Mazura –  
od kl. I „k”.

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia  
Nauczyciela dla Wychowawcy klasy Jana Bindasa  
i Grona Pedagogicznego SP9 przesyłają uczni-  
owie kl. VIII „a”.

Wierszowanka dla nauczyciela  
Za czar poznania,  
serca powab,  
wielkie starania –  
czyń i słowa –  
niskie pokłony.  
Dla Wychowawczyni Lidii Zając najserdeczniej-  
sze życzenia od kl. VI „a” z SP7.

Wytrwałości życzę Ci także,  
w realizacji pragnień i celów.  
Cierpliwym bądź i odważnym,  
by rzeczy dokonać wielu.  
Dla Pani Marzeny Mierzwy od Asi D., Lindy P.,  
Gosi P. i Mateusza G. z kl. I „k”.

Najlepsze życzenia z okazji Dnia Nauczyciela Pani  
Halinie Jaremko z SP9 składają Sylwia i Aśka  
z kl. VIII „e”.

Z okazji Dnia tego wszystkiego najlepszego,  
zdrowia, szczęścia, pomyślności, aby uśmiech na  
Pani twarzy gościł, abyśmy dobrze współpracowa-  
wali i same piątki dostawali. W Dniu tym życze-  
nia przesyła Pani klasa miła – profesor Beacie  
Liszce – kl. III „AB” ZSE.

Dla wspaniałego Grona Pedagogicznego  
i Dyrekcji SP9 z okazji Dnia Nauczyciela najser-  
deczniejsze życzenia, wytrwałości w dalszym  
trudzie nauczania składa w imieniu wszystkich  
uczniów naszej szkoły Samorząd Uczniowski.

...Matematycy w trudzie i znoju  
Obliczają całkę z przekroju...  
(J. Tuwim)  
Moc życzeń profesorowi Markowi Filipowi –  
przesyła były uczeń Sławek W.

My jesteśmy w rozterce  
i w rozterce są słowa  
bo czy można za serce  
zwykłym słowem dziękować?  
Naszemu wspaniałemu Wychowawcy – Stani-  
sławowi Świątkowi najserdeczniejsze życzenia  
przesyłają chłopcy z I „c” TM z ZSM.

Serdeczne życzenia dla wszystkich pedagogów  
z Gimnazjum nr 2, całej Dyrekcji oraz naszemu  
wspaniałemu Wychowawcy Danielowi Sękow-  
skiemu składa klasa I „f”.

Dla naszej Pani bukiet życzeń mamy, bo my naszą  
Panią bardzo kochamy!  
Niech słońko się do Pani uśmiecha i z uczniów  
będzie pociecha!  
Kochanej Wychowawczynie Agacie Dmitrzak od  
klasy V „a” z SP4.

Kochanej Pani  
Zdrowia, pomyślności wszelkiej  
Dużej cierpliwości do nas  
A w oczach – ciepłej iskiereki  
Rozpalonej wiarą – też – w nas  
Przemiętej Wychowawczynie Ewie Bryle-Czech,  
uczniowie kl. I „b” Gimnazjum nr 1 w Zagórzcu.

Szczęście to jedyna rzecz,  
która się mnoży, jeśli się ją dzieli.  
Dla Pani Heleny Saramak ze Szkoły „8 Plus” od  
Gosi i Lindy z grupy 6 „a”.

Dobrych ludzi nikt nie zapomina – dla byłej  
Wychowawczynie – Heleny Kabali od Lindy, Asi,  
Gosi z byłej kl. VI „a”.

**Wszystkim  
Nauczycielom, Wychowawcom i Pracownikom Oświaty  
szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych powiatu sanockiego  
z okazji  
Dnia Edukacji Narodowej  
życzymy  
sukcesów w pracy pedagogicznej i wychowawczej,  
a Rodzicom i Uczniom:  
szkół i pedagogów kształcących na miarę ich oczekiwań i aspiracji  
Rada i Zarząd  
Powiatu Sanockiego**

Dla wspaniałej Wychowawczynie – Marii Gosztyli  
oraz dla całego Grona Pedagogicznego najser-  
deczniejsze życzenia z okazji Dnia Nauczyciela  
składa cała kl. VIII „a” z SP6.

Najserdeczniejsze życzenia dla kochanej  
Wychowawczynie Henryki Komendy z okazji Dnia  
Nauczyciela składa cała kl. VIII „b” z SP9.

Kochanej Wychowawczynie – Basi Koryto życzenia  
wszystkiego najlepszego składają uczniowie  
kl. II „c” SP3.

Najlepsze życzenia dla Pań: Małgorzaty Folcik,  
Joanny Tasz, Lucyny Winnickiej, Jolanty Leśniak  
i Doroty Pawlik z okazji Dnia Nauczyciela składają  
Sylwia i Aśka z kl. VIII „e”.

I komputer nie wyliczy kogo weźmie do tablicy  
– dla Pana Marka Materniaka byli uczniowie –  
Tomek i Radek.

Drodzy Nauczyciele SP6!  
W tym Waszym szczególnym dniu – czyli Dniu  
Nauczyciela, w imieniu całej wspólnoty uczniow-  
skiej składamy najgorętsze życzenia, a szczegól-  
nie wytrwałości w każdym dniu zawodowej  
pracy – Samorząd Uczniowski.

Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Nauczyciela  
Pani Marzenie Szawińskiej życzy klasa  
IV „e”.

Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkiego co w życiu  
najlepsze, dużo zdrowia, uśmiechu i wiele  
cierpliwości Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu  
oraz Wychowawczynie – Mieczysławie Zarzyce  
życzą uczniowie i rodzice z kl. IV „c” SP2.

Serdeczne życzenia dla najmilszej pod słońcem  
naszej Wychowawczynie Krystyny Rakoczy –  
składa kl. VIII „d” z SP9. (Przepraszamy Panią za  
wszystkie kłopoty oraz kłótnie).

Uczniowie w całym powiecie dzisiaj się o tym  
dowiecie.  
Lepszych nie szukamy, bo najlepszych mamy.  
Strachociński Nauczyciele!  
Kocha Was serc wiele.

Życzymy wszystkiego naj- i by szkoła była jak raj!  
Panu Dyrektorowi, Gronu Pedagogicznemu  
i Pracownikom obsługi Zespołu Szkół w Stracho-  
cinie – uczniowie.

Serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności  
z okazji Dnia Edukacji wspaniałym Nauczyciel-  
kom: Małgorzacie Florek i Jolancie Leśniak –  
składa kl. V „e” z SP8.

Dyrekcji oraz całemu Gronu Pedagogicznemu  
z I LO wszystkiego najlepszego z okazji Dnia  
Nauczyciela życzy kl. IV „a”.

Kwiaty dla Nauczycieli  
Nauczyciel umie na zwyczajnej mapie,  
co jest niby obraz tęczą malowany,  
pokazać nie tylko kolorowy papier,  
ale ład prawdziwy, szumne oceany...  
Dla najlepszej na świecie Wychowawczynie Marii  
Malik oraz wszystkich Nauczycieli z SP8, z okazji  
Dnia Nauczyciela dużo zdrowia, szczęścia,  
pomyślności życzy kl. 6 „b”.

Nasza Pani jest jak słońeczko – co dzień się do  
nas uśmiecha. Uczy nas pisać, czytać i liczyć –  
i wcale się nie gniewa. Więc dzisiaj dla Niej –  
drugiej Mamy, 1000 całuszków przesyłamy! Niech  
Pani będzie zawsze z nami!  
Kochanej Wychowawczynie Wiesławie Królickiej  
– klasa I „d” z SP2.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> (wc i łazienka – osobno), blok docieplony, opomiarowanie, c.o., kablówka, telefon, tel. 464-98-41.
- ★ Mieszkanie własnościowe (II piętro) pokój z kuchnią – przy ul. Kościuszki (centrum), tel. 463-24-74.
- ★ Mieszkanie 48,6 m<sup>2</sup> (I piętro), 2 pokoje + loggia – przy ul. Kolejowej, tel. 464-02-80 (8.30-16.30) lub 463-47-26 (domowy).
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m<sup>2</sup> (niski parter), tel. 464-03-90.
- ★ Mieszkanie własnościowe 23,3 m<sup>2</sup>, tel. 464-03-79 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 32,5 m<sup>2</sup> (IV piętro), 2 pokoje, tel. 464-05-67.
- ★ Pilnie, mieszkanie 58 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe w Sanoku – tanio, tel. 467-34-03.
- ★ Mieszkanie ok. 52 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe na os. Waryńskiego, tel. 463-46-08 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup> (I piętro), wykończone – przy Al. Prugara Kętlinga 18a/23, tel. (0606) 24-84-48.

### WAKACYJNA OPALENIZNA CAŁY ROK!

### SOLARIUM SUN-STUDIO

zaprasza

Sanok, ul. Jagiellońska 16  
tel. 463-31-61 w. 34 (pon.-sob.)

- ★ Mieszkanie własnościowe 52,90 m<sup>2</sup> (III piętro), 3 pokoje, na os. Słowackiego, tel. 464-04-95 lub 463-67-95.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (parter) na os. Blonie, tel. 463-44-39 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 24,6 m<sup>2</sup> (II piętro), ciemna kuchnia – przy ul. Langiewicza, tel. 463-68-50 (9.00-17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 23 m<sup>2</sup> przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-16-98 (9.00-20.00).
- ★ Kawalerkę 25 m<sup>2</sup> (IV piętro) + loggia przy ul. Sadowej, tel. 463-42-24.
- ★ Mieszkanie własnościowe 73 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II – do zamieszkania od zaraz, tel. 464-86-26 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie M-5; 72,5 m<sup>2</sup> (parter), 4-pokojowe na ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- ★ Dom drewniany 100 m<sup>2</sup> z działką 9 a, po remoncie, oszalowany wraz z murem garażem, położony: Długość 176 gm. Zarszyn, tel. 467-22-52. (7.00-19.00).
- ★ Tanio, dom położony w atrakcyjnej dzielnicy Sanoka, wiad. Sanok, ul. Młynarska 51 (tylko w soboty).
- ★ Atrakcyjnie położony dom w Sanoku, powierzchnia całkowita 220 m<sup>2</sup> (mieszkalna 118 m<sup>2</sup>), podpiwniczony, garaż, działka 6 a; do wykonania: parkiet, ogrzewanie, wyposażenie łazienek i kuchni, pokrycie schodów, tel. 463-23-15 (po 20.00).
- ★ Dom drewniany ok. 70 m<sup>2</sup> po remoncie w Sanoku, wszystkie media, cena 80 tys. zł, tel. 463-45-06 (po 17.00).

### Usługi – wykończenia wnętrz

- parkiety, deska podłogowa, listwy, cokoły, cyklinowanie, renowacja podłóg
- płytki, terakota, montaż armatury łazienkowej, nowoczesne oświetlenie, regipsy
- tel. (013) 4622605  
(013) 4632376  
kom. 0904336510

- ★ Garaż własnościowy przy ul. Czystej w Sanoku, tel. 463-16-00.
- ★ Działkę budowlaną w Srogowie Dolnym, tel. 462-64-46.
- ★ Małą, ogrodzoną działkę, wszystkie media, atrakcyjna dzielnica, tel. 463-26-36.
- ★ Działkę na terenie Olchowic, przeznaczoną pod działalność gospodarczą lub budowę budynku mieszkalnego, tel. 463-46-54.
- ★ Działkę budowlaną 15 a w Stróżach Małych z możliwością dokupienia pola rolnego, tel. 463-34-96.

- ★ Działkę budowlaną 16 a w Iwniczu z pozwoleniem na budowę + pełna dokumentacja, tel. 462-29-91.
- ★ Działkę 4,65 a, dobrze zagospodarowaną z małą altanką w ogrodzie „Bratek” w Płowcach, tel. 463-25-31.
- ★ Lokal 28 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. 463-34-41.
- ★ Lokal małej gastronomii z pełnym wyposażeniem przy ul. Traugutta 9 (dawna „Alfa”), tel. 464-05-06 lub (0601) 08-57-35.
- ★ Dwa kioski „Ruch” jeden z lokalizacją, tel. 463-77-48.
- ★ Wypożyczalnię kaset video, tel. 464-87-72.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe z telefonem przy ul. Sadowej w Sanoku, tel. (0601) 62-45-87.
- ★ Umeblowane mieszkanie 37 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe przy ul. Sadowej 30, tel. 467-51-10.
- ★ 2 pokoje dla dwóch uczennic w Sanoku przy ul. Kolejowej, tel. (0601) 87-92-63.
- ★ Mały pokój na poddaszu z używalnością kuchni i łazienki – uczennicy, tel. 463-29-27.
- ★ Pokoje z oddzielną kuchnią i łazienką, tel. 462-41-26 (po 16.00) lub 435-83-55.
- ★ Wynajmę pokój jednej uczennicy, tel. 463-68-22.
- ★ Nowy, biurowo-mieszkalny, skrajny segment szeregowki:  
– garaż: 3,8x12,0 m  
– parter 48 m<sup>2</sup> (2 pomieszczenia biurowe + 2 sanit.),  
– piętro: 42 + 18 m<sup>2</sup> – mieszkanie (biuro), tel. 463-02-83 (19.00-20.00).
- ★ Pomieszczenia biurowe 25 m<sup>2</sup> na terenie Dąbrówki, czynsz 8 zł + VAT, tel. 463-37-72 (7.00-17.00).
- ★ Lokal handlowy z kompletnym wyposażeniem w centrum Zagorza (obok stacji PKP i przystanku PKS i MKS), tel. 463-11-84.
- ★ Duży garaż przy ul. Kiczury-Dmowskiego, tel. 464-98-30.
- ★ Garaż w centrum Sanoka, tel. 463-73-64 (po 16.00).

### DOŚWIADCZONY PRACOWNIK ADMINISTRACJI

zaprasza

do Biura Pisania Podań i Listów

Adres:  
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 6/4,  
tel. 463-23-29

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 2-, 3-pokojowe, najchętniej umeblowane, tel. 463-63-17.
- ★ Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania, tel. 464-10-23.
- ★ Pilnie, mieszkania na terenie Sanoka, tel. (0602) 73-10-81.
- ★ Lokalu ok. 200 m<sup>2</sup> do produkcji spożywczej, tel. 463-41-04 w. 55.
- ★ Lokalu ok. 50 m<sup>2</sup> na działalność handlową w centrum Sanoka, tel. (016) 670-50-06 lub (0601) 48-04-38.

### Kupię

- ★ Pilnie, kawalerkę do 23 m<sup>2</sup> (parter, I lub II piętro), tel. 463-57-74 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną ok. 10 a uzbrojoną w Sanoku, tel. 436-18-25 (po 16.00).

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> na mały domek, tel. 463-35-89.
- ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe przy ul. Zamkowej 3 – na większe do 60 m<sup>2</sup>, tel. 464-09-02 (po 17.00).

### AUTO-MOTO

#### Sprzedam

- ★ Audi 80 1.8 (1988) przeb. 165 tys. km, biały, stan dobry – cena do uzgodnienia, tel. 439-53-65 (po 15.00).
- ★ Opla kadetta combi (1987), na części, tel. 467-20-10.
- ★ Daewoo matiz „JOY” (1999) kupiony w salonie, pierwszy właściciel, cena ok. 25 tys. zł, tel. 463-57-05.
- ★ VW golf II 1.6 (1986), wersja wzmocniona, stan b. dobry, cena 11.500 zł, wiad. Sanok, ul. Czysta 9, tel. (090) 30-36-87 lub 464-89-30.

### Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM S.C.

ul. Krakowska 2  
Centrum Handlowe „PANORAMA”  
tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ścienne
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ Błaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więzby dachowej
- ♦ Farby, lakiery, kleje
- ♦ Akcesoria malarskie

- ★ Motocykl Suzuki GS 500 (1993), cena 8.500 zł, wiad. Sanok, ul. Czysta 9, tel. (090) 30-36-87 lub 464-89-30.
- ★ Audi 80 (B4) 2.0 (1992), przeb. 130 tys. km, srebrny metalik, centralny zamek, wspom. kierownicy, ABS, elektr. regulacja lusterek i reflektorów przednich, szyberdach, cena do uzgodnienia, tel. 463-70-23 (po 19.00).
- ★ Daihatsu applause (1998), pełne wyposażenie, tel. 462-60-46.
- ★ Skodę 136 LX (1990/91), wersja wzbogacona, tel. 464-86-23.
- ★ Daewoo lanos, fabrycznie nowy, sprzedam okazjnie, tel. 464-94-24.
- ★ Fiata 126 BIS (1987/88), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-34-38.
- ★ Ładę samarę (1990), przeb. 65 tys. km, 5-drzwiową, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-19-91 (po 18.00).
- ★ VW passata combi 1.6 (1987), szyberdach, centralny zamek, tel. 464-11-68.
- ★ Mercedesa 230 TE combi (1988/89), model 124, przeb. 157 tys. km, tel. 463-47-05 (wieczorem).
- ★ Poloneza 1500 (1983), stan dobry, tel. 463-42-21 (po 17.00).
- ★ Części samochodowe do zastawy 1100, wiad. sklep spożywczo-warzywny obok Autosanu (przy przystanku MKS w kierunku Zagorza).
- ★ CC 899 cm<sup>3</sup> (1995), stan b. dobry, tel. 463-66-45.
- ★ Stara 200 pod plandeką, przeb. 130 tys. km, stan b. dobry, tel. 463-69-81.
- ★ Fiata 126p (1987), tel. 464-84-24 (po 17.00).
- ★ Żuka A-075-D (1992), osobowo-towarowy, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91.
- ★ CC 704 (1993), przeb. 14 tys. km, stan b. dobry, tel. 463-47-56.
- ★ FSO 1500 (1983), tel. 461-25-43.
- ★ Renaulta trafic 1.7 (1986) po remoncie kapitalnym, instalacja gazowa, autoalarm, tel. 462-64-54.
- ★ Mitsubishi carismę 1.8 (1996), 115 KM, 2 poduszki powietrzne, ABS, automatyczna klimatyzacja, elektryczne szyby i lustka, tel. 463-49-01 (po 20.00).
- ★ Silnik i inne części zastawy 1100P, wiad. Sanok, ul. Głogowa 5, tel. 464-94-44 (9.00-17.00).
- ★ Forda fiestę 1.6 16 V DOHC (1994), srebrny metalik, bogate wyposażenie – lub zamienię na CC, tel. (0603) 59-14-53 lub 464-11-32.

### BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE ROLETY ZEWNĘTRZNE ŻALUZJE PIONOWE

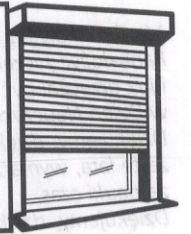


MOSKITIERY  
MARKIZY

DROMA

tel. 463-72-12, 0603 388649

CZYSZCZENIE  
ŻALUZJI



- ★ Fiata 125p 1500 (1987), tel. 463-66-97 (po 15.00).
- ★ VW II 1.3 (1987), przeb. 137 tys. km, 5-drzwiowy, podwójne światła, cena do uzgodnienia, tel. 462-22-45.
- ★ Przyczepę samochodową, towarową, krytą, poj. 750 kg, tel. 463-46-07.
- ★ Nysę (instalacja gazowa) + drugą nysę na części oraz 2 lamy drewniane (2 m), 2 zamrażarki 400 l (tania), lodówkę „Mińsk”, wagę uchylną, a także regał na pieczywo, tel. 463-39-80 (po 16.00).

### RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Wydzierżawię zakład stolarski, tel. 463-24-72.

### Sprzedam

- ★ Stereofoniczny odtwarzacz laserowy Technics SL-P370 z zintegrowanym wzmacniaczem stereo Technics SU-V670, tel. 463-75-83.
- ★ Wyposażenie sklepu: lamy chłodnicze, zamrażarki, szafę chłodniczą, krajalnicę do wędlin, wagę uchylną i dziesiętną, lamy i regały sklepowe, tel. 463-17-04 (po 17.00).
- ★ Nowy, gazowy, ogrzewacz wody, tel. 464-94-91.
- ★ Pilnie, cyrkularkę z silnikiem siłowym – tanio, tel. 463-70-79.
- ★ Piłę taśmową do drewna oraz kaloryfery aluminiowe – tanio, tel. 463-10-82 lub 462-29-78.
- ★ Zestaw satelarny, tel. 464-15-07.
- ★ Owczarki niemieckie, Sanok, tel. 463-23-01.
- ★ Szczeniaki Collie (owczarek szkocki), tel. 463-00-65 (po 15.00).
- ★ Tanio, meble pokojowe wraz z kompletem wypoczynkowym, tel. 463-66-45.
- ★ Dwa tapczany jednoosobowe, tel. 463-26-19.

### ARMATURA

PEŁEN ASORTYMENT  
ARMATURY WODOCIĄGOWEJ  
I GAZOWEJ

- Zasuwy
- Zawory koinierzowe i gwintowane
- Koinierze
- Wodomierze
- Manometry
- Skrzynki uliczne
- Nawiertki
- Hydranty
- Kolana, trójniki
- Redukcje



ZAPRASZAMY!

SANOK - BYKOWCE  
ul. Przemyska 21  
tel./fax (013) 46 24 107

- ★ Meblościankę 4,5 m, wiśnia (szafa 3-drzwiowa + 3 segmenty), stan dobry, tel. 463-52-97.
- ★ Młocarnię małą; młynek do zboża za 200 zł, tel. 462-20-96.
- ★ Monitor Hyundai i Delux scan 14", głośniki 160 W target, głośniki SMS-5100 Samsung oraz joystick PrimaxExcalibur, tel. 463-26-19.
- ★ Wkład kominkowy, oszklony oraz trapy hebanowe, a także roletę przeciwsłoneczną 2,5 m, tel. 463-56-71.
- ★ Nową wiertarkę stołową, możliwość wystawienia faktury VAT, tel. (0604) 55-63-05.
- ★ Błaty „AKRO” oraz wibrator do betonu z buławą prod. niemieckiej, tel. (0601) 37-27-51.
- ★ Przedpalenisko do spalania troków z pełną automatyką do c.o., tel. 463-12-53.

- ★ Metalowe elementy ogrodzeniowe, tel. 462-29-91.
- ★ Zgrzewarkę punktową typ ZPB-12 oraz nożyce krążkowe do blachy, tel. 464-94-44 (8.00-15.00).

Kupię

- ★ Betoniarci 250 I i 150 I, tel. 463-70-07.

### PRACA

#### Zatrudnię

- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

### KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU

– poziome – pionowe

ul. Kościuszki 31

tel. 464-19-12 lub 463-35-98

CENY PRODUCENTA

- ★ Główną księgową – instytucja budżetowa, tel. 463-26-98 lub 463-52-80.
- ★ Praca w ubezpieczeniach, kurs na licencję państwową, tel. 463-38-99 (20.00-21.00).
- ★ Mężczyznę w charakterze sprzedawcy RTV i AGD, wiad. sklep „EWA”, przy ul. Jagiellońskiej 10, tel. 463-75-62.
- ★ Osoby ambitne i samodzielne w firmie brokerskiej, tel. (0602) 43-53-25.
- ★ W związku z rozwojem firma zatrudni osoby samodzielne i zdyscyplinowane, tel. 464-35-51.
- ★ Poszukuję opiekunki do 5-miesięcznego dziecka, tel. 463-48-54 (oo 15.00).

### Poszukuję pracy

- ★ Doświadczony, dyspozycyjny z telefonem podejmie pracę kierowcy – A, B, C, D, E, tel. 464-04-01.
- ★ Kobieta w średnim wieku podejmie każdą pracę (najchętniej sprzątanie), tel. 464-30-51 (po 15.00).
- ★ Dziewczyna lat 22, technik ekonomista oraz technik prac biurowych poszukuje godziwej pracy, tel. 463-20-74.
- ★ Podejmę się roznoszenia ogłoszeń i reklam, tel. (0604) 78-14-40.
- ★ Kobieta z wykształceniem zawodowym podejmie każdą pracę, tel. 463-75-17.
- ★ Młoda dziewczyna po Liceum Ekonomicznym o profilu finans-rachunkowość poszukuje pilnie pracy w zawodzie (lub np. opiekunki), tel. 464-13-43.
- ★ Przepisywanie tekstów i prac magisterskich na komputerze, tel. 463-11-46.

### Korepetycje

- ★ Matematyka i fizyka z zakresu szkoły podstawowej, przygotowanie do egzaminów do szkoły średniej, tel. grzecz. 463-07-75 (po 18.00).
- ★ Tanio, korepetycje z chemii (gimnazjum, szkoła średnia), tel. 462-41-71.
- ★ Język polski (szkoła podstawowa, gimnazjum) – czytanie, ortografia, gramatyka, budowanie wypowiedzi, ćwiczenia przygotowujące do testu kompetencji i j. angielski (dla uczniów z problemami) oraz korekta prac magisterskich i innych, mgr filolog, tel. 463-69-92.
- ★ Język angielski – nauczanie języka, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, korepetycje, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.

### ZGUBY

- ★ Znalaziono młodego psa – czarno-brązowego kundelka z dwiema obrożami (zieloną i białą) w okolicy sklepu „Centrum” nad Sanem, tel. 463-21-68.

OGŁOSZENIA  
DROBNE I REKLAMY  
PRZYJMujemy  
DO PONIEDZIAŁKU

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada

## UWAGA KIEROWCY

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

### „AUTO-MOTOR”

Podgórze 7 (dawny P.Z.Mot.), tel. 463-18-54

Przy badaniach technicznych gratisowo wykonujemy

- ustawianie świateł
- komputerowe sprawdzanie amortyzatorów

Zapraszamy wszystkich kierowców

# 0%

SAMOCHOBY, SPRZĘT BIUROWY, KOMPUTEROWY

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

BELL - Kazimierza Wilk. 6, tel. 46 40200

REGIPS  
KRAISEL  
Gullifber  
ATLAS  
TYTAN

PŁYTY GIPSOWE  
WEŁNY KART., FOLIE  
SZPACHLE, KLEJE  
SILIKONY, IMPREGN.

MATERIAŁY

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

oferuje P.H.U. **MASbud**

tel. 464 02 80 • SANOK  
ul. Okulickiego 8 (PKP - 300 m Sanoczek)

Spółka z o.o. Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK w Sanoku  
ul. Mickiewicza 29

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**Dobudowę i modernizację sanitariatów w części noclegowej  
Schroniska w Komańczy.**

Zadanie realizowane przy udziale środków z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Termin realizacji zamówienia: 18.11.1999 r. - 30.04.2000 r.

Wadium w wysokości 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące złotych).

Specyfikację warunków zamówienia oraz przedmiary robót można odebrać w siedzibie Spółki za odpłatnością 50 zł.

Oferty należy składać w terminie do 5 listopada 1999 r. do godz. 10.00 wraz z dowodem wpłaty wadium.

Otwarcie ofert nastąpi 5 listopada 1999 r. o godz. 11.00.

### Starosta Sanocki

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na:

**Sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa  
położonej w Sanoku-Olchowce oznaczonej działką Nr 58/44  
o pow. 0,2784 ha zabudowanej dwoma budynkami magazynowymi.**

Cena wywoławcza: 52.087 zł.

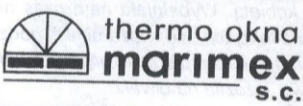
Termin przetargu: 26 października 1999 r. godz. 10.00.

Miejsce przetargu: Starostwo Powiatowe w Sanoku, ul. Rynek 1 pokój 52.

Wadium: 2.700 zł płatne w terminie do 22 października 1999 r. w kasie Starostwa Powiatowego w Sanoku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym pokój 52.

### CENNIK PROMOCYJNY OD 20.08.99



**THERMO OKNA - MARIMEX**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463-47-19

**OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV I ALUMINIUM**

- ALUPLAST, PANORAMA, okucia ROTO
- standard szyba K=1,6 W/m<sup>2</sup> K
- mikrouchył bez dopłaty
- krótkie terminy realizacji
- gwarancja 7 lat z firmowym montażem

**PRZYJDŹ, SPRAWDŹ, ZAMÓW**

Sanok-Dąbrówka, ul. II Armii WP 40  
tel. 464 06 91, 463-29-91

# ŚWIAT MEBLI

## STANLEY RATY

**System Szaf Wnękowych  
Studio Mebli Kuchennych  
KOMIS MEBLOWY**

Nowe meble za stare

## Czekamy na reklamę Twojej Firmy!

„BEEF-SAN” Zakłady Mięsne S.A. w Sanoku

zgłaszają przetarg ofertowy  
na świadczenie usług transportowych w zakresie:

**1. Przewozu towarów do sieci handlowej**  
głównie na terenie woj. podkarpackiego z możliwością wyjazdu na dalsze trasy.

Samochody winny być wyposażone w:

- nadwozia izotermiczne lub chłodnicze posiadające agregaty chłodnicze elektryczno-spalinowe umożliwiające utrzymanie temperatur minusowych i plusowych do 8°C,
- haki do zawieszania półtuszy i ćwierci wołowych,
- telefon komórkowy.

Oferta powinna zawierać:

- proponowany koszt 1 km,
- tonaż i rodzaj środka transportu,
- warunki płatności.

**2. Przewozu żywca - trzody, bydła.**

- Przewóz żywca odbywa się na trasie: punkty skupu - magazyn żywca „BEEF-SAN” Zakłady Mięsne S.A. w Sanoku.

Oferta powinna zawierać:

- proponowany koszt 1 km,
- rodzaj środka transportu i ilość sztuk przewożonego żywca,
- warunki płatności.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółki do 20 października 1999 r.

Zastrzegają się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

P.B. **EL-BUD** Przedsiębiorstwo Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

**ELEKTROINSTALACYJNE  
POMIARY ELEKTRYCZNE**

Oferuje (również na raty)

**W hurcie i detalu - ceny fabryczne**

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE**

**SŁUPY ENERGETYCZNE ŻN**

**ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00**

38-500 Sanok, ul. Bema 5,

tel./fax (013) 464-00-76



F.H.R. „DOSER”  
Studio Radiowe  
Radio „HALA”  
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hall Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset
- ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

**ZAPRASZAMY!**

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa - stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

### Kompleksowe

usługi transportowe do 2 ton

szybko, solidnie,  
umiarkowane ceny

tel. (013) 463-71-28

kom. 0606-26-78-62

## A genda

### AGENCJA UBEZPIECZEŃ

KRYSTYNA MICHNA

Ubezpieczenia od A do Z

38-500 Sanok

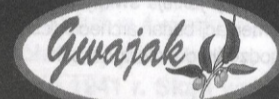
ul. Kościuszki 31

II piętro - pokój nr 10

tel. (013) 464 13 13

kom. 0604 314 099

**ZAKŁAD  
PRODUKCYJNO-USŁUGOWY**



wykonuje drzwi  
dębowe i jodłowe  
- ocieplane, wygłuszone  
wzory drzwi na życzenie klienta

38-500 Sanok • ul. II Armii W.P. 31  
(była fabryka domów) • tel. 463-38-17

**KÄRCHER** Dla Domu i Przemysłu  
**Urządzenia wysokociśnieniowe (myjki),  
szorowarki, zamiatarki, odkurzacze**

Sanok • ul. Krakowska 2 (Panorama) • ul. 1000-lecia 83 (dawny POM) • tel. 463-20-17

**STPLUS AUTOSERWIS**  
**HEKA**  
AUTO • TEST • SYSTEM



# Mobil

- Stacja Kontroli Pojazdów
- Przeglądy rejestracyjne pojazdów
- Przeglądy międzyprzebiegowe
- Wymiana i naprawa ogumienia
- Wymiana oleju **Mobil** - GRATIS
- Naprawy bieżące
- Naprawy instalacji elektrycznych

38-500 Sanok

tel. (013) 463 78 33

ul. Krakowska 190

463 01 16

e-mail: stplus@pro.onet.pl

Godziny otwarcia:

Pon. - Pią. od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

Sobota od 8<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>

## ZAPRASZAMY

PRZY NAPRAWACH ZABEZPIECZAMY CZĘŚCI ZAMIENNE

# SZWAGIER MEBLE

**PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE  
38-533 NOWOSIELCE 313**

wszędzie drożej  
u nas taniej!

tel. 467-23-28

Ośrodek  
Szkolenia Kierowców  
„AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

**PIZZERIA - RESTAURACJA  
BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel. (013) 463-35-42

**DOWÓZ GRATIS** (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

# Nadal bogaty w tajemnice

Tegorocznej zimy wszyscy mogliśmy się przekonać, że kaplica św. Franciszka, podobnie jak cała franciszkańska świątynia, kryje w sobie wiele tajemnic. Po ostatnich wykopaliskach pozostały m.in. odnalezione monety, których dokumentacja nadeszła już z Krakowa (o czym zobowiązaliśmy się poinformować w numerze z 19 lutego). Trzeba natomiast poczekać jeszcze na wyniki ekspertyzy jednego ze szkieletów odkrytych w warstwie cmentarzyska.

Dziś franciszkańska kaplica doczekała się niewątpliwej nobilitacji. Czwartego października, w Dniu św. Franciszka jej poświęcenia dokonał o. Kazimierz Malinowski, zastępca prowincjała krakowskiej prowincji oo. Franciszkanów.

Przypomnijmy, że od stycznia do lutego krakowscy archeolodzy prowadzili na terenie kaplicy prace wykopaliskowe. Nie planowano ich zresztą – po rozpoczętych właśnie tutaj pracach konserwatorskich zamierzano położyć nową posadzkę. Tymczasem bogate w materiał zabytkowy podłoże (pod dotychczasową posadzką) zdecydowało o przesunięciu terminu zakończenia prac wykopaliskowych – odkryto szczątki ludzkich kości, fragmenty szkła, metalu, glinianych naczyń, monet. Kopano więc dalej, co pozwoliło odnaleźć m.in. pochówki szkieletowe, w tym niemowlęcia. Przy południowej ścianie kaplicy odkopano z kolei fragment muru kamiennego wykonanego z płaskowca rzeźnego.

Rząd grobów szkieletowych świadczyć może o akcji założenia w tym miejscu, w XIII wieku cmentarza związanego z jakimś kościołem. Być może właśnie tutaj istniała drewniana świątynia franciszkańska – znana ze źródeł pisanych – przy której miała istnieć zakryta murowana z kamienia. Wspomniany mur może być jej pozostałością. *Faktem jest, że ława fundamentowa powstającego, barokowego kościoła przykrywała i częściowo zniszczyła wcześniejsze pochówki, które musiały być zlokalizowane przy jakiejś świątyni* – czytamy w sprawozdaniu zawartym w dokumentacji badań archeologicznych. Już dziś natomiast można mówić o pochodzeniu odnalezionej serii

## ponad 60 monet z okresu od XV do XVIII wieku;

tym samym potwierdzają one różnorodność kryjących się pod posadzką dzisiejszej XVIII-wiecznej kaplicy warstw historycznych. Najstarsza z monet pamięta panowanie królowej Jadwigi, najmłodsze są szelągi Jana Kazimierza – popularne *boratynki*. Seria zawiera też m.in.: srebrny denar z lat 1434–44 (panowanie Władysława Warneńczyka), bardzo źle zachowany srebrny denar krakowski z XV wieku (Jagiellonowie), srebrny półgrosz koronny z 1509 roku (Zygmunt Stary), uznany za bardzo rzadki trzeciak łobżenicki z lat 1625–30 (Zygmunt III Waza),

szwedzki srebrny szeląg ryski z 1634 (?) roku (Gustaw Adolf), fałszywy miedziany szeląg litewski – być może z 1666 roku (Jan Kazimierz) oraz austriackie 3 srebrne kreuzery z 1702 roku (cesarz Leopold I); kilku egzemplarzy nie udało się zidentyfikować.

W połowie sierpnia ujrzało światło dzienne

## kolejne, marcowe odkrycie

w kaplicy, czyli dobrze zachowane dwa freski. Malowidła figuralne pochodzą prawdopodobnie z drugiego ćwierćwiecza XVIII wieku i przypuszczalnie przedstawiają św. Jakuba Strepę (z lewej strony) i św. Wacława (z prawej). Obecnie są one najstarszą ścienną dekoracją malarską rozpoznaną w obrębie kościoła. Zdecydowano się na ich ekspozycję, zatem konieczne się okazało zredukowanie trójosiowej struktury retabulum do wersji jednoosiowej. Zdemontowano ściany boczne z rzeźbiarskimi wizerunkami św. Kazimierza Królewicza oraz św. Elżbiety, po czym przystąpiono do wykończenia polichromii; we wrześniu natomiast odbywał się montaż ołtarza.

To ostatnie odkrycie oraz inne walory kaplicy św. Franciszka sprawiły, że – decyzją wojewódzkiego konserwatora zabytków – została ona

## wpisana do rejestru zabytków ruchomych

województwa podkarpackiego. W uzasadnieniu podkreślono, że wyposażenie i wystrój malarski kaplicy obrazują ciekawy przykład narastania, ciągłego uzupełniania i doposażania dawnych wnętrz sakralnych, w tym przypadku na przestrzeni od XVIII do XX wieku.

Wszystko wskazuje na to, że kaplica św. Franciszka kryje w sobie najstarsze pozostałości po franciszkańskich zabudowlach. – Waż-



Kaplica św. Franciszka, z widocznymi po obu stronach nastawy ołtarzowej freskami, została poświęcona przez o. Kazimierza Malinowskiego (na zdjęciu).

ne jest dla nas, by dotrzeć do pierwszych warstw historycznych, zwłaszcza że z kronikarskich zapisów wynika, iż między 1632 a 1640 rokiem rajcy Sanoka zobowiązali ówczesny Sejm Rzeczypospolitej do wykupu posesji przyległych do kościoła, który planowano rozbudować. Czyli coś musiało tam wcześniej istnieć... – zauważa o. gwardian Edward Staniukiewicz. – Wyczytałem też w kronikach klasztornych, w zapisie po wizytacji z 1596 roku, że kościół i klasztor są drewniane, a murowana – tylko zakryta. Istnieją więc hipotezy związane z zachowaniem się na terenie kaplicy resztek zakrytych i dlatego temat wciąż pozostaje otwarty. Kaplica pokazała już to, co ma, a na tej podstawie można przeprowadzić sondaż zagadkowego muru od strony dzisiejszej zakrytych, a także prezbiterium czy piwnicy. Jeśli nie ja, na pewno

## ktoś kiedyś do tego wróci.

A warto, skoro sporządzona jest pełna dokumentacja – dodaje gwardian, który ma w planach udostępnić odnalezionych w kaplicy fragmentów naczyń, monet, być może także starych kronik, szat i naczyń liturgicznych w Muzeum Historycznym w Sanoku: – Rozmawiałem już na ten temat z dyrektorem Banachem. Może uda się zorganizować ekspozycję na jubileusz roku 2000-nego?... (ks)

## Pozostaną w pamięci

### Drodzy Państwo!

Na tej kolumnie możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynieść do redakcji albo przesyłać pod adresem ul. Lenartowicza 2, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzmy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie.

### Wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI Pani mgr DANUCIE BAR

składają pracownicy Hurtowni Leków „PIGUŁA”

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki – długoletniej nauczycielki

### ANNY RZOŃCY

Rodzinie Zmarłej i najbliższym Jej sercu składamy wyrazy serdecznego współczucia

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz Współpracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku

## KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- ✦ Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- ✦ Transport krajowy i zagraniczny
- ✦ Kondukty pogrzebowe wraz z obsługą
- ✦ Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6  
tel. 463-45-18

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

## Wspomnienie o Ali

### Nauczycielka

To ona, czujna, cierpliwa, z troską serdeczną i szczerą, czuwa nad piórem i ręką, nad twoją pierwszą literą.

To z nią rozpoczynasz podróż po świecie pięknym i wielkim, w tej ławce-łódeczce kruchej – pod okiem nauczycielki.

To z nią wędrujesz codziennie po globie pełnym tajemnic, przez oceany i dżungle i dalej, wyżej – na księżyc.

Bez niej nie ruszyłbyś w drogę, tkwiłbyś jak kamień w miejscu. Po latach jeszcze pamiętać będziesz o dobrym jej sercu.

Tadeusz Kubiak

ALICJA BAR – wspaniała kobieta, serdeczna koleżanka, sprawdzony pedagog, po prostu Pani Ala.

Od początku istnienia SP nr 9 pracowała jako nauczycielka nauczania początkowego. Rozpocząła trudną i bardzo odpowiedzialną pracę kształtując osobowość i rozwój intelektualny najmłodszych uczniów.

Do końca była pełna energii i sił. Ciągle zaskakiwała nas swoimi pomysłami, jeszcze tyle chciała zrobić dla dzieci i szkoły. Świadoma swej choroby mówiła: „Mam tyle jeszcze planów, a tak mało czasu”. Cechowała ją pogoda ducha, wielka wrażliwość i odpowiedzialność oraz miłość do dzieci. Wnosiła do naszego grona wiele ciepła i radości.



Potrąfiła nas pocieszyć i pomagała w trudnych chwilach. Na jej twarzy zawsze gościł miły i serdeczny uśmiech. Lubiała przebywać z nami i bardzo chętnie organizowała koleżeńskie spotkania. Zawsze służyła radą i pomocą. Miała wielu znajomych i przyjaciół. Lubiała pracować społecznie, szczególnie w ZHP.

Kim była dla uczniów?

W tym miejscu można by przytoczyć wiele wypowiedzi, zarówno tych uczniów, którzy już dawno ukończyli naszą szkołę, jak i tych, którzy jeszcze przed rokiem czy dwoma laty mieli szczęście zdobywać wiedzę pod czujną opieką Pani Ali. Kilka słów wychowanków niech świadczy o tym kim była dla nas:

– Przez dwa lata jako wychowawczyni była bardzo troskliwa i miła. Uczyla nas jak być dobrym człowiekiem, jak pomagać innym i jak znosić trudne chwile i cierpienia. Była dla nas wzorem do naśladowania.

– W bardzo prosty i jasny sposób przekazywała nam wiedzę. Uczyla kochała ludzi i być wrażliwym na ich krzywdę. W życiu ceniła to co najcenniejsze: miłość, dobro i prawdę, które zawsze jej towarzyszyły.

– Pani Alicja była bardzo troskliwą, pogodną, wyrozumiałą i zawsze uśmiechniętą kobietą. Wypełniała nam czas nie tylko na lekcjach, ale i poza nimi. Chodziła z nami na wycieczki, organizowała zabawy, jeździła na biwaki.

– Była bardzo dobrym i bezinteresownym człowiekiem. W mojej pamięci pozostanie jako wspaniała nauczycielka i doskonała wychowawczyni.

– Pani Alicja była moją wychowawczynią i naprawdę wspaniałą nauczycielką. Wchodząc do klasy zawsze miała na twarzy promienny uśmiech. Była dla mnie cierpliwa i potrafiła zrozumieć moje problemy.

– Dzięki niej z chęcią chodziłam do szkoły. Dzisiaj również mam fajną wychowawczynię, ale nikt nie dorówna Pani Ali – przyjaciółce wszystkich dzieci.

Pozostała w naszej pamięci na zawsze, bo była jedną z nas, zatroskaną o to, aby dzieci wzrastały „w mądrości i latach, i w łasce u Boga i u ludzi”. Jej nagłe, przedwczesne odejście uświadomiło nam bolesny fakt przemijania i przywołało mądre słowa poety – ks. Jana Twardowskiego.

### Śpieszmy się

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą zostaną po nich buty i telefon głuchy (...). Kiedy myślimy o kimś zostając bez niego (...). Kochamy wciąż za mało i stale za późno Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny.

Koleżanki i Koledzy oraz uczniowie SP Nr 9 w Sanoku



Redaktor Naczelna  
„Tygodnika Sanockiego”

Szanowna Pani,

Sanocianie mieszkający na stałe we Wrocławiu są Pani i kierowanej przez Panią redakcji bardzo wdzięczni za przesyłany do nas „Tygodnik Sanocki”.

Wbrew pozorom nie ograniczamy się do spotkań, których tematem są wyłącznie wspomnienia z dawnych sanockich lat. Bardzo nas także interesuje dzisiejszy Sanok, jego codzienne życie i sprawy, którymi żyją jego mieszkańcy.

Lektura „Tygodnika Sanockiego” przybliżyła nam owe realia współczesnej sanockiej codzienności i dlatego jest dla nas niezwykle cenna (...)

Łączę wyrazy szacunku

Przewodniczący koła sanoczan

we Wrocławiu

Jan Zacharski

Wrocław 6.10.1999 r.

W związku z artykułem z 24 września 1999 roku w Waszym Tygodniku Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Spójnia” w Sanoku wyjaśnia:

Spółdzielnia licząc ulgi wplata na PFRON dla poszczególnych swoich kontrahentów brała pod uwagę interpretację pisma Ministra Finansów z dnia 19 listopada 1993 r.

Według tej interpretacji ulgi należy liczyć od całości wszystkich sprzedanych wyrobów przez Spółdzielnię. Dlatego też uważamy, że ulgi za sprzedane autobusy do PPKS-ów były liczone prawidłowo.

Zdaniem Urzędu Kontroli Skarbowej Spółdzielnia zawiązała ulgi dla PPKS zaniżając równocześnie ulgi dla innych kontrahentów. Potwierdzają to kontrolerzy UKS na co posiadamy odpowiednie materiały. Nie można tu mówić więc jak to zaznaczono w Waszym artykule, że PFRON stracił kwotę 1.821.452 zł.

Nawet jeżeli PPKS-y wplaciły na PFRON „za mało” to inni kontrahenci „za dużo”. Spółdzielnia w poszczególnych latach nie wykorzystwała „limitu” udzielanych ulg i tak np.

w 1995 r. – 74.598 zł.

w 1996 r. – 106.848 zł.

w 1997 r. – 418.658 zł.

## Śladem naszych publikacji

Prosimy o zamieszczenie naszego wyjaśnienia w Waszym Tygodniku.

Za Zarząd

w podpisie pieczęć o treści: SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „SPÓJNIA”, 38-500 Sanok, ul. Kiczury 16 (...) z nieczytelną parafką.

## W odpowiedzi

Nie wnikając w to, kto ile stracił, a kto i co zyskał w wyniku działań zarządu Spółdzielni Inwalidów Spójnia – tę kwestię rozstrzygnie sąd – przytaczam fragment aktu oskarżenia skierowanego przeciwko trzem prezesom spółdzielni, którzy oskarżeni są o to, że: „Od stycznia 1995 r. do grudnia 1998 r. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, prowadzili dokumentację gospodarczą nierzetelnie i niezgodnie z prawdą, naruszając przepisy Ustawy z 9 maja 1991 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych oraz Rozporządzenie Ministra Finansów z 30 września 1991 r. w sprawie

szczegółowych zasad obniżania wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ten sposób, że wystawiali nabywcom autobusów zawyżone informacje o wysokości wynagrodzeń wypłacanych swoim pracownikom w danym miesiącu za montaż siedzeń w autobusach, co z kolei stanowiło podstawę dla kupujących te pojazdy do obniżania wpłaty, przez co Fundusz poniósł znaczną szkodę majątkową w wysokości 1.821.451,85 zł.” (podkreślenie aut.)

Nie wiem, jak „znaczną szkodę majątkową” rozumieją oskarżeni o jej spowodowanie prezesi Spójni, ja rozumiem ją jako stratę (szkoda – to, co zostało utracone na skutek zniszczenia, zabrania itp., strata materialna lub moralna; uszczerbek – Mały Słownik Języka Polskiego pod red. Stanisława Skorupki, PWN, Warszawa, 1969).

Nieco inne znaczenie wyrazu „szkoda” (w użyciu przysłówkowym: żal, przykro, że... – źródło j.w.) nasuwa mi się natomiast wobec faktu, że autor pisma sygnowanego pieczęcią Spójni i nieczytelną parafką, nie miał odwagi, by podpisać się pod nim pełnym imieniem i nazwiskiem.

Joanna Kozimor

## Słowacy na polskiej ziemi

Przez wiele lat w pamięci mieszkańców wiosek spod Sanoka i Leska pojawiały się obrazy walk z 1941 r., kiedy to wraz z niemieckimi jednostkami 17 Armii gen. Heinricha von Stülpnagla z Grupy Armii Południe na wschód maszerowali żołnierze sojuszniczej satelickiej Słowacji wysłani tam przez rząd ks. Jozefa Tiso. Wiele razy słyszałem to hasło – „Słowacy bili się pod Załużem”, lecz chciałem to ustalić dokładnie. Pomocy udzielił mi Marcin Drwięga i Jacek Wasilewski, uczniowie I LO im. KEN w Sanoku, a przypadek sprawił, że dotarłem do historyków mających sporo do dodania w tym temacie.

Andrzej Kiński „od zawsze” interesuje się militariami zaś Czech, Vladimir Francev z praskiego Muzeum Wojska odpowiedział w zasadzie na wszystkie „słowackie” pytania. Obaj podzieliłi się, że mną swoimi informacjami, które wprowadzały do tej historii zupełnie nowe elementy.

W marcu 1939 r. wskutek rozpadu Czechosłowacji powstało wolne państwo słowackie. W mieście Martin utworzono 3 pułk pancerny (pułk ułecne wozby c. 3-PUV 3). Według danych z tego czasu słowacka broń pancerna składała się z: 3 ciężkich samochodów pancernych, 10 lekkich samochodów pancernych, 30 tankietek, 27 lekkich czołgów i 43 lekkich czołgów. Dowódcą PUV 3 był kpt. Stefan Cania.

Swoją chrzest bojowy słowaccy pancerniacy przeszli w walkach z węgierskimi oddziałami zajmującymi Ruś Zakarpacką 24 marca 1939 r. pod Zavadką i Ubrezem. Gdy nadszedł sierpień 1939 r. słowacka armia

# Zapomniany słowacki epizod

Obecnie mija 55 rocznica karpacko-dukielskiej operacji. W walkach o Duklę wziął udział m.in. 1 Czechosłowacki Korpus gen. Ludwika Svobody. Ten słowacki epizod jest powszechnie znany lecz w latach 1939-1941 na Podkarpaciu pojawiła się także armia słowacka choć nie w roli wyzwoliciela. Niedaleko Sanoka, pomiędzy wioskami Bykowce i Załuż w świerkowym zagajniku znajduje się zdewastowany i zapomniany cmentarz. Spoczywają tam prochy słowackich żołnierzy poległych w starciu na zakręcie drogi Załuż-Bykowce w walce z załogami rosyjskich bunkrów „Linii Mołotowa” w lecie 1941 r. Skąd wzięli się pod Załużem Słowacy? Kto zdewastował cmentarz? Temat tabu czy zapomniana historia?

Przypadkowo w ubiegłym roku gdy rozmawiałem z jednym z sanoczan o tragicznym 1939 roku usłyszałem, że: (...) we wrześniu 1939 r. mieszkalem w Komańczy. Pewnego dnia usłyszeliśmy huk od strony Przelęczy w Radoszycach, a po chwili ujrzeliśmy słowacką kolumnę zmotoryzowaną ubezpieczoną przez kilka samochodów pancernych, która wjechała na postój do Komańczy. Dopasowałem to do moich informacji uzyskanych od Vladimira Franceva, z których wynika, że pomiędzy 17 a 21 września 1939 r. 6 samochodów pancernych wraz z pododdziałami piechoty, kawalerii i motocyklistów wzięło udział w oczyszczaniu z polskich oddziałów terenu na odcinku Liszna-Jablonki-Lesko-Sanok-Dukla. Jednostki te wkroczyły do Polski przez Przelęczę nad Roztokami k./ Lisznej, Radoszycą oraz Dukielką i stacjonowały między innymi w Sanoku. Do kontaktu bojowego z oddziałami polskimi nie doszło, gdyż napotkano tylko grupy ostonowe.

doceniając walory tego wozu bojowego planowano użyć też czołgi armii słowackiej.

Rankiem 22 czerwca 1941 r. prezydent Słowacji Josef Tiso ogłosił stan gotowości w armii i powołał pod broń 8 roczników rezerwistów. Sity pancerne z PUV 3 weszły w skład tzw. Rychłej Skupiny czyli Grupy Szybkiej uzupełnionej zmotoryzowanymi oddziałami piechoty i kawalerii. Stan gotowości ustalono na północ 22 czerwca 1941 r. Już 23 czerwca 1941 r. Rychła Skupina płk Rudolfa Pilfouska skoncentrowała się w okolicy Medzilaborec (vis à vis Nowego Łupkowa) – liczyła ona m.in. 47 czołgów, dowódcą oddziału pancernego był mjr Dobrotka, a dowódcami tworzącej go 2 i 3 Kompanii Czołgów porucznicy Vanco i Jarembak. 24 czerwca 1941 r. po południu oddział rozpoznawczy Szybkiej Grupy przekroczył granicę z Generalnym Gubernatorstwem na Przelęczy Dukielskiej i znalazł się na Podkarpaciu. Po raz drugi Słowacy znaleźli się na polskiej ziemi.

## Zdewastowany cmentarz

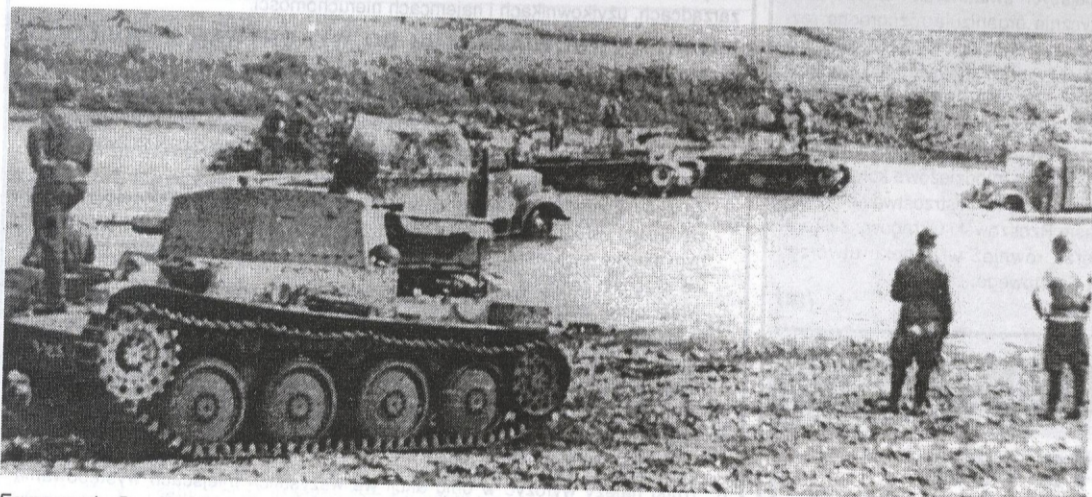
Przyszedłem do Ustrzyk i wchodzę do kościoła, a Kościół pełen żołnierzy słowackich w zielonych mundurach do złudzenia przypominających nasze, polskie. Po mszy zaśpiewali swój słowacki hymn w melodii, rytmie i słowach tak podobny do naszego. Ja i inni, nieliczni w tej chwili Polacy w naszym kościele mieliśmy łzy w oczach. Słowacy przypominali nam swoich, nasze polskie wojsko. Ale prawda była zupełnie inna. Tak lato 1941 r. wspominał Bolesław Baraniecki.

Po walce pod Załużem, gdy front przesunął się w głąb Ukrainy poległych Słowaków i Niemców pochowano na cmentarzu na wzgórzu „Bukowina”. Historię tę spenetrowali znani etnografowie A. i M. Skowrońscy. Do dziś na wzgórzu „Bukowina” znajduje się 37 mogił, choć świadkowie widzieli nawet po kilka nazwisk w jednej mogile. U stóp cmentarza zbudowano pomnik, na którym postawiono całkowicie zniszczony czołg LT-38 nr V-3006 na betonowej płycie. Do cmentarza wiodła wśród świerkowej alei wysypana kolorowym tuczniem aleja i betonowe schody. Na cmentarzu po lewej stronie pochowano oficerów i podoficerów zaś po prawej stronie szeregowych żołnierzy. W środku stał obelisk o podstawie 3x3 m zaś po bokach były lekko wysunięte do przodu dwie tablice z białego marmuru z nazwiskami poległych.

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, co potwierdzają mieszkańcy Załuża i Bykowiec za cichym poparciem władz wysadzili pomnik w powietrze, czołg LT-38 oddano na złom zaś złodzieje i ludność okoliczna zdewastowała cmentarz zabierając na złom żelazne krzyże, tabliczki z nazwiskami poległych i grube ozdobne łańcuchy z ogrodzenia. Ostatnio A i M. Skowrońscy odnaleźli w trawie cmentarza jeden ze słowackich krzyży i ustawili na jednej z mogił. W czerwcu 1996 r. żołnierze 21 Zmechanizowanej Brygady Armii Słowackiej z Trebiszowa uporządkowali teren cmentarza i odsłoniли fundamenty zniszczonego pomnika. Ustawiono na cmentarzu nowy, duży krzyż z napisem: „Na vecnu pamiatku Sloven-skim Vojakom”. Dzięki pomocy Vladimira Franceva z praskiego Muzeum Wojskowego i dr Josefa Rodaka z muzeum w Świdniku udało się ustalić nazwiska poległych Słowaków z Bykowiec.

Czyż jednak nie powinniśmy się wstydyć, iż przez tyle lat zapomniany i zdewastowany cmentarz pod Sanokiem nie został odnowiony staraniem władz cywilnych czy też kombatanckich. Czyżby wzięło górę polityczne stwierdzenie, iż byli to Słowacy z tej „gorszej” faszystowskiej armii ks. Josefa Tiso??? A przecież niedaleko stąd, 25 km dalej w Nowosielcach jest zadbany cmentarz i pomnik żołnierzy 2 Czechosłowackiej Brygady powietrzno-desantowej powstały w czasach socjalizmu, a to byli ci „dobrzy” prorosyjscy Czesi i Słowacy, których pamięć czczono. Notabene od 1989 r. minęło 10 lat (!)?

Andrzej Olejko



Forsowanie Sanu 1941 r. Fot. ze zbiorów Vladimira Franceva

zaczęła koncentrować się przy granicy z Polską. Pomiędzy Zakopanem a Duklą stanęły trzy słowackie dywizje. 3 września 1939 r. słowackie jednostki przekroczyły granicę z Polską na Przelęczy Tylicz – 4 samochody pancerne oraz 3 czołgi wraz z oddziałem kawalerii weszły w odcinek obronny polskiej 2 Brygady Górskiej. Pod Tyliczem doszło do starcia – samochody pancerne, które wyprzedziły kawalerię dostały się pod polski ogień przeciwpancerny. Jeden samochód pancerny pchor. Gasa został uszkodzony pociskami karabinu ppanc. typu „UR” – oddział zawrócił i przez dalsze 14 dni nie przekraczał granicy z Polską. 5 września 1939 r. powstał zmotoryzowany oddział „Havran” tzw. Grupy Szybkiej „Kalinciak”, który rozpoczął dozorowanie granicy z Polską na linii Stakcin-Snina (vis à vis naszego Łupkowa i Cisnej). Oddział liczył 380 żołnierzy, 9 samochodów pancernych i 19 czołgów, i stanowiąc odwód dowództwa armii „Bernolak” (wzmocniono go wkrótce do stanu 426 żołnierzy, 13 samochodów pancernych i 22 czołgów z licznym taborem samochodowym).

## Słowacki epizod w „Barbarossie”

W 1941 r. niemieckie przygotowania do uderzenia na ZSRR w ramach planu „Barbarossa” były na ukończeniu. W planach operacyjnych dowództwa niemieckiego dużą rolę na nadszańskim odcinku miały odegrać słowackie siły pancerne wspierające tzw. Grupę Bojową „Coretti” z 17 Armii Niemieckiej. Po walkach we Francji w 1940 r. niemieckie dowództwo uznało czołgi LT vz. 35 (Pz Kpív 35 (t)) – przejęte po armii czechosłowackiej – za nieprzydatne do zadań bojowych i wycofało je z jednostek bojowych (w operacji „Barbarossa” tylko niemiecka 6 dywizja pancerna używała tych wozów bojowych).

Odmienne wyglądała sytuacja w przypadku nowoczesnych czołgów LT-38 (Pz Kpív 38 (t)), które w 1940 r. w walkach na Zachodzie stanowiły wraz ze starszymi LT vz. 35 czołgami niemieckich sił pancernych. Dlatego też w planowanej agresji na ZSRR

– lecz gdy kolumna znalazła się na dużym zakręcie szosy z Załuża do Bykowiec dostała się pod ogień dział ppanc. kal. 45 mm i ckm-ów z bunkra na wznie-sieniu (wg innej wersji był to krzyżowy ogień z 2 bunkrów). Kilka trafień otrzymał czołg LT-38 nr V-3006 kpr. Pencziaka – czołg spłonął, a 4-osobowa załoga zginęła. Straty poniosła też piechota zaskoczona oporem. Walka trwała kilka godzin i po zaangażowaniu saperów i artylerii obsługa bunkrów została zlikwidowana. Była to pierwsza walka Rychłej Skupiny i pierwsze straty poniesione w Polsce.

W międzyczasie z terenu Słowacji ruszył korpus połowy (2 dywizje piechoty i jednostki pomocnicze) liczący blisko 50 tys. żołnierzy, który 1 lipca 1941 r. przekroczył granicę w okolicach Sanoka (obozowisko żołnierzy słowackich znajdowało się na terenie obecnego osiedla przy ul. Sikorskiego). Tego samego dnia Rychła Skupina bez walki osiągnęła Sambor, gdzie po kilku dniach została przeformowana w Rychłą Brygadę „Rudolf”.

Sygnaty czytelników

## Już powyłazyły

Jeżdżąc codziennie do matki, mieszkającej na Posadzie, korzystam z ulicy Beksińskiego i Dworcowej, przez które „przewala się” cały ruch tranzytowy z Bieszczad oraz lokalny ruch miejski, wcale zresztą niemały, bo to tętniąca życiem dzielnica. I ze zdumieniem zauważyłem, że jeszcze, zanim zaczęła się zima, na ulicy znów „powyłazyły” dziury. A pamiętam dokładnie, jak dopiero co je latano. Pamiętam też, w jakim stanie była ta droga zimą i na wiosnę – zgroza! Nie wiem, czy to ostatnie deszcze, czy kiepscy fachowcy i podły materiał użyty do remontu, czy jedno i drugie razem wzięte, ale faktem jest, że „łaty” zamieniły się jakby w sytki żużel i zostały już w niektórych miejscach częściowo wypłukane!

Czytałem w ostatnim „Tygodniku Sanockim” o planach budowy tzw. drogi zbiorczej Południowej – uważam, że powinno to nastąpić jak najszybciej, aby odciążać ulicę Beksińskiego i Dworcową, które zupełnie nie nadają się do tak dużego nasilenia ruchu. Dzięki Tygodnikowi wiem też, że remont tej drogi jest obowiązkiem powiatu i miasta. Mam nadzieję, że tym razem osoby odpowiedzialne – a więc pan starosta i pan burmistrz – zainteresują się tym kto, w jaki sposób i za pomocą jakich materiałów wykonuje remont ulicy Dworcowej i Beksińskiego, aby nie okazało się, że za dwa miesiące nie będzie po nim śladu, a ludzie jeżdżą po trakcie przypominającym nie Europę, a Dzikie Zachód.

(Z)



## Drodzy Czytelnicy!

Codziennie czekamy na Wasze sygnały!

☎ 463-25-79

♦ ♦ ♦

**Biuro Reklam i Ogłoszeń**

☎ 464-02-21

## Brydż sportowy

Brydż jest niewątpliwie najpiękniejszą, najbogatszą w treści rozrywką umysłową spośród wszystkich, jakie wymyśliła ludzkość. Stwierdzenie to powinno uświadomić wielu Czytelnikom istnienie olbrzymiej przepaści dzielącej brydż od innych gier w karty. Ludzie rozmiłowani w brydżu twierdzą, iż dziełem przypadku jest to, że do tej szlachetnej rozrywki używa się kart i bardzo rzadko grywają w inne gry karciane.

konserwatywni od Anglików Amerykanie, w poszukiwaniu nowych rozwiązań doprowadzili do zmiany obowiązującego zapisu brydżowego oraz do powstania pierwszych konwencji licytacyjnych. Dzięki tym innowacjom brydż stał się rozrywką jeszcze bardziej atrakcyjną, co w latach dwudziestych spowodowało istną eksplozję jego popularności. Masową naukę gry prowadziło w Ameryce już około roku 1925 ponad tysiąc prywatnych radiostacji i wiele specjalnie w tym celu założonych szkół. W tym też czasie narodziła się nowa forma zapisu brydżowego (tzw. „contract-bridge”) i niemal jednocześnie zaczęto upowszechniać brydż porównawczy, czyli sportowy.

Brydż sportowy polega na rozgrywaniu rozdań w niezmiennym kształcie przez wszystkich uczestników turnieju, co umożliwia porównywanie wyników (zapisów) uzyskanych przez poszczególne pary lub zawodników. Inną formą jest mecz brydżowy, w którym uczestniczą równocześnie po dwie pary każdej z dwu drużyn (teamów) – po rozegraniu wszystkich rozdań porównuje się zapisy uzyskane przy obu stołach (w czasie gry od siebie odizolowanych). Można też rozgrywać turnieje teamów oraz indywidualne (po każdej rundzie gracz zmienia partnera). Wielką atrakcyjność brydża sportowego polega głównie na tym, że uzyskiwane wyniki zależą

Sygnaty Czytelników

## Z kiosku – melina

Pani Małgorzata prosiła nas o interwencję w sprawie kiosku stojącego na ul. Jana Pawła II, przy SP8:

– Kiedyś była tam jarzynka, potem wypożyczalnia kaset, od dłuższego czasu kiosk stoi jednak pusty. W godzinach popołudniowych i wieczornych gromadzą się w nim grupy młodych ludzi, którzy zrobili sobie tu melinę – piją, palą i klną aż uszy widać. Mimo że kiosk znajduje się tuż

obok szkoły, gdzie chodzą dzieci, nikt się tym nie interesuje. Czasem aż strach po prostu przejść ulicą. Może Wasza interwencja sprawi, że ktoś wreszcie coś z tym zrobi?

Od redakcji: jak dowiedzieliśmy się w SP8 zarówno z właścicielem kiosku jak i podnajemcą przeprowadzono rozmowy na temat przyszłych zamierzeń. Jeśli sytuacja się nie zmieni szkoła rozwiąże wcześniej umowę, której termin upływa 31 grudnia 1999 r. Swoją drogą polecamy ten „przybytek” uwadze policji...

//

21 października 1999 roku [czwartek] o godz. 16.00

w Szkole Podstawowej nr 4 w Sanoku odbędzie się spotkanie informacyjne kandydatów do Międzyszkolnego Koła Brydża Sportowego Uczniów szkół średnich, gimnazjów oraz starszych klas szkół podstawowych zaprasza Rzeszowski Okręgowy Związek Brydża Sportowego

W brydża grają 4 osoby (para przeciwko parze) przy użyciu talii złożonej z 52 kart. Z takiej talii możliwe jest ułożenie ogromnej ilości układów brydżowych. Gdyby każdy mieszkaniec ziemi (6 miliardów osób) mógł co jedną sekundę „rozdać” z talii jeden niepowtarzalny układ, to wszystkie możliwe układy zostałyby wyczerpane po 1,5 miliona lat takiego rozdawania. Stąd ogromne bogactwo problemów do rozwiązania, z którymi mogą się zmierzyć uczestnicy gry.

Brydż, szczególnie sportowy, ma istotne walory wychowawczo-dydaktyczne. Wyrabia wiele dodatnich cech charakteru, m.in. uczciwość, staranność, skromność, tolerancję, zdyscyplinowanie, konsekwencję w postępowaniu, zaufanie do partnera, odporność psychiczną. Rozwija różne umiejętności: podzielność uwagi, pamięć, wyobraźnię twórczą oraz zdolność koncentracji, przewidywania i logicznego myślenia. Zmusza do czerpania z takich dziedzin nauki jak matematyka, logika, etyka, socjologia, psychologia itp..

Najstarsze ślady brydża odnaleziono w Grecji, gdzie grywano w tę grę jeszcze przed rokiem 1880. Stamtąd, prawdopodobnie za sprawą angielskich oficerów, zawędrował on do sąsiednich krajów (Turcji i Egiptu), a później do Anglii, gdzie zaczął zdobywać sobie popularność. Tam powstały pierwsze przepisy brydżowe, wielokrotnie potem zmieniane i poprawiane. Na początku dwudziestego wieku brydż przekroczył Atlantyk i mniej

niemal wyłącznie od dobrej gry, a nie od tego, czy „idzie” nam karta. Zachętą do jego uprawiania jest także możliwość praktycznie nieograniczonego stosowania własnych systemów licytacyjnych i wistowych. Przy pomocy komputerów matematycy obliczyli, że ilość możliwych do opracowania systemów licytacyjnych wyraża się Jedyneką z trylionem zer! Ludzki umysł nie jest w stanie sobie wyobrazić, jak wielka to jest liczba.

W naszym kraju brydż sportowy w formie zorganizowanej istnieje od roku 1957, kiedy to powstał Polski Związek Brydża Sportowego. Polacy szybko doszli do wysokiego poziomu gry i od wielu lat krajowa czołówka walczy z powodzeniem o najwyższe lokaty w najważniejszych światowych i europejskich imprezach. PZBS systematycznie organizuje różnorodną rozrywkę o randze międzynarodowej, ogólnopolskiej i regionalnej, ale także lokalne turnieje dla wszystkich chętnych, bez względu na ich poziom zaawansowania brydżowego. W roku 1985 Ministerstwo Edukacji Narodowej i PZBS podpisały porozumienie o upowszechnianiu brydża sportowego wśród młodzieży. Jego efektem są coraz liczniej powstające młodzieżowe koła brydżowe, a także rozgrywane od kilkunastu lat Mistrzostwa Młodzieży Szkolnej. W najbliższym czasie Rzeszowski Okręgowy Związek Brydża Sportowego zamierza również w Sanoku utworzyć Międzyszkolne Koło Brydża Sportowego.

(ra)

### Powiat Sanocki

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu Środowiskowego Domu Pomocy w miejscowości Zagórz

Termin realizacji zamówienia: 31.12.1999 r. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Starostwie Powiatowym w Sanoku, ul. Mickiewicza 29, pokój nr 7/B. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Starostwie Powiatowym w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 36. Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest: Piotr Kijowski – tel. 464-19-71 wew. 46.

Termin składania ofert upływa 5 listopada 1999 r. o godzinie 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi 5 listopada 1999 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego pokój nr 37. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art.19 w/w Ustawy,
- 3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

## FIAT Lista cen samochodów używanych

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
Cinquecento 704	1997	14.000,00
Cinquecento 704	1996	14.300,00
Cinquecento 704	1997	16.200,00
Cinquecento 704	1997	16.000,00
Cinquecento 899	1996	16.300,00
Cinquecento 899	1996	15.900,00
Fiat Siena 1.4	1998	28.000,00
Fiat Siena 1.6	1998	28.000,00
Fiat Punto 55s	1999	25.000,00
Fiat Punto 55s	1998	25.000,00
Fiat Punto 55s	1998	25.500,00
Fiat Punto 55sx	1996	22.000,00
Fiat Punto 55sx	1998	26.000,00
Volkswagen Golf 1.6D	1985	11.500,00

Z.U.H. SANOK  
Sanok, ul. Krakowska 2, tel. (013) 463 14 23

## OBWIESZCZENIE

ZARZĄDU MIASTA SANOKA

z 5 października 1999 r.

W SPRAWIE PRZEPROWADZENIA Powszechniej Akcji Deratyzacyjnej (odszczerzania) NA TERENIE MIASTA

Działając na podstawie art. 30 ust. 1 Ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. 1996 r. Nr 13 poz. 94 z późn. zm.) oraz § 16 Regulaminu o utrzymaniu porządku i czystości na terenie miasta Sanoka stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 4.XXXIII/503/98 Rady Miasta Sanoka z dnia 19.03.1998 r.

PODAJĘ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, że akcja deratyzacyjna na terenie miasta odbędzie się w dniach 18 października – 8 listopada 1999 r.

Akcją deratyzacyjną objęte będą nieruchomości, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze, hodowlane, handlowe, obiekty magazynowe i inne. W świetle powołanych na wstępie przepisów, obowiązek należytego przygotowania obiektów do deratyzacji oraz przeprowadzenie akcji deratyzacyjnej spoczywa na właścicielach, zarządcach, użytkownikach i najemcach nieruchomości.

ZADANIA ZOBOWIĄZANYCH DO WYKONYWANIA ZABIEGÓW DERATYZACYJNYCH:

1. Deratyzację obiektu należy przeprowadzić w wyznaczonym terminie.
2. Deratyzację obiektu należy poprzedzić pełnym jego uporządkowaniem i wykonaniem możliwych zabezpieczeń przeciwgrzyźniowych. Należy uniemożliwić gryzoniom dostęp do żywności i wody.
3. Zakłady posiadające zawarte umowy o deratyzację ze specjalistycznymi zakładami usługowymi o ile nie zagwarantują wykonania zabiegu w wyznaczonym okresie akcji, deratyzację swych obiektów winny przeprowadzić terminowo we własnym zakresie.
4. Właściciele, zarządcy, użytkownicy i najemcy obiektów winni zaopatrzyć się w takie ilości preparatów gryzobójczych, które gwarantują pokrycie potrzeb danego obiektu. Na każde 100 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu przyjmuje się normę 100-250 g preparatu, natomiast na jedno gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha – 200-250 g w zależności od rodzaju preparatu.
5. Zakupione trutki do czasu wyłożenia należy przechowywać w miejscu chłodnym i odpowiednio zabezpieczonym.
6. Trutki należy wyłożyć w dniu akcji we wszystkich miejscach występowania gryzoni, przy uwzględnieniu szczegółowych zaleceń podanych na opakowaniu preparatu, a następnie uzupełniać je w miarę spożycia przez gryzonia. Miejsca wyłożenia preparatów należy odpowiednio zabezpieczyć przed dostępem dzieci, ptactwa domowego i zwierząt gospodarskich, a także oznakować napisami ostrzegawczymi: „UWAGA TRUCIZNA”.
7. W czasie i po zakończeniu akcji należy na bieżąco zbierać padłe gryzonie i ewentualnie zatrute zwierzęta domowe – akcję kończy zebranie pozostałych trutek oraz padłych zwierząt i likwidacja ich przez spalenie lub zakopanie w dole ziemnym o głębokości 1,5 m zlokalizowanym w odległości ponad 70 m od studzien, zbiorników i cieków wodnych.
8. Przy wszystkich pracach z użyciem środków toksycznych (trutki) należy ściśle przestrzegać obowiązujących zasad ostrożności oraz używać niezbędnych zabezpieczeń ochronnych.

**NALEŻY BEZZWŁOČNIE ZAOPATRYĆ SIĘ W ŚRODKI CHEMICZNE DO ZWALCZANIA GRYZONI.**

Przebieg akcji deratyzacyjnej kontrolować będą specjalnie do tego celu powołane zespoły kontrolne. Winni nie zastosowania się do powołanego na wstępie zarządzenia podlegać będą karze przewidzianej w art. 117 kodeksu wykroczeń (Dz.U. Nr 12 poz. 115 z 1971 r. z późn. zm.).

Za Zarząd Przewodniczący  
Burmistrz Miasta Sanoka  
Zbigniew Daszyk

## Rzeszowski minimalizm

W ponad półwiecznej historii Stali Sanok rzeszowska imienniczka była jednym z najczęstszych rywali i z pewnością ma korzystniejszy bilans bezpośrednich spotkań. Ale ciekawa rzecz, ostatni raz wygrali z nami przed trzema laty, a w roku 1997 dwa razy pięknie złoiliśmy im skórę i to na wyjeździe, wygrywając 5-2 i 4-1. Rzeszowianie wreszcie wykorzystali okazję do rewanżu, choć w nader dziwnych okolicznościach. Bo jeżeli w ciągu meczu oddaje się jeden strzał w światło bramki, na dodatek grając już w liczebnym osłabieniu...

Początek był obiecujący, przez pół godziny nasz zespół miał zdecydowanie więcej z gry. Prowadzenie mogliśmy objąć już na początku, wzdłuż bramki zagrał **Janusz Kaczówka**, ale ani **Janusz Sieradzki**, ani **Jerzy Ślaski** nie sięgnęli piłki. Po chwili ładną serią zwołów popisał się **Mariusz Birówka**, jednak zbyt późno zdecydował się na strzał. W 25. min ostro zacentrował **Maciej Kuzicki**, przyjmując ekwilibrystyczną pozę **Jacek Płoucha** nie trafił w futbolówkę. W ostatnim kwadransie I połowy przebudzili się przyjeźdźni. Dwa razy błędy naszych obrońców wykorzystał mógł **Marcin Pacuła** – jego pierwszy strzał poszybował wysoko nad poprzeczką, potem w groźnej sytuacji został zablokowany przez **Roberta Ząbkiewicza**.



Mniej więcej w 35. minucie mecz przerwano na skutek starcia kibiców obydwu drużyn, którzy wtargnęli na murawę. Od szalkowców Stali Sanok otrzymaliśmy pismo następującej treści:

W związku z zaistniałym incydentem na sobotnim meczu ze Stalą Rzeszów, my fanatycy Stali chcielibyśmy przeprosić piłkarzy oraz trenerów. Sądymy, że do takiego zdarzenia można było nie dopuścić, podejmując odpowiednie kroki ze strony działaczy klubu. Podkreślamy, że od kilku lat nie próbujemy nawiązać z nami żadnego kontaktu, ostatni mecz był kroplą, która przepełniła przysiółkowy kielich. Sytuacja naszego klubu po spadku do III ligi nie wygląda niestety najlepiej, jednak my od naszego klubu się nie odwróciliśmy. Na ligowych spotkaniach (u siebie jak i na wyjeździe) zawsze staramy się pomagać piłkarzom, w odróżnieniu od wielu zwykłych kibiców, którzy przychodzą na mecze i wyszydają nieudane zagrania piłkarzy. Uważamy, że jeśli dalej będzie podejmowana bierna postawa w stosunku do nas – fanatyków, być może podobne sytuacje mogą się powtórzyć.

STALO JESTEŚMY Z TOBĄ – NA ZAWSZE WIERNI TOBIE KIBICE  
Z wyrazami szacunku *Fanatycy Stali Sanok*

Siatkówka

## U siebie trudniej

Sukcesem drużyn słowackich zakończył się VI Międzynarodowy Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Wygrał MŠK Vranov przed Chemesem Humenné. Poniżej oczekiwań wypadły nasze siatkarki – pierwszy zespół Stomilu-Sanoczanka zajął dopiero 4. miejsce.

Apetyty na pewno były większe, przecież przed kilkoma tygodniami Sanoczanka pokonała obie drużyny Słowaczek na ich terenie. Trzeba jednak przyznać, że dziewczęta zza południowej granicy pokazały niezłą siatkówkę – Vranov wygrał wszystkie mecze, nie tracąc ani seta. Tym razem podopieczne trenera **Ryszarda Karaczkowskiego** grały zbyt nierówno – obok momentów bardzo dobrych były trudne do wytłumaczenia przestoje, seryjne straty punktów. Jak choćby w kończącym turniej meczu z Humenné, który decydował o 2. miejscu. Wygrany pierwszy set, popisowa gra do połowy drugiego, a potem nagła „niemoc” i po zwycięstwie w tie-breaku taniec radości dziewczyn z Chemesu.

Dla zawodniczek z drugiej drużyny Sanoczanki turniej był okazją do zmierzenia się z silniejszymi rywalkami. I choć dziewczętom nie udało się ugrać ani seta, miały kilka „zrywów”. W meczu z Jasłem pierwszym seta przegrały praktycznie bez walki, za to w drugim mocno postraszyły rywalki, niemal do samego końca wyrównując stan partii. Kilkoma efektownymi ścięciami popisała się **Magdalena Żak**.

Laurki indywidualne przyznano „tradycyjnie”, wyróżniając po jednej zawodniczkę z każdego zespołu. Sport to jednak sport i chyba należałoby zaniechać kurtuazji na rzecz nagradzania bardziej racjonalnego, choćby wszystkie laureatki miały być z jednej drużyny. W tym turnieju najlepszymi uznano: atakującą – **Annę Bentkowską** (Sanoczanka), rozgrywającą – **Annę Wiśniowską** (Jasło), blokującą – **Viktorię Babjakową** (Humenné), w polu – **Annę Ignatowicz** (Zamość). Najwszechstronniejszą siatkarką turnieju została **Monika Krisandova** (Vranov). Natomiast trenerzy wyróżniali po jednej zawodniczkę ze swoich zespołów. W Sanoczance zostały nimi **Katarzyna Kucharska** i **Ilona Nogaj**.

Ostateczna kolejność: 1. MŠK VRANOV, 2. CHEMES HUMENNÉ, 3. UKS MOSIR JASŁO, 4. SANOCZANKA I, 5. MKS PADWA ZAMOŚĆ, 6. SANOCZANKA II.

Wyniki: JASŁO – ZAMOŚĆ 2:0 (11, 16), VRANOV – SANOK I 2:0 (18, 20), HUMENNÉ – SANOK II 2:0 (12, 19), SANOK I – SANOK II (11, 19), VRANOV – HUMENNÉ 2:0 (20, 21), HUMENNÉ – ZAMOŚĆ 2:0 (21, 11), ZAMOŚĆ – SANOK II 2:0 (13, 22), JASŁO – SANOK I 2:0 (14, 23), VRANOV – SANOK II 2:0 (2:0 (11, 15), HUMENNÉ – JASŁO 2:1 (20, -24, 7), SANOK I – ZAMOŚĆ 2:1 (-20, 6, 11), VRANOV – JASŁO 2:0 (19, 5), JASŁO – SANOK II 2:0 (7, 22), VRANOV – ZAMOŚĆ 2:0 (20, 21), HUMENNÉ – SANOK I 2:1 (-21, 19, 11).

Składy Sanoczanki: I – Katarzyna Kucharska, Anna Bentkowska, M. Radwańska, Kamila Kucharska, Kobyłańska, Biskup, Dmłtrzak; II – Malicka, D. Radwańska, Nogaj, Martinger, Żak, Śmietana, Władyka, Błgos i Głerczak.

## Opinie trenerów

**Jan Kustra:** – *Przyznaję, że nie zasłużyliśmy na zwycięstwo, remis byłby sprawiedliwszy. Ale taki jest futbol – dziś zaprezentowaliśmy stuprocentową skuteczność, podczas gdy w ostatnich meczach było z tym elementem gry wręcz fatalnie. Stal Sanok postawiła bardzo wysokie wymagania, potwierdzając opinię, którą słyszę od dłuższego czasu – że miejsce w tabeli nie jest adekwatne do umiejętności tej drużyny. Czerwona kartka dla Hulbója? Słuszna, sam sobie zawinił.*

**Ryszard Federkiewicz:** – *Boli mnie ta porażka, bo myślałem, że zawodnicy już zrozumieli na czym polega współpraca między nami. Wiedzą, że wymagam pełnego zaangażowania. Za postawę w końcówce meczu nie powinni wziąć pieniędzy. Będzie rewolucja, bo nie można tak przechodzić obok gry. Dopóki była równowaga sił – realizowali założenia. Ale to, co zdarzyło się potem, to wstyd i hańba. Rzeszów wygrał, a nie miał sytuacji strzeleckiej.*

W początkowych minutach II połowy nasi piłkarze trzy razy strzelali na bramkę **Rafała Pomianka**. Uderzenie **Szymona Goidy** i główka **Pawła Kosiby** miały cel, nieco inaczej rzecz się miała z Kuzickim, który w bardzo dobrej sytuacji został zablokowany. W 57. min w powietrznym pojedynku głowami niebezpiecznie zderzyli się Kosiba i **Arkadiusz Mosur**, dla obydwu był to koniec zawodów, bo mocno krwawili (Kosibie założono kilka szwów). Potem przez rzeszowską obronę przedarł się **Daniel Niemczyk**, ale przestrzelił, mając przed sobą już tylko Pomianka. Po kornerowej centrze mocno z woleja nad poprzeczką uderzył jeszcze Płoucha.

Teraz rzeczy najważniejsze. W 77. min przy rzucie wolnym z muru zbyt szybko wyszedł **Jan Hulbój**, sędzia pokazał mu drugą żółtą kartkę (pierwszą dostał za rękę) i drogę do szatni. I oto po 4 minutach gry w „dziesiątkę” goście niespodziewanie zadali decydujący cios. W zamieszaniu tuż przed linią naszego pola karnego opadającą piłkę w niesygnalizowany sposób płasko uderzył **Jerzy Szelga**. Po niezbyt mocnym, aczkolwiek bardzo precyzyjnym strzale futbolówka wpadła tuż przy słupku, **Wiesław Zabawski** interweniował zbyt późno. Rywale utrzymali wynik, mimo że jeszcze w ostatniej minucie sędzia odgwiżdżał na naszą korzyść rzut wolny pośredni z pola karnego – bez skutku.

## STAL-HERB SANOK –

STAL-POLIMARKY RZESZÓW 0-1 (0-0).

Bramka: Szelga (81.) Stal-Herb: Zabawski – Ząbkiewicz, Węgrzyn (39. Łoch), Szarek – Birówka, Kuzicki, Kaczówka, Goida, Kosiba (57. Niemczyk) – Sieradzki (24 Płoucha), Ślaski. Żółte kartki: Kuzicki, Ślaski, Birówka. Sędziował Grzegorz Szkutnik z Lublina. Czerwona kartka: Hulbój (77. – druga żółta). Widzów 350.

Juniorzy

## Przebudzenie

W dwóch poprzednich kolejkach juniorzy grali na wyjazdach, wyprawy nie przyniosły nawet punktu. Przełom nastąpił dopiero na własnym boisku, obydwie drużyny pokonały Unię Nowa Sarzyna. Nastąpiła zmiana na stanowisku trenera Juniorów starszych, **Mariana Koniecznego** zastąpił **Zbigniew Sołtyś**. Nie wiadomo jeszcze, czy przejmie zespół na dłużej, decyzja zapadnie w najbliższych dniach.

**Starsi: STAL SANOK – UNIA NOWA SARZYNA 1-0 (1-0)**

Kłopoty kondycyjne, jeszcze przed przerwą stalowcom zaczęło brakować tleny. Dobrze, że wcześniejszą przewagę zdyskontował **Piotr Małek**, wykorzystując dośrodkowanie jednego z partnerów. Zawodnik ten jednak nie błyszczał skutecznością, w I połowie zmarnował trzy sytuacje sam na sam. Wiedząc o długu tlenowym trener Sołtyś po przerwie ustawił drużynę defensywnie – na utrzymanie wyniku. Manewr powiódł się, Unia mimo wyraźnej przewagi w polu nie zdołała wyrównać.

**Młodszy: STAL SANOK – UNIA NOWA SARZYNA 1-0 (0-0)**

Ciężki mecz, dużo walki. Pierwsza połowa dla gości, Unia miała dwie doskonałe okazje (**Bartosz Zięba** obronił sytuację sam na sam). Lepiej po przerwie – ładna główka **Przemysława Sobolewskiego**, groźny strzał **Rafała Klimkowskiego**, efektowny slalom **Artura Milasza**, któremu w decydującym momencie podkoczyła piłka. Losy meczu rozstrzygnęły się 4 minuty przed końcem: łut szczęścia – szarżujący na skrzydle **Michał Kornasiewicz** rzucił piłkę na pole karne, ta wpadła pod poprzeczkę po rękach interweniującego bramkarza.

Trampkarze

## Jak seniorzy

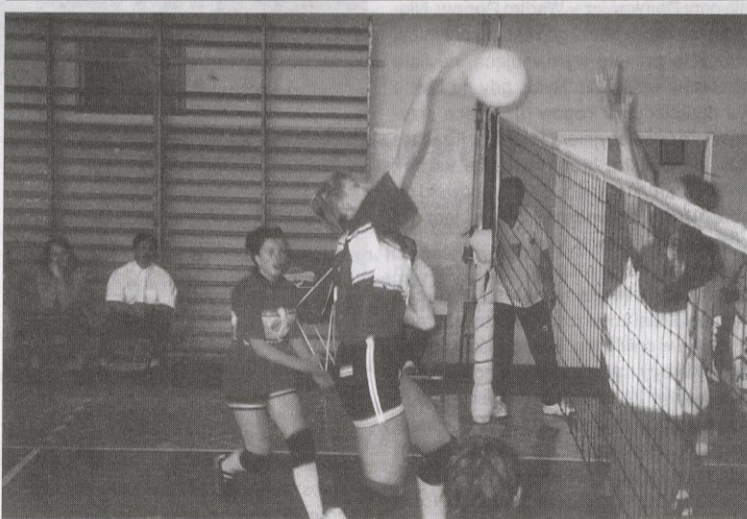
W ostatniej kolejce Stal Rzeszów mocno dała nam się we znaki, los seniorów podzieliłi też trampkarze. O ile jednak dorośli przegrali pechowo, o tyle w przypadku najmłodszych roczników rywale byli wyraźnie lepsi.

**Starsi: STAL SANOK – STAL RZESZÓW 0-3 (0-1)**

Futbolowa ciekawostka, sześć zmian jednocześnie... Trener **Kazimierz Pastuszek** wymienił ponad połowę składu po stracie drugiego gola. Do przerwy było zupełnie przyzwyczajenie, nieznaczna przewaga naszego zespołu. Idealną sytuację miał **Daniel Kosturski** – dobijając piłkę odbił od słupka po rzucie wolnym przymierzył zbyt wysoko, bramka była praktycznie pusta. Rzeszowianie zdobyli gola do szatni, w II połowie pewnie kontrolując przebieg gry.

**Młodszy: STAL SANOK – STAL RZESZÓW 0-4 (0-2)**

Rywale wyraźnie lepsi. – *Za dwa lata będziemy mogli z nimi walczyć* – powiedział trener **Piotr Kot**. Porażka, ale bez wstydu, chłopcy walczyli dzielnie. Było kilka okazji do zdobycia honorowej bramki, najlepszej przy stanie 0-1 nie wykorzystał **Łukasz Lubieniecki**. Później bliski szczęścia był jeszcze **Piotr Szczudlik**.



Fragment meczu Sanoczanki z Chemesem. W ataku Anna Bentkowska



Zwycięzynie turnieju – Siatkarki z Vranova, podczas zakończenia imprezy

SPONSORZY: Rada i Zarząd Miasta Sanoka, Rada i Zarząd Starostwa Powiatowego, Firmy „Herb” i „ST”, „Poglesz”, „Warta”, Przedsiębiorstwo „Agropol-Sanok”, Drukarnia „Piast-Kołodziej”, OSM Sanok, PFE „Dom”.

Pierwsza wyjazdowa strata

## Nawiało goli...

W Głowie Komunalni stracili pierwsze wyjazdowe punkty. Przegrać z liderem żaden wstyd, ale rozmiary porażki dość bolesne. Pewnym niespodziewaniem dla stalowców jest fakt, że zagrali praktycznie bez ławki rezerwowych. W roli zmienników na boisku pojawiło się dwóch... Juniorów młodszych – **Przemysława Sobolewskiego** i **Michał Sokołowski**.

Poczynania obydwu drużyn determinowały warunki atmosferyczne. Wiało tak mocno, że kto grał z wiatrem, ten przeważał siłą rzeczy. Niestety, w I połowie nasz zespół nie wykorzystał pomocy sił natury (sytuacje **Łukasza Kozłowskiego** i **Pawła Steca**), w kilku innych przypadkach brakowało ostatniego podania. Na domiar złego straciliśmy klasyczną bramkę do szatni – **Rafał Szewczyk** puścił płaski strzał z około 20 metrów. Głowienna podwyższyła zaraz po zmianie stron, jeden z rywali wykorzystał potknięcie **Ireneusza Plotrkowskiego**. W tym momencie stało się już niemal pewne, że mając „wietrzną” inicjatywę, gospodarze nie dadzą sobie wydrzeć zwycięstwa. Efektem ich przewagi były dwa kolejne gole. Komunalni wprowadzili jeszcze kilka groźnych akcji, najbliższy zdobycia honorowej bramki był **Łukasz Woźniczka**.

GŁOWIENKA – STAL II KOMUNALNI SANOK 4-0 (1-0). Stal II: Szewczyk – Pogorzelec, Plotrkowski, Sabat, Birek – D. Sieradzki, Rząsa, Woźniczka, Hodyr (46. Sobolewski) – Stec (75. Sokołowski), Kozłowski. Żółta kartka: Sabat.

Kolumnę opracował  
**BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

HOKEJ

HOKEJ

HOKEJ

HOKEJ

Wędkarstwo

„Ubezpieczenie” zmarnowane

## Nokaut w 25 sekund!

Drugi raz w tym sezonie Sanocki Klub Hokejowy wygrał z aktualnym wicemistrzem Polski, zespołem PZU SA KTH Krynica. Najpierw uczynili to w spotkaniu inauguracyjnym sezon w Krynicy, teraz okazali się lepsi na własnym terenie, po widowisku na poziomie dawno nie oglądanym i 25 sekundach, jakich nie pamiętają najstarsi kibice w naszym grodzie.

Pierwsza tercja przebiegała pod dyktando naszej drużyny, która jednak tylko raz potrafiła pokonać dobrze i szczęśliwie interweniującą bramkarza KTH, **Tomasza Jaworskiego**. Uczynił to, z najbliższej odległości **Krzysztof Secemski**, finalizując podanie z lewej strony lodowiska **Adama Fraszkę**. Tuż przed przerwą gołkiper „ubezpieczonych” intuicyjnie wybronił groźne uderzenia **Macieja Radwańskiego** i **Marcina Ćwikła**. W pierwszych 20 minutach goście tylko raz poważnie zagrozili naszej bramce, lecz sytuację sam na sam **Damiana Słonbia** pewnie zakończył **Tomasz Wawrzkiwicz**.

Po przerwie do głosu doszli przyjeźdźni, czego efektem dwie bramki strzelone w odstępie trzyminutowym. Pierwszą, po mocnym uderzeniu z linii niebieskiej zdobył **Robert Tyczyński**, drugą – po dwójkowej kontrze z **Tomaszem Proszkiewiczem** – **Robert Suchomski**. Przelomowym momentem meczu okazało się wykluczenie z gry, w 27. min, naszego obrońcy **Arkadiusza Burnata**. W tym momencie stała się rzecz niesamowita. Zamiast krynczan, to grający w osłabieniu hoke-

iści SKH wnieśli się na wyżyny umiejętności, aplikując rywalom dwa gole w ciągu 25 sekund (!). Szczególnie trafienie wyrównujące warte jest odnotowania. Krążek na linii czerwonej przejął Ćwikła, mimo asysty dwóch obrońców wjechał pod bramkę rywala i strzelił. Jaworski odbił „gumę” przed siebie, a napastnik SKH – mimo że już leżał na lodzie – zdołał umieścić krążek w siatce. Kolejnego gola zdobył **Tomasz Demkowicz**, wykorzystując dokładne podanie zza bramki, rozgrywającego swój najlepszy mecz w barwach SKH, starszego „Frachy”. Załamało to psychicznie graczy z „perły wód”, którzy już do końca meczu nie odzyskali wiary w zwycięstwo, oddając pole świetnie dysponowanej ekipie znanemu Sanu. Cztery minuty później „Dymek” zrewanżował się A. Fraszkę i było 4-2.

Tuż po rozpoczęciu III tercji krynczan dobił bramkostrzelny w tym sezonie **Secemski**. Ostatnie trzy trafienia były zasługą i ataku, którego zawodnicy podzieliili się łupem bramkowym. Wynik spotkania ustalili 4. min przed końcem **Martin Voznik**, wykorzystując pobyt na ławce kar dwóch naszych hokeistów.



Fot. St. Żyłka

### W opinii trenerów

Trener SKH **Wincenty Kawa**:

– Ogrannie cieszę się ze zwycięstwa. Przyznam, że obawialiśmy się tego spotkania, KTH to bardzo dobra drużyna. Decydujący wpływ na wynik miały wydarzenia pomiędzy 27. a 28. min, gdy grający w osłabieniu strzeliliśmy dwa gole. To załamało psychicznie rywala. Po czymś takim nie mieli prawa wygrać. Nie był to nasz najlepszy mecz, lepszy zagraliśmy na inaugurację ligi w Krynicy. Myślę, że przyszłość przed nami.

Trener KTH **Rudolf Rohacek**:

– O naszej porażce zdecydowały błędy obrońców. Dobrze taktycznie graliśmy do stanu 1-2. Inna sprawa, że drugą tercję Sanok zagrał bardzo dobrze. W moim zespole brakuje dwóch zawodników, którzy w trudnych momentach wzięliby ciężar gry na swoje barki. Nie ukrywam, że po słabym początku sezonu chcemy się wzmocnić. Gratuluję SKH naprawdę dobrej perspektywicznej drużyny, która będzie groźna dla każdego.

### SKH SANOK – PZU SA KTH KRYNICA 5-3 (1-0, 3-2, 1-1).

Bramki: 1-0 **Secemski** (15, **A. Fraszkę**, **Demkowicz**), 1-1 **Tyczyński** (23, **Voznik**, **L. Laszkiewicz**), 1-2 **Suchomski** (26, **Proszkiewicz**), 2-2 **Ćwikła** (27), 3-2 **Demkowicz** (28, **A. Fraszkę**), 4-2 **A. Fraszkę** (32, **Demkowicz**), 5-2 **Secemski** (41, **A. Fraszkę**), 5-3 **Voznik** (56, **Zborilak**). SKH: **Wawrzkiwicz** – **Sobera**, **Popow** – **R. Fraszkę**, **A. Burnat** (2) – **Stolarik** (2), **Kluch** – **Zubik**, **Pomykała** – **Demkowicz**, **A. Fraszkę**, **Secemski** (4) – **Radwański**, **Mermer**, **Niemiec** – **Ćwikła** (2), **Rysz** (2), **Mravec** – **Brejta**, **Milan**, **M. Burnat**. Sędziował: **L. Włockowski** (Warszawa). Kary: SKH – 12, KTH – 16 min (w tym 10 min za niesportowe zachowanie dla **Plekarskiego**). Widzów: 2000.

Szczęśliwe (zwiędnięte) „szarotki”

## Dość pechowo

Potyczki pomiędzy Sanokiem a Nowym Targiem zawsze wzbudzały wielkie emocje i ogromne zainteresowanie kibiców w naszym mieście. Nie inaczej było i tym razem. Wszyscy pamiętamy, iż pierwszy mecz między tymi zespołami nie doszedł do skutku z winy Podhala, a nasza drużyna wywalczyła punkty walkowerem. Był to zatem pierwszy mecz tych zespołów w tym sezonie i trzeba przyznać, iż zakończył się on dla nas dość pechowo...

Pierwsze 20 minut upłynęło pod znakiem wyrównanej gry. Optyczną przewagę posiadali jednak sanocczanie, stwarzając groźniejsze sytuacje podbramkowe. Niestety, gol padł po przeciwnym stronie. W 3. min lekki strzał z niebieskiej **Roberta Smreczyńskiego** znalazł drogę między parkanami **Tomasza Wawrzkiwicza**. W tym miejscu należy jednak wytłumaczyć „Wachę”, odczuwał jeszcze skutki upadku po ostrym strzale **Pawła Fedora** z 37. sekundy, po którym długo nie podnosił się z lodu. SKH mogło wyrównać, ale uderzenia **Roberta Fraszkę**, **Macieja Mermera**, **Tomasza Rysza** i **Marcina Ćwikła** padały łupem fantastycznie interweniującego **Marka Mily**.

Po przerwie do głosu doszły „szarotki”. W 23. min ponownie uderzał **Smreczyński**, lot krążka w powietrzu zmienił **Milan Furo** i było 0-2. Kolejna bramka padła 5 minut później – nie bez winy naszych obrońców. Nie atakowany za bramką **Fedor** wrzucił krążek na „kij” **Jackowi Zamojskiemu**, który dopełnił formalności. Gdy wydawało się, że jest już po meczu, w tej samej minucie indywidualną akcją odpowiedział **Tomasz Demkowicz** – po

objechaniu bramki wpakował „gumę” do siatki tuż przy słupku. Od tej chwili sanocczanie uzyskali wyraźną przewagę. Kontaktowego gola zaliczył w 33. min **Adam Fraszkę**, wykorzystując koronkowe podanie pary **Demkowicz** – **Wadim Popow**. Nieustający napór naszego zespołu przyniósł wreszcie bramkę wyrównującą, na listę strzelców wpisał się **Rysz**, gdy na ławce kar przesiadywał **Popow** (!). Trzeba przyznać, że rewelacyjnie w tej sytuacji zachował się **Ćwikła**, który wyłuskał krążek w tercji obronnej gości. SKH próbowało do końca tercji podwyższyć wynik, lecz na przeszkodzie stawał **Mily**.

Trzecią tercję rozpoczęła poprzeczka po strzale **Sebastiana Łabuza**. Od tego momentu nasi znów ruszyli do ataku i bramki wisiały w powietrzu. Stworzyliśmy co najmniej kilka okazji, ale gołkiper nowotarzan bronił jak w transie. Gdy wszyscy szycowali się na dogrywkę, stała się rzecz przykra i nieoczekiwana. Tuż przed końcem (58. min) goście przeprowadzili kontrolę, zakończoną szczęśliwą bramką **Piotra Podlipnego**, po podaniu **Dariusza Łyszczarczyka**. Szkoda bo zwycięstwo było w zasięgu ręki, a punkty po naszej stronie.



Fot. St. Żyłka

### W opinii trenerów

II trener SKH **Tadeusz Garb**:

– Przegraliśmy dość pechowo, choć trzeba przyznać, że początek mieliśmy słabszy. Skończyło się to utratą trzech bramek, ale wynikało to przede wszystkim z tego, że Podhale nas zaskoczyło. Zawsze to oni robili grę – atakując, my zaś stawialiśmy na kontry. Dziś nowotarzan przyjęli nasz styl gry. Po wyrównaniu mieliśmy kilka sytuacji, a jedna kontra rywala zdecydowała o losach potyczki. Trudno, taki jest sport.

Trener Podhala **Marian Pysz**:

– Mecz był wyrównany, stał na dobrym poziomie. Wygrała drużyna dojrzalsza. Brakuje nam jeszcze parę na całe spotkanie. Zgodzam się, że mecz wygrał nam **Mily**, zresztą nie pierwszy raz. Dobrze w mojej drużynie zagrał też **Ill** atak, wypełniając założenia taktyczne. Macie ciekawą drużynę – myślę, że na pierwszą czwórkę w tym sezonie. Nieco słabiej prezentował się **Wawrzkiwicz**, ale każdemu zdarzają się gorsze dni.

### SKH SANOK – PODHALE NOWY TARG 3-4 (0-1, 3-2, 0-1).

Bramki: 0-1 **Smreczyński** (3, **Szopiński**), 0-2 **Furo** (23, **Smreczyński**), 0-3 **Zamojski** (28, **Fedor**), 1-3 **Demkowicz** (28), 2-3 **A. Fraszkę** (33, **Demkowicz**, **Popow**), 3-3 **Rysz** (35, **Ćwikła**), 3-4 **Podlipni** (58, **Łyszczarczyk**). SKH: **Wawrzkiwicz** – **Stolarik**, **Kluch** – **Sobera**, **Popow** (2) – **R. Fraszkę** (2), **A. Burnat** (2) – **Zubik**, **Pomykała** – **Ćwikła**, **Rysz**, **Mravec** – **Demkowicz**, **A. Fraszkę**, **Secemski** – **Radwański**, **Mermer**, **Niemiec** – **Brejta**, **Milan**, **M. Burnat**. Sędziował: **T. Godziłkowski** (Bydgoszcz). Kary: SKH – 6, Podhale – 4 min. Widzów: 3500.

PIOTR WACEŁAWSKI

Dziś SKH podejmuje groźny zespół Stoczniowca Gdańsk (godz. 17.00), w niedzielę natomiast jedzie do Katowic na mecz z KKH 100% Hortex.

Żacy

## Wspaniałe osiągnięcie

Po juniorach starszych także i żacy udanie rozpoczęli sezon. Zespół Jerzego Hućki rozgromił na wyjeździe faworyzowany zespół Podhala Nowy Targ aż 7-1, sprawiając tym samym ogromną niespodziankę już na wstępie ligi.

Już po pierwszej tercji SKH prowadziło 3-1, bramki zdobył najlepszy na taflę **Marcin Biały**. Po kolejnych dwóch minutach było już 5-1, zespołowe akcje kończyli: **Artur Wawrzkiwicz** i **Bartosz Vogel**. W 48. min wynik podwyższył debiutujący w drużynie **Damian Drwięga**. Minutę przed końcem rezultat ustalił **Maciej Podlasek**. Po meczu trener **Hućko** nie krył zadowolenia: – Naprawdę jest z czego się cieszyć. Wygrać z Podhalem na jego terenie... Rozegraliśmy świetny mecz, choć tylko na trzy ataki i dwie obrony. Muszę pochwalić cały zespół. Sprawdzili się debiutanci: **Damian Drwięga** i **Łukasz Płatosz**, ten pierwszy nawet strzelił gola. Oby tak dalej.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: **Małgorzata Boczar**.Redaguje kolegium w składzie: **Joanna Kozimor** – red. prowadzący, **Jolanta Ziobro**, **Bartosz Białowicz**. Współpracują: **Krzysztof Dzoń**, **Andrzej Olejko**, **Katarzyna Sochacka**, **Agata i Maciej Skowrońscy**, **Piotr Waclawski**, **Edward Zajac**.Redaktor techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: **Aleksandra Haudek**.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

e-mail: [Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com](mailto:Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com)

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: **mita** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

## Ryba żywa, mucha sucha

Na odcinku rzeki od Zwierzynia do Zagórza rozegrano tegoroczną edycję „Jesiennego Lipienia Sanu”. Naszym wędkarzom nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat, gdy zwycięstwo odniosło koło nr 1. Tym razem wygrał przyjeźdźni.

Podczas Jesiennego Lipienia Sanu wszyscy łowią na suche muchy. Zawody przeprowadzono na żywej rybie – lipieniach od 25 centymetrów długości. Dzięki tej formie punktowała znaczna większość wędkarzy, spośród 134 osób nie sklasyfikowano zaledwie 16. Złowiono aż 537 lipieni, z których 69 miało właściwy wymiar 31 cm. Przez pierwsze dwie godziny, gdy woda niosła niewiele muszek, lipienie chętnie brały podawane przynęty. Później owa- dów znacznie przybyło, woda się dosłownie gotowała, ale paradoksalnie znacznie trudniej było dobrać muchę. Wędkarze co chwilę zmieniali przynęty.

Zawody wygrał reprezentant okręgu rzeszowskiego **Adam Bąk**, łowiąc 18 lipieni. Kolejne miejsca zajęli **Marek Kruszecki** z Bielsko Białej (16 ryb) i **Józef Lach** z Nowego Sącza (17 ryb). W stawce wielu uznanych muszkarzy bardzo dobrą, 8. pozycję wywalczył 17-letni **Bartłomiej Leszczyk** (13 ryb) z sanockiej „jedynki”. W pierwszej „dwudziestce” było jeszcze dwóch naszych zawodników, reprezentujących kadrę okręgu – 15. **Janusz Benedyk** (10 ryb), 18. **Zenon Lorenc** (6 ryb). **Ryszard Cieślak** i **Adam Skrechota** zajęli dalsze lokaty. Największego lipienia (prawie 38 cm) złowił **Marek Walczyk** z Jasta. Trzecie miejsce w tej klasyfikacji (ponad 36 cm) zdobył **Jacek Krawczyk** z Zagórza.

W klasyfikacji drużynowej dominowały reprezentacje okręgów – zwycięstwo Bielsko Białej przed Nowym Sączem i Krakowem. Niezłe, 6. miejsce zajęło koło z Zagórza. Sanockie koła w połowie stawki: 20. miejsce zajęła „jedynka” (**Leszczyk**, **Leszek Serwański** i **Grzegorz Szmytk**), a 22. „dwójka” (**Marian Wołoszyn**, **Daniel Wołoszyn** i **Dariusz Zygmun**).

Jako ostatnie z naszych kół sezon zakończy „jedynka”. W najbliższą niedzielę w Hłomczy rozegrany zostanie tradycyjny „Puchar Prezesa” w 3 dyscyplinach. Zapisy od 8.00 do 8.30 przy stawie.

## SPORT SZKOLNY

### Tenis stołowy

W Strachocinie przeprowadzono gminne turnieje drużynowe ping-ponga w trzech kategoriach wiekowych (zespoły dwuosobowe). Zwycięzcy awansowali do zawodów powiatowych. Ostateczna kolejność:

Ktg. do 13 lat: **dziewczeta** – 1. Pakoszówka, 2. Falejówka, 3. Niebieszczyzna; **chłopcy** – 1. Pakoszówka, 2. Kostarowce, 3. Falejówka.

Gimnazja: **dziewczeta** – 1. Niebieszczyzna, 2. Strachocina; **chłopcy** – 1. Strachocina, 2. Niebieszczyzna.

Kl. VIII: **dziewczeta** – 1. Niebieszczyzna, 2. Strachocina, 3. Mrzygłód; **chłopcy** – 1. Kostarowce, 2. Mrzygłód, 3. Prusieki.

### Lekka atletyka

W Trzcinicy rozegrane zostały rejonowe zawody ligi LA szkół ponadpodstawowych. Zwyciężyły drużyny tamtejszego Zespołu Szkół Rolniczych, wyprzedzając LO Rymanów i ZSZ II Krosno (dziewczeta) oraz ZSZ Ustrzyki Dolne i ZS Kotaczyce (chłopcy).

Miejsca szkół sanockich: **dziewczeta**: 5. ILO, 6. ZSM, 9. ZSZ, 10. ZSB (startowało 13 drużyn); **chłopcy**: 5. ZSB, 6. ZSM, 7. ZST, 11. ILO, 13. ZSZ (startowało 15 drużyn).

(bart)